ISSN 1896-7019

TWÓJ JEDYNY LOKALNY TYGODNIK

nowy tydzień

W LUBLINIE I ŚWIDNIKU

RAZ NA TYDZIEŃ

Cena 2,80 zł (w tym 5% VAT)

24 - 30 sierpnia 2020 r. | nr 34 (710)/2020 | ISSN 1896-7019 | INDEKS 224073 | LUBELSKI TYGODNIK LOKALNY | ZAPRASZAMY NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

16 str. + Bezpłatny dodatek TV

Padł kolejny rekord - w ubiegły piątek 903 zakażenia!

Epidemia w ofensywie

Walka z koronawirusem za pomocą regionalizacji obostrzeń i przywracania w powiatach, gdzie notuje się najwięcej przypadków nowych zakażeń, nakazów i ograniczeń znanych z początku epidemii, na razie nie przynosi efektów. W ubiegły piątek padł kolejny rekord liczby nowych infekcji – 903, a w sobotę tylko o 3 mniej.

Str. 2

Lubelski festiwal kultury ludowej w dystansie społecznym?

Korona-Jarmark na ziołowo

W miniony weekend Jarmark Jagielloński zdominował życie Lublina – jak co roku, acz na znacznie mniejszą skalę. Od piątku do niedzieli (21-23 sierpnia) Stare Miasto próbowało uwieść gości imprezy tradycyjną kulturą i sztuką. Nie do końca się udało, bo frekwencja była taka sobie, choć było co obejrzeć, co kupić, co zjeść i czym popić. Doskwierał na pewno brak koncertów muzyki ludowej. Tak jak imprezie ubiegłorocznej patronowała pszczoła, tak obecnej zioła.

Str. 2

ŚWIDNIK. Wciąż skrócony czas pracy i pobory mniejsze o 10 proc.

PZL nadal na pół gwizdka

Nadal w okrojonym wymiarze godzin i co za tym idzie z obniżonym wynagrodzeniem będzie pracować po wakacjach załoga PZL-Świdnik. Związkowcy mówią wprost, że bez rządowej pomocy w postaci zleceń i zamówień zakładowi ciężko będzie przetrwać ciężki czas pandemii.

Str. 3

ŚWIDNIK. Oświadczenia majątkowe radnych pod lupą naszych Czytelników

Jedna z radnych na czterech stanowiskach, inna prawie bez dochodów

Ponad 220 tysięcy złotych zarobiła w ubiegłym roku miejska radna Katarzyna Denis. Nasi Czytelnicy analizując jej oświadczenie majątkowe zwrócili uwagę nie tylko na wysokość osiągniętych dochodów, ale również łączenie przez nią czterech stanowisk - prezes świdnickiej Spółdzielni Mieszkaniowej oraz głównej księgowej w Przedszkolu nr 6, Żłobku nr 1 i Żłobku nr 2.

Str. 7

Mieszkańcy Miedzianej pozostają na zsyłce

Niekończąca się gehenna

On ma problem z nami, a my mamy problem z nim – mówi o właścicielu budynku przy ulicy Miedzianej 3 w Lublinie jedna z lokatorek. – Jesienią tego roku mieliśmy wrócić na Miedzianą, ale właściciel nawet nie zaczął obiecanego remontu. Nie wiemy, co dalej z nami będzie – dodaje zdesperowana kobieta.

Str. 3

ŚWIDNIK. Będzie jeszcze drożej?

Za śmieci jak za wodę?

Urząd Miasta Świdnik rozważa wprowadzenie nowego sposobu naliczania opłat za odbiór śmieci uzależniając go od ilości zużytej wody. I choć w mieście już są najwyższe opłaty za śmieci w całym województwie może być jeszcze drożej, bo obecny system wciąż się nie bilansuje. Na tę chwilę według wyliczeń urzędników brakuje w nim około 3 milionów złotych.

Str. 7

Niebezpieczny bandzior schwytany przez kontrterrorystów

Wyciągnęli go z auta na czerwonym świetle

Str. 6

ŚWIDNIK. W mieście staną domki dla pożytecznych owadów

Urzędniczki ratują zapylacze

W kilku miejscach Świdnika staną domki dla owadów. To część projektu „OwaDom", przygotowanego przez świdnickie urzędniczki. Projekt pod wdzięczną nazwą „OwaDom" powstał w ubiegłym roku. Stoją za nim pracownice Urzędu Miasta Świdnik – szefowa Referatu Ekologii i Zieleni Magdalena Borowiec-Różycka oraz Monika Wójcik.

Str. 3

Najbogatszy mieszkaniec województwa zarobił w ubiegłym roku ponad 31 mln zł

Bogatsi i bardziej hojni

Mamy aż 941 milionerów i zadeklarowaliśmy rekordowe blisko 34 miliony złotych na rzecz organizacji pożytku publicznego. Ponad 85% podatników rozliczyła się w formie elektronicznej, a ponad 45% z nich skorzystało z nowej usługi „Twój e-PIT". Najwyższy zadeklarowany dochód wyniósł ponad 31 mln złotych, najwyższy podatek do zapłaty ponad 3,5 mln złotych, a najwyższy zwrot 2,7 mln zł

Str. 5

REKLAMA

Damel-TAXI
1-96-26
815 333 333
w LUBLINIE i w ŚWIDNIKU
POBIERZ i zamawiaj TAXI

Lubelski festiwal kultury ludowej w dystansie społecznym?

Korona-Jarmark na ziołowo

W miniony weekend Jarmark Jagielloński zdominował życie Lublina – jak co roku, acz na znacznie mniejszą skalę. Od piątku do niedzieli (21-23 sierpnia) Stare Miasto próbowało uwieść gości imprezy tradycyjną kulturą i sztuką. Nie do końca się udało, bo frekwencja była taka sobie, choć było co obejrzeć, co kupić, co zjeść i czym popić. Doskwierał na pewno brak koncertów muzyki ludowej. Tak jak imprezie ubiegłorocznej patronowała pszczoła, tak obecnej zioła.

W tym roku Jarmarku Jagiellońskiego nie zaczął, jak zwykle, korowód artystów wokół jarmarkowej kury. Ten pomnik imprezy na kołach stał na pustym placu po Farze. Podobnie jak w ubiegłym roku zabrakło też charyzmatycznego wodzireja czy energetycznych bębniarzy i kobziarzy. Zarówno w warstwie wystawienniczej i w kulturalnej było o wiele, wiele skromniej…

Spacer po jarmarku w tym roku przyniósł podobne obserwacje co niegdyś, tylko na mniejszą skalę. Stragany oferowały przeważnie ozdoby na ludową modłę, do rzadkości należało rzemiosło użytkowe, nawet jarmarczne zabawki. Były pojedyncze kramy z kowalstwem artystycznym czy ceramiką, nieliczne tkackie czy plecionkarskie. Prym wiodły stoiska z żywnością, jak wypieki regionalne i miody. Niezawodnie mnóstwo kramów wystawiło świątki i dewocjonalia, zioła oraz „leki z bożej apteki" - jak głosił napis reklamowy.

W sumie około 100 wystawców, przeważnie z Lubelskiego. Najodleglejsi kupcy, przyjechali z terenu Kaszub - koronczarki, a z Augustowa młody winiarz.

Nie dało się słyszeć obcych języków

Mimo to sporo roboty mieli przewodnicy miejscy – jak pani Krystyna Basista, nestorka tej grupy pasjonatów, oprowadzająca liczną grupę młodzieży ze Stowarzyszenia Siemacha, przybyłą na Jarmark z Krakowa. Przysłuchiwał się tej opowieści bodaj najbardziej egzotyczny gość: Amerykanin z Texasu: „I'm the real cowboy" – jak rzekł z dumą o sobie Mr. Patrick Neely.

Jarmark nie królował tym razem w przestrzeni starówki, więcej osób można było ujrzeć w ogródkach piwnych niż przy straganach.

Złym pomysłem było ulokowanie w klaustrofobicznej przestrzeni ul. Szambelańskiej zbyt wielu stoisk, podczas gdy inne miejsca starówki w ogóle ich nie zaznały. Na długości ok. 60 m ustawiono tu kilkadziesiąt kramów, a ludzie dosłownie przeciskali się, by przejść obok. Dodajmy, że ta uliczka ma ok. 3 m szerokości, a zatem: wirus hulaj dusza! Lecz ta strefa nie należała do Jarmarku, jak wyjaśnia rzeczniczka **Agata Fijuth**. Zatem kto zawinił?

Jarmark nie brzmiał muzyką

Nie brzmiał jak dotychczas. Na deptaku dało się słyszeć jedynie młodzieńców z Ełku: to dwaj cymbaliści i bębniarz. Cóż, w piątek strażnicy na wniosek organizatora Jarmarku próbowali usunąć z deptaku innego ulicznego grajka. Po nerwowej interwencji muzyk obronił jednak swoje stanowisko. Lublinianie i turyści aktywnie bronili artystę, który wrósł w atmosferę tej ulicy. Incydent nasuwa wątpliwości o prawa do wykonywania popisów artystycznych w przestrzeni publicznej, oraz czy dyktat mogą stanowić tu organizatorzy konkurencyjnych wydarzeń.

W piątkowy wieczór, w warunkach restrykcji przed Covid, od 19 do 23 koncertowano na Zamku, gdzie na ludową nutę grali Orkiestra Jarmarku Jagiellońskiego oraz kapela Tęgie Chłopy i trio folkowe WoWaKin. Niestety, przy niewielkiej frekwencji widzów.

Podobnie w sobotę. Na rozgrzewkę obok OrkiestryJJ wystąpiła Kapela Maliszów, a wydzielonych 600 miejsc zapełnił wreszcie koncert Re:tradycja.

W niedzielę już tylko **Łukasz Jemioła** i jego trzech muzyków z grupy Drescode, w sanitarnych znów realiach patio przy ul. Grodzkiej 7, grający amerykański swing z lat 30. i 40. oraz polski swing okresu przedwojennego. Tak pyszna zabawa dla tak niewielu…

Mimo wszystko warto było odwiedzić ów „korona-Jarmark" choćby dlatego, by stało się zadość wielowiekowej tradycji grodu – by ją afirmować nawet w tak trudny czas. Smutne, że niewiele osób w miejscach skupisk dotrzymywało zasad sanitarnych, o które apelowali organizatorzy z Warsztatów Kultury. Rzadko kto trzymał dystans społeczny, przeciwnie wylewne rozmowy bez maseczek i towarzyskie obściskiwanie się było wkalkulowane w ryzyko powodzenia tej imprezy. **Marek Rybołowicz**

Tegoroczny Jarmark był z powodu koronawirusa o wiele skromniejszy niż poprzednie, a na jarmarkowych warsztatach i koncertach obowiązywały limity uczestników. Na szczęście przybyło trochę turystów z Polski, w tym grup zorganizowanych, których po imprezie i lubelskich atrakcjach oprowadzali miejscy przewodnicy

Selektywna zbiórka bez wyjątków

Tak, segreguję!

Miasto przygotowało informacje o zasadach segregowania odpadów w formie tabliczek na wiaty śmietnikowe oraz plakatów. Trafią one do administratorów i zarządców nieruchomości. To element akcji „Tak Segreguję!", która ma przybliżyć mieszkańcom temat recyklingu.

- W związku z obowiązkiem segregowania odpadów komunalnych przez wszystkich mieszkańców Lublina opracowano graficzne materiały informacyjne, które w skróconej formie przedstawiają zasady selektywnej zbiórki odpadów. Zarówno na tabliczce jak i plakatach opisano, jakie rodzaje odpadów należy wyrzucać do konkretnych pojemników – tłumaczy **Justyna Góźdź** z biura prasowego ratusza.

Materiały informacyjne będą dystrybuowane m.in. do spółdzielni czy wspólnot mieszkaniowych. Zapotrzebowanie na tabliczki i plakaty można zgłaszać na adres e-mail: srodowisko@lublin.eu. Zasady prawidłowej segregacji śmieci można też znaleźć na stronie www.odpady.lublin.eu.

Przypomnijmy, że od 1 sierpnia obowiązują nowe druki deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi. Miasto przypomina o konieczności ich złożenia przez tych mieszkańców, którzy nie prowadzili do tej pory selektywnej zbiórki odpadów. Termin upływa 10 września. – Właściciele nieruchomości zamieszkałych muszą złożyć wypełnioną deklarację o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami, w której podają m.in. adres nieruchomości, deklarują ilość osób w danym gospodarstwie domowym i na tej podstawie wyliczają sobie sami kwotę opłaty – wylicza J. Góźdź.

Wypełnioną w taki sposób deklarację można złożyć w którymś z biur obsługi mieszkańców, Wydziale Ochrony Środowiska lub wysłać pocztą na adres ratusza (Plac Króla Władysława Łokietka 1, 20-109 Lublin). **GR**

Zbigniewowi Biały, wieloletniemu pracownikowi PZL-Świdnik, byłemu kierownikowi Działu Socjalnego i Obiektów Sportowych Avia Świdnik, członkowi Zarządu Avia Świdnik kondolencje z powodu śmierci

ŻONY MAGDALENY

składają znajomi i przyjaciele

Padł kolejny rekord - w ubiegły piątek 903 zakażenia!

Epidemia w ofensywie

Walka z koronawirusem za pomocą regionalizacji obostrzeń i przywracania w powiatach, gdzie notuje się najwięcej przypadków nowych zakażeń, nakazów i ograniczeń znanych z początku epidemii, na razie nie przynosi efektów. W ubiegły piątek padł kolejny rekord liczby nowych infekcji – 903, a w sobotę tylko o 3 mniej. Tymczasem minister zdrowia Łukasz Szumowski, wskazywany jako wzór skutecznej walki z epidemią, niespodziewanie podał się do dymisji, a jego miejsce zajął Adam Niedzielski, ekonomista, kierujący ostatnio NFZ.

O możliwej dymisji Łukasza Szumowskiego mówiło się od kilku tygodni, ale on konsekwentnie zaprzeczał i zapewniał, że „jako sternik nie zamierza opuścić okrętu" podczas pandemii koronawirusa. Tymczasem w ubiegły poniedziałek najpierw rezygnację, bez podania powodów, złożył jego zastępca **Janusz Cieszyński**, odpowiedzialny w resorcie m.in. za covidowe zakupy, a nazajutrz uczynił to sam Szumowski.

- Dzisiaj uznałem, że to właściwie ten czas. Mamy zbudowany system, mamy system szpitali jednoimiennych, mamy rozbudowaną sieć laboratoriów i dzięki szybkim decyzjom udało się, że w Polsce nie było dziesiątek tysięcy zgonów, tak jak to było w krajach Europy Zachodniej. Mamy przyrosty zachorowań, ale mamy też gospodarkę, która funkcjonuje i będziemy mieć pieniądze na dalszą walkę – stwierdził **Łukasz Szumowski**, na pożegnalnej konferencji prasowej. - Rozmowy były o tym od wielu miesięcy, jeszcze przed epidemią. Umowa dżentelmeńska między mną a premierem była taka, że miałem dokończyć kilka spraw ważnych dla Polski. Od razu uprzedzam wszystkie pytania, nigdzie nie znikam. Pozostaję posłem i pozostaję w przestrzeni publicznej, a łączenie decyzji o odejściu ze sprawą zakupów w ministerstwie jest nadinterpretacją - odpowiedział minister na pytanie o związek z kontrowersyjnymi zakupami sprzętu do walki z epidemią.

Opozycja dymisję właśnie wiąże z zakupem przez ministerstwo maseczek od znajomego rodziny Szumowskich i kontraktem na dostawę respiratorów przez przedsiębiorcę z Lublina, który nigdy wcześniej się tym nie zajmował, a jest wpisany na czarną listę ONZ ze względu na handel bronią z krajami objętymi embargiem. Biznesmen dostarczył dotąd tylko niewielką część sprzętu, za który ministerstwo z góry zapłaciło 200 mln złotych.

Zmiana na stanowisku szefa resortu zdrowia, odpowiedzialnego za walkę z epidemią, w momencie, kiedy zakażeń jest kilkakrotnie więcej niż w momencie jej ogłoszenia i lockdownu może niepokoić. W środowisku medycznym panują jednak opinie, że choć **Adam Niedzielski** nie jest lekarzem, ma szansę na bycie dobrym i skutecznym ministrem, bo jako szef NFZ zna system, potrzeby szpitali, również w kontekście Covid-19 i dał się poznać jako osoba decyzyjna i kreatywna. A przed ministrem duże wyzwanie. W Polsce i niemal całej Europie wzrasta i to niemal lawinowo liczba zakażeń Sars-Cov-2. W kraju w ubiegły piątek padł kolejny rekord stwierdzonych infekcji – 903, a niewiele lepiej było w sobotę. W ciągu tygodnia liczba Polaków zakażonych od początku epidemii wzrosła o niemal 4,5 tys. do 61 181, ofiar śmiertelnych do 1951, a ozdrowieńców do 42 183. Tych ostatnich od niemal miesiąca przybywa jednak o wiele wolniej niż chorych na Covid-19, a łóżka na oddziałach zakaźnych i w szpitalach jednoimiennych znowu zaczęły się zapełniać, zwłaszcza na Śląsku, w Małopolsce i Mazowszu, gdzie nowych infekcji cały czas jest najwięcej. Na tle tych województw sytuacja epidemiologiczna w naszym regionie jest o wiele lepsza, choć krzywa zachorowań również rośnie o wiele szybciej niż w poprzednich miesiącach. W ubiegłym tygodniu w województwie przybyło 124 chorych na Covid-19 (od początku 1384), jeden pacjent zmarł (24), a liczba wyleczonych zwiększyła się o 84 (940). Najwięcej nowych infekcji wciąż jest w samym Lublinie, powiecie łukowskim i puławskim oraz Białej Podlaskiej, gdzie co prawda dynamika zachorowań wyraźnie spadła, ale powiat wciąż uznawany jest przez ministerstwo zdrowia jako „żółty" i obowiązują w nim dodatkowe obostrzenia.

Wzrost liczby zakażeń dotyczy niemal całej Europy. W Hiszpanii w połowie sierpnia odnotowano nawet ponad 7 tys. nowych przypadków dziennie, czyli tyle ile w najtragiczniejszym okresie kwietnia i maja br. Na szczęście w ubiegłym tygodniu ta liczba spadła o połowę. Podobnie sytuacja wygląda teraz we Francji, Włoszech, Niemczech czy Anglii, gdzie dobowy przyrost infekcji przekracza 1000.

Globalnie krzywa zakażeń zaczęła jednak nieco się wypłaszczać. W ubiegłym tygodniu na świecie przybyło 1,8 mln nowych przypadków (tydzień wcześniej prawie 2 mln) - od początku epidemii 23,2 mln, 804 tys. ofiar śmiertelnych, a ok. 15 mln wyleczonych.

RD

nowy tydzień W TIRI INIF

Nowy Tydzień w Lublinie i Świdniku

WYDAWCA: Grupa Medialna ITM Sp. z o.o.
Prezes Zarządu – Marcin Futyma
REDAKCJA: tel. 509 710 033,
fax. (81) 463 96 76;
Redaktor naczelny – Piotr Morlewski
Sekretarz redakcji – Jerzy Kowalczyk
Dziennikarze:
Krzysztof Basiński – 691 344 019;
Grzegorz Rekiel – 601 344 818;
Katarzyna Głaz (Świdnik) – 508 599 387

www.nowytydzien.pl

Tygodnik lokalny. Ukazuje się w poniedziałki na terenie Lublina i Świdnika

Biuro reklamy i ogłoszeń:
Dyrektor Biura Reklamy:
Ewa Sprawka – 691 344 029.
Druk: Drukarnia Agory w Warszawie
Agora S.A.
ul. Daniszewska 2, 03-230 Warszawa
Redakcja/Biuro reklam i ogłoszeń:
20-111 Lublin, ul. Bramowa 6
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam

W 2018 roku lokatorzy z ulicy Miedzianej 3, w większości starsi, schorowani ludzie, przez kilka tygodniu żyli bez prądu. W końcu poddali się i przenieśli do lokali zastępczych. Mieli powrócić po wyremontowaniu kamienicy przez właściciela, ale ten przez dwa lata nie zrobił nic

Mieszkańcy Miedzianej pozostają na zsyłce

Niekończąca się gehenna

On ma problem z nami, a my mamy problem z nim – mówi o właścicielu budynku przy ulicy Miedzianej 3 w Lublinie jedna z lokatorek. – Jesienią tego roku mieliśmy wrócić na Miedzianą, ale właściciel nawet nie zaczął obiecanego remontu. Nie wiemy, co dalej z nami będzie – dodaje zdesperowana kobieta.

O dramatycznej sytuacji mieszkańców budynku przy Miedzianej 3 pisaliśmy jesienią 2018 roku. Kilkanaście lat temu kamienicę ze wszystkimi lokatorami kupił od Lubelskiej Spółdzielni Spożywców **Tomasz Prokopiuk**, właściciel dużej firmy transportowej. – Od lat nie inwestuje w sypiący się budynek. Budynek przy Miedzianej 3 to na pierwszy rzut oka ruina. Po złym stanie rynien i tynku na elewacji widać, że od dawna nikt tu nie wykonywał żadnego remontu – pisaliśmy dwa lata temu.

W 2018 roku przez kilka tygodni mieszkańcy budynku przy Miedzianej nie mieli prądu. W mieszkaniach brakowało przez to ogrzewania, psuły się zapasy w lodówkach, a wielu lokatorów, w znacznej mierze starszych ludzi, było wychłodzonych i przeziębionych. Właśnie wtedy do naszej redakcji przyszły zrozpaczone lokatorki. – Nie wiemy już, co robić, jesteśmy załamani. Ta awaria trwa za długo. Nie mamy ogrzewania, nie mamy światła. Nic nie możemy, nawet telefonu sobie podładować, żeby zadzwonić np. do lekarza – skarżyła się wówczas jedna z mieszkanek.

Niedawno lokatorki Miedzianej 3 po raz kolejny skontaktowały się z naszą redakcją. – Od roku mieszkamy w różnych częściach miasta. Właściciel zapewnił nam lokale, a w tym czasie miał zrobić remont na Miedzianej. Jesienią tego roku mieliśmy tam wrócić, ale z naszych informacji wynika, że nawet nie zaczął się remont. Nie wiemy, co dalej z nami będzie – skarży się **pani Zofia**, jedna z lokatorek.

Dla kobiety lokal przy Miedzianej ma nie tylko wartość sentymentalną. – Zostawiliśmy tam dobytek swojego życia – tłumaczy pani Zofia. Jej zdaniem Tomasz Prokopiuk niepotrzebnie kupował budynek przed kilkunastoma laty. – Trzeba było nie kupować budynku od LSS-u. Teraz on ma problem z nami, a my mamy problem z nim – przyznaje kobieta i dodaje, że mieszkańcy Miedzianej 3 oczekują uregulowania swojej sytuacji.

Z właścicielem kamienicy nie udało się nam skontaktować. Nie odbierał telefonu.

R

ŚWIDNIK. W mieście staną domki dla pożytecznych owadów

Urzędniczki ratują zapylacze

W kilku miejscach Świdnika staną domki dla owadów. To część projektu „OwaDom", przygotowanego przez świdnickie urzędniczki.

Projekt pod wdzięczną nazwą „OwaDom" powstał w ubiegłym roku. Stoją za nim pracownice Urzędu Miasta Świdnik – szefowa Referatu Ekologii i Zieleni **Magdalena Borowiec-Różycka** oraz **Monika Wójcik**. Na terenie przy Miejskim Ośrodku Kultury panie wykonały rabatę i obsadziły ją miododajnymi roślinami. Sama rabata ma nieprzypadkowy kształt sześciokąta, takiego z jakich składają się plastry miodu, a wśród roślin umieszczono domek dla owadów.

I nie będzie to jedyny taki domek w Świdniku. Podobne mają pojawić się na terenie zielonego LOF-u, za stacją Orlen, przy placach zabaw na ulicy Wrzosowej i ul. Kopernika oraz nowym zieleńcu, który powstanie przy ul. Środkowej.

Choć zurbanizowane tereny nie są łatwym środowiskiem do życia dla roślin i zwierząt, ratusz podkreśla, że zależy mu na bioróżnorodności. Stąd takie inicjatywy. By nie szkodzić pożytecznym owadom miasto zrezygnowało również z akcji odkomarzania. Jak wyjaśniał burmistrz, brak selektywnych środków powoduje, że oprócz komarów, niszczone są populacje pszczół, innych zapylaczy oraz pozostałych pożytecznych owadów, a szkodliwość takich oprysków jest wyższa, niż płynące z nich korzyści.

(opr. w)

To nie byli kurierzy od protez zębowych?

Ściągali forsę dla oszustów

51-letni ojciec i 23-letni syn twierdzą, że pracowali jako kurierzy dla firmy wykonującej protezy dla seniorów. Lubelscy kryminalni ustalili jednak, że mężczyźni odbierali pieniądze wyłudzone metodą „na wnuczka". Grozi im do 8 lat pozbawienia wolności.

W ubiegły czwartek (20 sierpnia) rano zatrzymano dwóch mężczyzn w wieku 51 i 23 lat – ojca i syna. – Policjanci operacyjni udowodnili im łącznie udział w 5 oszustwach. Jak wyjaśnili policjantom zatrzymani, początkowo nie wiedzieli, że biorą udział w oszustwach. 51-latek zamieścił w Internecie ogłoszenie dotyczące usług kurierskich. Odpowiedział na nie mężczyzna podający się rzekomo za przedstawiciela firmy zajmującej się protezami zębowymi dla osób starszych. Mężczyzna miał zlecać 51-latkowi i jego synowi odbieranie przesyłek, dokumentów i zaliczek od seniorów, którzy zdecydowali się na zakup protez – wyjaśnia kom. **Kamil Gołębiowski**, oficer prasowy KMP Lublin.

Mechanizm był znany z opisów wielu tego rodzaju przestępstw. Do pokrzywdzonych dzwoniła osoba, która przedstawiała się jako policjant. Fałszywy funkcjonariusz twierdził, że bliscy krewni rozmówcy spowodowali wypadek i aby nie trafili do aresztu, potrzebne są pieniądze. Zastraszani ludzie byli przekonani, że pieniądze przekazują prawdziwemu policjantowi, by „ratować" członka rodziny. Łącznie stracili blisko 50 tys. złotych. I taką kwotę zabezpieczyli w domu „kurierów" lubelscy policjanci. **LT**

ŚWIDNIK. Wciąż skrócony czas pracy i pobory mniejsze o 10 proc.

PZL nadal na pół gwizdka

Nadal w okrojonym wymiarze godzin i co za tym idzie z obniżonym wynagrodzeniem będzie pracować po wakacjach załoga PZL-Świdnik. Związkowcy mówią wprost, że bez rządowej pomocy w postaci zleceń i zamówień zakładowi ciężko będzie przetrwać ciężki czas pandemii.

Pandemia koronawirusa dotknęła niemal wszystkie gałęzie gospodarki. Boleśnie dotknęła również przemysł lotniczy, w tym także PZL-Świdnik. Od kilku miesięcy załoga fabryki pracuje w zmniejszonym wymiarze godzin, mając przymusowo wolne piątki lub poniedziałki i otrzymując niższe wynagrodzenie. Trwają również zwolnienia. W sumie z pracą będzie musiało pożegnać się 210 pracowników. Około 3/4 z nich już rozstało się z zakładem; reszta odejdzie najpóźniej do końca tego roku.

Zakład w dalszym ciągu nie otrzymał żadnych zamówień rządowych, na które tak bardzo liczył i bez których, co podkreślają związkowcy, trudno będzie przetrwać kryzys.

- Można powiedzieć, że jesteśmy zdani tylko na siebie. W związku z tym musieliśmy podpisać kolejne porozumienie o skróceniu tygodnia pracy o jeden dzień. Piątki lub poniedziałki będziemy mieć wolne, w zależności od tego, co wynika z cyklu technologicznego na danym stanowisku pracy. Nie dotyczy to tylko garstki służb technicznych pracujących przy tzw. nowych uruchomieniach, czyli pracach, które udało nam się pozyskać z koncernu na „załatanie" brakujących godzin. Zakładowi udało się również pozyskać dodatkowe pieniądze od właściciela, dzięki czemu załoga nie będzie miała ograniczonych poborów do 80 proc., a 90 proc. - mówi **Piotr Sadowski**, przewodniczący Związku Zawodowego Inżynierów i Techników PZL-Świdnik.

Podpisane przez związkowców porozumienie dotyczy września, października i listopada. Grudzień wciąż pozostaje niewiadomą. Ważą się również losy osób zatrudnionych przy wyrobach krajowych.

- Cały czas liczymy na to, że może w końcu otrzymamy jakieś zamówienia rządowe. Dyrektor operacyjny zapowiedział, że nie ma gdzie przesunąć ludzi z produkcji wyrobów krajowych. Jeśli nie pojawią się jakieś rządowe decyzje, na które czekamy od pięciu lat i zamówienia na remonty czy modernizacje, już nie mówiąc o zamówieniach na nowe śmigłowce, to niestety los tych ludzi jest dalej bardzo niepewny - przyznaje Sadowski.

Związkowcy wytykają również, że zakład nie otrzymał żadnego wsparcia rządowego, a mógł jedynie skorzystać z Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, a zgodnie z zapisami „tarczy antykryzysowej" w tym celu należało na okres trzech miesięcy obniżyć czas pracy i wynagrodzenia o 20 proc. oraz wykazać spadek obrotów.

Od początku sierpnia niemal cała załoga PZL-Świdnik przebywa na urlopach wypoczynkowych. To już druga dłuższa przerwa w pracy w tym roku. Pierwsza, nieplanowana, miała miejsce na przełomie kwietnia i maja. W związku z trudną sytuacją finansową pracodawca chce, aby pracownicy do końca roku wykorzystali bieżące urlopy. W przeciwnym razie w budżecie będzie trzeba przewidzieć

PZL-Świdnik czeka na zamówienia, zwłaszcza na te rządowe

odpis na zaległe urlopy. A zakład wszędzie gdzie się da, szuka oszczędności. Stąd m.in. decyzja o nieprzedłużeniu umowy z firmą Sanitas, która świadczyła na rzecz pracowników fabryki usługi medyczne i rehabilitacyjne.

- W Pakiecie Gwarancji Pracowniczych, który negocjowaliśmy w roku 2009, i który wszedł w życie wraz z prywatyzacją spółki, w styczniu 2010 r., był zapis, że pracodawca zapewni nam ochronę zdrowia i rehabilitację na dotychczasowym poziomie. W 2012 r zarząd spółki stwierdził, że dużo lepsze warunki będą, jeżeli w pomieszczeniach Parku Technoslogicznego zostanie umieszczony punkt sanitarny obsługiwany przez firmę Sanitas, łącznie z zapewnieniem rehabilitacji. Tak było mniej więcej od roku 2013 do teraz. W tym roku zakład nie dogadał się z firmą Sanitas i podjęto decyzję o tym, aby na okres przejściowy wysyłać pracowników na badania okresowe do jednej z firm w Lublinie wraz z zapewnieniem dojazdu. Druga część dotyczy rehabilitacji. Od 1 września pracodawca ma zapewnić na terenie Świdnika usługi rehabilitacji i dostępu do lekarza ortopedy dla pracowników i ma się to odbywać na dotychczasowych zasadach. Jeżeli to nie zostanie spełnione, zapowiedziałem możliwość wszczęcia sporu zbiorowego, ponieważ jest to bardzo istotne dla załogi. Specyfika produkcji naraża głównie układ kostno-stawowy. Nie wchodzi w grę, aby pracownicy czekali w długich kolejkach na rehabilitację - tłumaczy Piotr Sadowski.

W kwietniu tego roku związkowcy zwrócili się z pismami do najważniejszych osób w państwie o ratowanie zagrożonych miejsc pracy poprzez zlecenie obiecywanych zamówień. Proponowali m.in., aby dla Państwowej Straży Pożarnej zakupić „Sokoły", które są sprawdzone w akcjach gaszenia pożarów.

- Wówczas płonął Biebrzański Park Narodowy i okazało się, że nie mamy czym go gasić, a w dodatku zakup przez rząd 2-4 nowych czy używanych - bo takie też możemy zaproponować - śmigłowców do gaszenia pożarów, pozwoliłby przetrwać nam ten trudny okres. Trzeba działać. Nie możemy się łudzić, że nasza sytuacja jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki nagle się poprawi. Dostaliśmy jedną odpowiedź, z Ministerstwa Obrony Narodowej, do którego zwierzchnik sił zbrojnych, pan prezydent, przekierował moje pismo. Odpowiedzieli, że w aktualnym programie modernizacji technicznej sił zbrojnych nie przewiduje się modernizacji „Sokołów". Z innych instytucji nie otrzymaliśmy odpowiedzi. Zero zainteresowania – mówi P. Sadowski.

Potrzebni przed wyborami?

Związkowców oburza również brak zainteresowania problemami pracowników PZL-Świdnik ze strony lubelskich parlamentarzystów. Tu jako przykład przywołują spotkanie Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego, które odbyło się na początku lipca. Na spotkanie zaproszono szefa MON, ministra **Mariusza Błaszczaka**, a także wszystkich parlamentarzystów z regionu.

- Podczas obrad poruszany był temat sytuacji w PZL-Świdnik i związaną z nią możliwością utraty dużej ilości miejsc pracy. Zakład w Świdniku zatrudnia prawie 3 tys. osób, ale w skali Polski to jest jeszcze 9 tys. pracowników zatrudnionych u kooperantów. Z przykrością muszę stwierdzić, że pan minister nie skorzystał z zaproszenia i nie przysłał żadnego reprezentanta. Nie pojawił się też żaden z parlamentarzystów; nie wysłali też pracowników swoich biur, aby ci mogli nas wysłuchać i później przekazać im jakieś informacje. Wg mnie to mocno bulwersujące i krzywdzące dla pracowników. Kiedy zbliżały się wybory to wszystkie opcje polityczne zabiegały o głosy, przyjeżdżały do nas, zbierały podpisy. W momencie, gdy do najbliższych wyborów zostały trzy lata, nie pojawił się nikt. To pokazuje, jak można ufać politykom - stwierdza gorzko przewodniczący ZZIT PZL-Świdnik. **(w)**

52-letni kierowca poniósł śmierć na miejscu

TIR w płomieniach

Czy zaśnięcie za kierownicą lub zasłabnięcie było przyczyną tragedii, do jakiej doszło w miniony wtorek na obwodnicy Lublina? Kierowca TIR-a, który wypadł z drogi, zginął w płomieniach.

- Zgłoszenie o tym zdarzeniu dyżurny Komendy Miejskiej Policji w Lublinie otrzymał około godziny 2:20. Kierujący tirem z niewyjaśnionych przyczyn zjechał z drogi i uderzył w bariery, a następnie w ekrany energochłonne. W wyniku zdarzenia pojazd zapalił się. Podczas akcji gaśniczej odnaleziono ciało 52-letniego kierowcy pojazdu – informuje kom. **Kamil Gołębiowski**, oficer prasowy KMP Lublin.

Obwodnica Lublina pomiędzy węzłami Rudnik i Elizówka w kierunku Chełma była długo zablokowana. Przez kilka godzin policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego KMP w Lublinie wspólnie z biegłym prowadzili oględziny. Czynności nadzorował prokurator. Kierowca przewoził towar do jednego z dyskontów. **LT**

Ciężarówka spłonęła do szczętu

Oświadczenia majątkowe za 2019 rok, cd.

Co ma dyrektor?

Jak co roku osoby związane z lubelskim samorządem przedstawiają swoje oświadczenia majątkowe. W tym wydaniu prezentujemy oświadczenia kierowników miejskich jednostek organizacyjnych.

Henryk Łacek, dyrektor Zarządu Nieruchomości Komunalnych w Lublinie, zaoszczędził 52 tysiące złotych. Ma też niewielkie oszczędności w innych walutach. Jest właścicielem domu o powierzchni 144 metrów kwadratowych i wartości 450 tysięcy złotych (wraz z działką). Dzierżawi dwie działki o powierzchni 4 arów i ponad 3 arów. Na jednej z nich stoi domek letniskowy o wartości 20 tysięcy złotych. W ubiegłym roku zarobił ok. 150 tysięcy złotych za pracę w ZNK, 71 tysięcy złotych ze sprzedaży samochodu, a prawie 2 tysiące złotych w Ogólnopolskiej Izbie Gospodarki Nieruchomościami. Dostał też darowiznę w wysokości 12 tysięcy złotych. W oświadczeniu wykazał kolekcję monet i znaczków pocztowych, których wartość przekracza 10 tysięcy złotych. Spłaca kredyt hipotecznych w mBanku (do spłaty zostało prawie 36 tysięcy franków szwajcarskich), a także kredyt hipoteczny w PKO BP (do spłaty zostało prawie 121 tysięcy złotych).

Grzegorz Malec, dyrektor Zarządu Transportu Miejskiego, ma prawie 17 tysięcy złotych oszczędności na rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowym. Wykazał też wkład w pracowniczej kasie zapomogowo-pożyczkowej UM Lublin o wartości ponad 4 tysięcy złotych. Jest właścicielem domu o powierzchni 243 metrów kwadratowych i wartości pół miliona złotych. W oświadczeniu wykazał też dwie inne nieruchomości. W ubiegłym roku za pracę w ZTM zarobił ok. 153 tysiące złotych. Co ciekawe jeździ „wiekowym", pochodzącym z 2002 roku, Renault Megane. Spłaca kredyt hipoteczny na zakup działki i budowę domu w PKO BP.

Małgorzata Momont, dyrektor Miejskiego Zespołu Żłobków, zaoszczędziła 320 tysięcy złotych (współwłasność z mężem i szwagrem). Ma trzy mieszkania o powierzchni: 62, 49 i 50 metrów kwadratowych. Ich łączna wartość to 720 tysięcy złotych. Jest też właścicielką gospodarstwa rolnego o powierzchni 17 arów (wartość 2 tysiące złotych złotych) oraz garażu o powierzchni 14,5 m kwadratowych (wartość 30 tysięcy złotych). W ubiegłym roku zarobiła ok. 130,5 tys. złotych. Jeździ Oplem Astrą z 2011 roku (współwłasność z synem). Spłaca dwa kredyty hipoteczne w Pekao S.A. Łączny stan zadłużenia na koniec 2019 roku wyniósł ok. 88 tysięcy złotych.

Kazimierz Pidek, dyrektor Zarządu Dróg i Mostów, zgromadził ok. 399,5 tys. złotych oszczędności. Ma mieszkanie o powierzchni 48,5 metrów kwadratowych i wartości 150 tysięcy złotych, a także dwa garaże, każdy o powierzchni 18 metrów kwadratowych. Ich łączna wartość to 30 tysięcy złotych. W ubiegłym roku zarobił prawie 149 tysięcy złotych. Jeździ Toyotą Avensis z 2005 roku o wartości 10 tysięcy złotych. Nie ma kredytów.

Adam Rudnik, dyrektor Domu Pomocy Społecznej im. Świętego Jana Pawła II, ma 32 tysiące złotych oszczędności na rachunku bieżącym, a także fundusze inwestycyjne o wartości ok. 29 tysięcy złotych. Ma 1/3 udziału w domu o powierzchni 70 metrów kwadratowych, 1/3 udziału w gospodarstwie rolnym o powierzchni 6,08 ha i mieszkanie o powierzchni ok. 49 metrów kwadratowych (wartość 150 tysięcy złotych). W oświadczeniu wykazał też działkę o powierzchni 29 arów i wartości 4 tysięcy złotych. Ma 2 udziały w funduszu św. Jerzego (wartość 200 złotych). W ubiegłym roku zarobił ok. 139 tysięcy złotych. Jeździ Dacią Sandero z 2018 roku o wartości ponad 34 tysięcy złotych. Spłaca kredyt na zakup auta w RCI Banque. **Opracował GR**

Po naszej interwencji...

Znaku już nie ma!

Miejsce parkingowe przy kamienicy Rynek 7, gdzie mieści się Zarząd Polskiego Funduszu Gwarancyjnego i Konsulat Honorowy Republiki Federalnej Niemiec zostało zlikwidowane.

Zabiegała o to Rada Dzielnicy Stare Miasto, która podjęła uchwałę o zakazie parkowania samochodów na rynku, poza nowożeńcami, korzystającymi z miejsc przy Urzędzie Stanu Cywilnego w Trybunale Koronnym.

O parkujących mercedesach przy kamienicy Rynek 7 pisaliśmy na łamach Nowego Tygodnia już dwukrotnie. Trzeci raz już nie napiszemy, bo lubelski ratusz w końcu przychylił się do uchwały Rady Dzielnicy Stare Miasto, w sprawie całkowitego zakazu parkowania samochodów osobowych na rynku staromiejskim podjętej z końcem czerwca i w ubiegłym tygodniu miejsce zlikwidował. **B**

Akcja „Futro" trwa

Poświęć palto dla kultury

Masz w swojej szafie futro, palto lub płaszcz, którego już nie nosisz? Nadarza się okazja, aby opróżnić szafy. Warsztaty Kultury w Lublinie prowadzą zbiórkę palt, które posłużą do zbudowania instalacji artystycznej na tegoroczną, październikową edycję Nocy Kultury. Nadal nie znamy jednak szczegółowego programu imprezy.

Tegoroczna, pierwotnie zaplanowana na czerwiec, Noc Kultury, została przeniesiona na jesień z powodu trwającej epidemii koronawirusa. Impreza zacznie się 9 października i potrwa do 11 października. Przedstawiciele Warsztatów Kultury, czyli organizatorzy wydarzenia, nie zdradzili jeszcze szczegółowego programu (sporo będzie zależało m.in. od jesiennej sytuacji epidemicznej). Na razie zachęcają mieszkańców Lublina do udziału w „akcji futro". – Ze względu na to, że Noc Kultury przesunęła się z lata na jesień, potrzebujemy do stworzenia instalacji artystycznej dużej ilości kapot, płaszczy i futer. Być może są mieszkańcy Lublina, którzy znajdą w swoich szafach ubrania, które są już démodé, a mole rozpoczęły w nich ucztę? – apeluje do mieszkańców Lublina **Jarosław Koziara,** autor przyszłej instalacji artystycznej na Noc Kultury.

Motywem przewodnim tegorocznej imprezy będzie „Miastoczułość". – Lublin to przede wszystkim ludzie, czyli mieszkańcy i jego przyjaciele. To miejsca: drzewa, chodniki, budynki, ulice… To słowo, które tak często wpisujemy w różnych rubrykach i tabelkach, to słowo, które większość z nas nosi codziennie przy sobie wydrukowane w dokumentach osobistych. Jest tak blisko. Bliskość rodzi czułość. Czułość jest oznaką miłości – tłumaczy **Agata Fijuth-Dudek** z Warsztatów Kultury.

Coroczna Noc Kultury to jedno z najciekawszych wydarzeń na kulturalnej mapie Lublina. –Noc Kultury to święto Lublina. (…) Sztuka ożywia miejsca nieznane lub zapomniane. Bramy stają się świetlistymi instalacjami, place i skwery scenami teatralnymi, a uliczki Starego Miasta potrafią zaskoczyć nawet stałych bywalców – czytamy na stronie internetowej lublin.eu.

Grzegorz Rekiel

Hotel, niestety nie odpowiedział na nasze pytania

Pięciogwiazdkowe smrody?

Czy najlepszy hotel w Lublinie nie jest podłączony do kanalizacji? Tak twierdzi jedna z naszych Czytelniczek, która skarży się na „pięciogwiazdkowe smrody". – Co jakiś czas podjeżdża tam szambowóz i wypompowuje nieczystości – relacjonuje kobieta.

- Na Starym Mieście często czuć fetor rozchodzący się z okolic hotelu Alter. Pod cały ten luksus podjeżdża co jakiś czas szambowóz, niespiesznie wpuszcza rurę do trzewi hotelu i jeszcze wolniej spija wszystkie „smakołyki" – skarży się **pani Maria**, Czytelniczka „Nowego Tygodnia", która napisała do naszej redakcji.

Kobieta ironizuje, że „dzięki temu mieszkańcy, przechodnie, turyści z kraju i ze świata mogą poczuć atmosferę naprawdę średniowiecznego miasta". – Skoro można mieć podziemne spa, restaurację, bar i cokolwiek jeszcze, wypadałoby chyba zadbać o przyłącze kanalizacyjne – dodaje nasza Czytelniczka. O odniesienie się do tych uwag i odpowiedź, czy faktycznie hotel korzysta z usług szambowozu poprosiliśmy przedstawicieli Altera, ale nie dostaliśmy odpowiedzi.

Alter to najbardziej ekskluzywny, jedyny pięciogwiazdkowy, hotel w Lublinie

Alter to najlepszy, jedyny pięciogwiazdkowy, hotel w Lublinie. Położony jest na Starym Mieście, niedaleko Bramy Grodzkiej. – Obiekt powstał z myślą o gościach, ceniących jednocześnie luksusowy wypoczynek i bliskość historii. (…) Przestronne, luksusowe wnętrza, doskonałe wzornictwo łączące historię i nowoczesność. Troska o detale i dbałość o zachowanie elementów XVI-wiecznej kamienicy wkomponowują je w koncepcję nowoczesnego, eleganckiego hotelu w sercu Starego Miasta – w taki sposób reklamuje się Alter na swojej stronie internetowej. **R**

Degradacja tylko na chwilę

Komorski wrócił do zarządu

Krzysztof Komorski wraca do zarządu Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji „Bystrzyca" – zdecydowała w ubiegłym tygodniu rada nadzorcza spółki.

Ze stanowiska członka zarządu MOSiR-u **Krzysztof Komorski** został odwołany na początku lutego. Podobny los spotkał wtedy m.in. prezesa **Jacka Czareckiego**. Rada nadzorcza tłumaczyła wówczas zmiany „analizą bieżącej sytuacji spółki". Niedługo później Komorski został jednak zatrudniony w MOSiR jako dyrektor ds. technicznych. W ubiegłym tygodniu, decyzją rady nadzorczej znowu został powołany do zarządu. 37-letni Komorski był zastępcą prezydenta **Krzysztofa Żuka** ds. kultury, sportu i partycypacji społecznej. Swoją funkcję pełnił od stycznia 2015 roku.

Krzysztof Komorski od 2018 roku jest również radnym Sejmiku Województwa Lubelskiego

Wcześniej był m.in. zastępcą dyrektora w Wydziale Strategii i Obsługi Inwestorów UM. Jesienią 2018 roku z powodzeniem kandydował do Sejmiku Województwa Lubelskiego z listy Koalicji Obywatelskiej.

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji „Bystrzyca" jest największym w województwie lubelskim podmiotem oferującym usługi sportowe i rekreacyjne. MOSiR zarządza m.in.: Areną Lublin, Aqua Lublin, halą Globus, lodowiskiem Icemania, Centrum Sportowo-Rekreacyjnym przy ulicy Łabędziej, halą sportowo-widowiskową im. Z. Niedzieli przy Al. Zygmuntowskich, stadionem lekkoatletycznym i piłkarsko-żużlowym przy Al. Zygmuntowskich czy Słonecznym Wrotkowem. Prezesem MOSiR-u jest **Marek Spuz vel Szpos**. **R**

Będzie zabawa na całego

1 Maja świętuje w sierpniu

Na „Święto ulicy 1 Maja" zaprasza Centrum Kultury w Lublinie. Impreza zacznie się w piątek, 28 sierpnia i potrwa do niedzieli, 30 sierpnia.

– Świętowanie zaczniemy od warsztatów. Zespół Karuzeli Sztuki przygotował Historie Żabki, czyli zajęcia artystyczne. (…) Przed nami także warsztaty rowerowe, gdzie uczestnicy dowiedzą się, jak samodzielnie przygotować rower do jazdy oraz jak wykonać podstawowe czynności serwisowe – czytamy w komunikacie prasowym przygotowanym przez CK.

Ważną częścią imprezy będą spacery. Pierwszy z nich – „Miejska dzikość" to „roślinny spacer warsztatowy". – Spacerując po najbliższej okolicy ul. 1-go Maja odnajdziemy wiele gatunków roślin, nauczymy się je rozpoznawać i dowiemy się, jakie mogą mieć zastosowanie – informują przedstawiciele CK.

W programie znalazły się też spektakle. Na przykład Teatr w Ogrodzie pokaże „Kukułkę z zegara" - zabawną i mądrą bajkę o „poszukiwaniu prawdziwego szczęścia, realizowaniu marzeń i odkrywaniu swoich potrzeb". Nie zabraknie też muzyki. Na ulicy pojawi się mała scena, na której wystąpią lokalni artyści. Impreza odbędzie się na ulicy 1 Maja, przy Punkcie Kultury.

GR

PROGRAM

Piątek, 28 sierpnia: godz. 13 – Karuzela Sztuki: Historie Żabki - warsztaty uważności dla dzieci; godz. 16 – Miejska dzikość - spacer warsztatowy z Justyną Choroś; godz.17 – Warsz(tatata)ty muzyczne dla dzieci - Ethnopolia; godz. 18 – Koncert finałowy warsztatów gitarowych; godz. 18:30 – Bronoskład - rap ekipa ze Starych Bronowic; godz. 19 – Zbyszek Kowalczyk: „Poezja i Blues" - koncert; godz. 20 – Fireshow - Grupa Nizar

Sobota, 29 sierpnia: godz. 13 – Karuzela Sztuki: Historie Żabki - warsztaty uważności dla dzieci; godz. 14 - Prezentacja rowerów cargo + warsztaty rowerowe; godz. 15 – Teatr w Ogrodzie: „Kukułka z zegara", reż. Kacper Kubiec; godz. 16 – Kabaret PKS: „W drodze pełnej humoru"; godz. 17 – Whisky - koncert; godz. 18 – Czarne Lwy z Przedmieścia - koncert

Niedziela, 30 sierpnia: godz. 13 – Karuzela Sztuki: Historie Żabki - warsztaty uważności dla dzieci; godz. 14 – Prezentacja rowerów cargo + warsztaty rowerowe; godz. 16 – Spacer sąsiedzki po ul. 1 Maja i okolicy z Magdaleną Długosz; godz. 17 – „Skejciołek": spektakl dla dzieci + warsztaty deskorolkowe - Jacek „Jaco" Harasimiuk; godz. 18 – Naczynia - koncert; godz. 19 – Przepięknie - koncert; godz. 19 – Plenerowy przegląd kina niezależnego sci-fi oraz wystawa wzorów tatuaży studia Tusz i Rzemiosło / ul. 1-go Maja 17

Hulajnogi nadal zostawiane gdzie popadnie

Hulajdusza

Na „walające się" koło lubelskiego ratusza hulajnogi elektryczne skarży się jeden z naszych Czytelników.

- Obok ratusza lubelskiego jest „hulajnogowy śmietnik". Miejskie służby powinny coś z tym zrobić – skarży się **Janusz Polanowski**, Czytelnik „Nowego Tygodnia" i wysyła zdjęcie „walających się" na placu Łokietka hulajnóg elektrycznych. O podobnej sprawie pisaliśmy w czerwcu, kiedy nasz Czytelnik skarżył się na „zaleganie hulajnóg elektrycznych" na przystankach komunikacji miejskiej. Straż Miejska ma jednak ograniczone możliwości w tej kwestii. – W sytuacjach, kiedy hulajnogi utrudniają przejście, strażnicy przestawiają je w bezpieczne miejsce, natomiast w przypadku znalezienia porzuconych hulajnóg powiadamiamy firmę nimi zarządzającą – tłumaczył w czerwcu **Robert Gogola**, rzecznik prasowy Straży Miejskiej w Lublinie. Strażnicy nie mogą traktować pozostawionych hulajnóg jako nieprawidłowo zaparkowanych pojazdów, bo w świetle aktualnych przepisów nie są one pojazdami. **GR**

Andrzej Mazurek szefem największej lubelskiej spółdzielni

LSM na nowego prezesa

Lubelska Spółdzielnia Mieszkaniowa ma nowego prezesa. Decyzją rady nadzorczej został nim Andrzej Mazurek, w przeszłości wiceprezes LSM ds. finansowych.

Wygrany przez **Andrzeja Mazurka** nabór był związany ze śmiercią dotychczasowej prezes - **Joanny Romańczuk**, która kierowała LSM-em przez ostatnie dwa i pół roku. Joanna Romańczuk zmarła w połowie czerwca. Przed nią przez wiele lat (1978-90 i 1997-2017) spółdzielnią zarządzał **Jan Gąbka**. Pod koniec swojej prezesury był krytykowany przez mieszkańców m.in. za kontrowersyjną inwestycję na osiedlu im. Henryka Sienkiewicza, czyli budowę domu seniora, a już po przejściu na emeryturę prokuratura oskarżyła go, że w 2000 roku wymógł na radzie nadzorczej spółdzielni zgodę na zakup przez niego mieszkania po zaniżonej cenie. Gąbka broni się, że mieszkanie kupił po cenie rynkowej. Proces jest w toku.

Historia Lubelskiej Spółdzielni Mieszkaniowej sięga lat powojennych. Za datę jej powstania uznaje się 25 kwietnia 1957 roku. – Wtedy to, odbyło się Walne Zebranie Założycielskie Spółdzielni Mieszkaniowej, podczas którego przyjęto nazwę Lubelska Spółdzielnia Mieszkaniowa, zatwierdzono statut, wybrano skład zarządu i rady nadzorczej, określono plan i zakres działalności – czytamy na stronie internetowej LSM.

Powołanie do życia LSM było podyktowane m.in.: ogromnym niedoborem mieszkań w Lublinie spowodowanym zniszczeniami wojennymi, wzrostem liczby ludności czy słabą wydolnością państwowego budownictwa mieszkaniowego.

Obecnie w skład Lubelskiej Spółdzielni Mieszkaniowej wchodzą osiedla: Adama Mickiewicza, Juliusza Słowackiego, Zygmunta Krasińskiego, Bolesława Prusa, Marii Konopnickiej, Piastowskie czy Henryka Sienkiewicza. LSM jest jedną z najbardziej „zielonych" lubelskich spółdzielni. **GR**

ŚWIDNIK. Część firm nie spełniła kryteriów

Świdnicka tarcza nie dla wszystkich

Prawie 50 świdnickich przedsiębiorców, którzy boleśnie odczuli skutki pandemii koronawirusa, złożyło do Urzędu Miasta wnioski o zwolnienie z podatku od nieruchomości. Jednak nie wszyscy mogli skorzystać z tej formy pomocy. Część nie spełniła kryterium spadku obrotów o co najmniej 50%.

W połowie kwietnia Rada Miasta Świdnik, podobnie jak inne samorządy w kraju, przyjęła uchwałę dotyczą pomocy lokalnym przedsiębiorcom, którzy odczuli skutki pandemii koronawirusa i wprowadzonego przez rząd lockdownu. Mogły z niej skorzystać firmy, które straciły przynajmniej połowę przychodów. Zaoferowano im możliwość zwolnienia z podatku od nieruchomości na trzy miesiące, a przedsiębiorcom działającym w lokalach należących do miasta lub podległych mu jednostek, którzy utracili płynność finansową, zwolnienie na taki sam okres z płacenia czynszu. Aby skorzystać ze wsparcia, należało złożyć pisemny wniosek do burmistrza.

Jak dotąd o zwolnienie z podatku od nieruchomości wystąpiło 47 podmiotów. Jednak nie wszystkie z tych wniosków zostały pozytywnie rozpatrzone.

- Po weryfikacji zwolnienie uzyskało 28 podatników. Pozostali nie spełnili warunków określonych w uchwale – informuje **Marcin Dmowski**, wiceburmistrz Świdnika.

Z kolei z ulgi w płaceniu czynszu skorzystało 16 firm.

Według wyliczeń magistratu straty w dochodach miasta spowodowane pandemią Covid-19 i wprowadzonymi odroczeniami terminu płatności, rozłożeniami na raty, umorzeniami, czy zwolnieniami z lokalnych podatków i opłat, to w pierwszym półroczu ok. 400 tys. zł. W skali całego roku, wg prognoz, ma być to kwota ponad 610 tys. zł. **(w)**

Sygnały Czytelników

500+ później?

Czytelnicy zasygnalizowali nam opóźnienie w wypłatach z programu 500+! - Regularnie pieniądze wpływały na konto 16 każdego miesiąca, a nawet wcześniej. W tym miesiącu jest już 19, a środków jeszcze nie ma – zaalarmowała nas w środę pani Katarzyna.

– Co miesiąc staramy się realizować przelewy w zbliżonym terminie – tak jest też i w tym miesiącu – usłyszeliśmy w MOPR Lublin i zapewnienie, że środki, które zawsze wpływały około 16 danego miesiąca zostały już przesłane.

- Zgodnie z ustawą termin realizacji nie jest wyznaczony na konkretny dzień, a ma nastąpić w ciągu miesiąca, za który świadczenie przysługuje, stąd świadczenia za miesiąc sierpień mogą być wypłacane do końca sierpnia – dodaje **Katarzyna Fus**, dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Lublinie.

Co miesiąc MOPR Lublin z tytułu programu 500+ realizuje wypłaty na kwotę około 28 milionów zł. **BS**

Przetarg rozpisany

Przyjadą nowe karetki

Już niebawem do Wojewódzkiego Pogotowia Ratunkowego w Lublinie trafi 6 nowoczesnych karetek. Będą to tzw. ambulanse typu C, a więc najwyższej dostępnej klasy. W istocie są to prawie mobilne wersje oddziałów ratunkowych, w których dostępne są m. in. kardiomonitory, respirator, defibrylator czy urządzenie służące do wykonywania badań EKG.

Pogotowie właśnie ogłosiło przetarg na dostawę karetek i czeka na oferty od zainteresowanych firm. Termin ich złożenia upływa 10 września. Nowe karetki powinny dotrzeć do Lublina jeszcze tej jesieni, bowiem wykonawca na ich dostarczenie będzie miał zaledwie 40 dni od podpisania umowy.

– Staramy się wymieniać samochody jeżdżące na co dzień do pacjentów co 5 lat, aktualnie średnia wieku naszych pojazdów w systemie państwowego ratownictwa medycznego nie przekracza 5 lat – mówi **Zdzisław Kulesza**, dyrektor Wojewódzkiego Pogotowia Ratunkowego w Lublinie.

Warto podkreślić, że zakup ten jest w całości realizowany ze środków własnych WPR. Obecnie lubelskie pogotowie wystawia 22 zespoły ratownictwa medycznego, w tym 12 zespołów w stolicy województwa. Pozostałe rozlokowane są m. in. w Łęcznej, Świdniku czy Kraśniku. Do dyspozycji ratowników jest aktualnie 37 karetek, przy czym poza zespołami ratunkowymi i niezbędną rezerwą są one także wykorzystywane przez zespoły transportowe, neonatologiczny oraz od niedawna przez tzw. zespoły covidowe realizujące zadania związane z transportem osób zarażonych koronawirusem oraz pobieraniem wymazów.

Nie wiadomo jeszcze, do których podstacji lub punktów wyjazdowych trafią nowe sanitarki. – Planujemy, że zastąpią one pojazdy najbardziej wyeksploatowane – dodaje dyrektor Z. Kulesza. Nie wiadomo również, jakiej marki będą zakupione pojazdy. To zależy od ofert przygotowanych przez zainteresowane firmy. Obecnie w taborze WPR dominują auta marek Mercedes i Renault, które były kupowane sukcesywnie przez ostatnich kilkanaście lat.

Marek Kościuk

ŚWIDNIK. Co z obiecanym wsparciem?

Lotnisko czeka na rządową pomoc

Trzy miesiące temu rząd zapowiedział pomoc finansową dla lotnisk, które przez trzy miesiące nie mogły obsługiwać lotów pasażerskich z powodu koronawirusa. Takie wsparcie ma trafić również do świdnickiego portu, ale jaka to będzie kwota i kiedy PLL ją otrzyma, wciąż nie wiadomo.

W maju tego roku rząd poinformował o objęciu lotnisk tzw. „pomocą covidową". Początkowo wsparcie miało trafić do ośmiu największych krajowych portów lotniczych: w Warszawie, Szczecinie, Gdańsku, Krakowie, Rzeszowie, Wrocławiu, Poznaniu i Katowicach. Wówczas władze Portu Lotniczego Lublin wystosowały apel do wszystkich lubelskich posłów, senatorów i europosłów z prośbą o wsparcie, by lubelskie lotnisko również zostało włączone do rządowego programu. Wkrótce po tym wiceminister Aktywów Państwowych **Artur Soboń** przywiózł do Świdnika dobrą wiadomość: wsparcie trafi także do portów regionalnych, w tym PLL. Niedługo miało pojawić się rozporządzenie określające, o jakie kwoty będą mogły starać się poszczególne lotniska. Mimo, że minęły trzy miesiące w PLL, jak i w innych portach, wciąż więc nie wiedzą, na jaką pomoc mogą liczyć, ani kiedy zostanie ona przekazana.

- Nie ma jeszcze przepisów wykonawczych, więc nie wiadomo jakie będą zasady i o jaką kwotę będzie można się ubiegać - mówi **Piotr Jankowski**, rzecznik Portu Lotniczego Lublin. – Według informacji rządu, kwota przeznaczona na pomoc dla wszystkich lotnisk to 142 mln zł. Naszym niewątpliwym sukcesem jest to, że pozytywnie udało nam się zakończyć starania o włączenie Portu Lotniczego Lublin do tego rządowego programu wsparcia lotnisk, z czego jesteśmy bardzo zadowoleni.

Na świdnickie lotnisko wróciła tylko część połączeń, a tym samym przychodów, sprzed epidemii

Rządowa pomoc będzie dla portu niewątpliwie ważnym i potrzebnym zastrzykiem finansowym, bo przez pandemię popadł w poważne tarapaty finansowe. Co prawda władze spółki zapewniają, że aktualnie płynność finansowa lotniska nie jest zagrożona i - jak czytamy w informacji od rzecznika - jest stale monitorowana, a port „podejmuje odpowiednie decyzje, mające na celu zminimalizowanie ryzyka jej utraty", to straty spowodowane trzymiesięcznym zakazem lotów i wciąż trwającym zawieszeniem części połączeń idą w miliony.

Póki co lotnisko po przymusowym przestoju powoli wraca do życia. W lipcu wykonano tu 252 operacji lotniczych i obsłużono 14 761 pasażerów. - Dołożyliśmy starań, aby lotnisko mogło wrócić do normalnego funkcjonowania po odmrożeniu gospodarki, korzystając z wszelkich możliwości uzyskania wsparcia. W sprzedaży są już loty do Doncaster Sheffield, Dublina, Eindhoven, Luton, Oslo i Warszawy, a przez ostatnie tygodnie obsługiwaliśmy również rejsy do Splitu i Korfu. Wszystkie kierunki cieszą się dużym powodzeniem wśród pasażerów, podobnie było z tymi obsługiwanymi przez PLL LOT do Chorwacji i Grecji - dodaje rzecznik. **(w)**

Najbogatszy mieszkaniec województwa zarobił w ubiegłym roku ponad 31 mln zł

Bogatsi i bardziej hojni

Mamy aż 941 milionerów i zadeklarowaliśmy rekordowe blisko 34 miliony złotych na rzecz organizacji pożytku publicznego. Ponad 85% podatników rozliczyła się w formie elektronicznej, a ponad 45% z nich skorzystało z nowej usługi „Twój e-PIT". Najwyższy zadeklarowany dochód wyniósł ponad 31 mln złotych, najwyższy podatek do zapłaty ponad 3,5 mln złotych, a najwyższy zwrot 2,7 mln złotych. Lubelska skarbówka podsumowała akcję PIT 2019.

Ilu podatników rozliczyło się z fiskusem?

Za rok 2019 podatnicy z województwa lubelskiego złożyli łącznie 885 546 zeznań podatkowych. Wzrostowa tendencja utrzymuje się już kolejny rok. W 2018 r. złożono 879 602 zeznań, w 2017 - 809 404, 2016 - 799 642, a w 2015 – 798 609. - Coraz bardziej popularne jest korzystanie przez podatników z możliwości elektronicznego złożenia zeznania. Za rok 2019 elektronicznie złożono 753 359, czyli ponad 85% wszystkich zeznań, kiedy rok wcześniej 683 202 - podkreśla **Michał Deruś**, rzecznik prasowy Izby Administracji Skarbowej w Lublinie.

Lubelscy podatnicy docenili również nową usługę „Twój e-PIT", gdyż z tego sposobu rozliczenia skorzystało 340 473 podatników. Rozliczeń za rok 2018 w tej formie było o 50 tysięcy mniej (287 911).

W strukturze złożonych zeznań przeważa PIT-37, których zarejestrowano 695 697 (rok wcześniej było to 687 874), w dalszej kolejności są: PIT-36 – 95 632 (rok temu 99 923), który składają głównie przedsiębiorcy oraz osoby osiągające dochody zagraniczne. Natomiast podatnicy prowadzący działalność gospodarczą, opodatkowaną tzw. podatkiem liniowym w wysokości 19%, złożyli 24 559 (rok wcześniej 21 886) PIT-36L.

Jak kształtowały się dochody oraz zobowiązania podatkowe?

Lubelscy podatnicy w zeznaniach za 2019 rok wykazali należny podatek w wysokości blisko 3,8 miliarda złotych (3 769 708 699,00 zł), tj. o ponad 250 milionów więcej niż rok wcześniej (3 503 748 627) zł. Do zapłaty za 2019 r. w zeznaniach rocznych wykazano kwotę ponad 340 milionów (340 412 796), minimalnie niższą niż w roku ubiegłym (341 801 995), a do zwrotu przeszło 650 milionów (650 739 045 zł), to ponad 61 milionów więcej niż rok wcześniej (588 344 274 zł). Zeznań z wykazaną nadpłatą podatku dochodowego złożono 608 523, co stanowi prawie 69% (68,72%) wszystkich zeznań złożonych do urzędów skarbowych województwa lubelskiego. Najwyższy zadeklarowany dochód wyniósł ponad 31 mln złotych i został wykazany w zeznaniu PIT-36L (31 453 507 zł). Najwyższa kwota do zapłaty wyniosła ponad 3,5 mln złotych (PIT-38), zaś najwyższy zwrot wykazano w kwocie ponad 2,7 mln złotych (PIT-36L).

Z jakich ulg korzystaliśmy najczęściej?

Podatnicy województwa lubelskiego najczęściej odliczali ulgę z tytułu wychowywania dzieci. W 2019 roku odliczono kwotę ponad 285 milionów złotych (285 546 237) w 201 085 zeznaniach, o pięć milionów więcej niż w 2018 roku. Kolejną ulgą cieszącą się popularnością jest ulga rehabilitacyjna, z której skorzystało 71 599 podatników odliczając od dochodu kwotę blisko 179 milionów złotych (178 765 610).

Rosnąca hojność

Tradycyjnie nasi podatnicy kolejny rok z rzędu pobili rekord w przekazywaniu 1% podatku na rzecz organizacji pożytku publicznego. W 516 251 zeznaniach zadeklarowano odpis na rzecz OPP w kwocie prawie 34 mln złotych (33 923 651 zł). W ubiegłym roku wskazanie OPP zawierało 502 065 zeznań. Nasi podatnicy wówczas wsparli te organizacje kwotą przekraczającą 31,2 mln zł. Za 2017 rok była to kwota 27,1 mln, za 2016 ponad 23 mln, a za 2015 ponad 22 mln. Warto wspomnieć, iż najwyższa kwota zadeklarowana w zeznaniu za 2019 rok na rzecz organizacji pożytku publicznego wyniosła 34 453 zł.

Najbogatsi podatnicy

Z dochodami w drugim progu podatkowym, tj. powyżej 85 tys. złotych złożono 7649 (6852 – 2018 r.) zeznań PIT-36, co stanowi 8% (6,85% - 2018) zeznań PIT-36 i 21 326 (16760 – 2018 r.) PIT-37, co stanowi 3,07% (2,4% -2018 r.) tych zeznań. Dochody powyżej 1 miliona złotych wykazano w 941 zeznaniach (za rok 2018 - 817, natomiast za rok 2017 - 622). W tej grupie najwięcej osób, bo aż 875 podatników prowadzi działalność gospodarczą opodatkowaną 19% podatkiem liniowym składając PIT-36L. 19 milionerów rozliczyło się w zeznaniu PIT-36, 24 w PIT-37, 19 złożyło zeznanie PIT-38 i 4 milionerów złożyło PIT-39. Najwięcej milionerów (193) rozliczyło się w Pierwszym Urzędzie Skarbowym w Lublinie, 100 w Drugim Urzędzie Skarbowym w Lublinie i 86 w Trzecim Urzędzie Skarbowym w Lublinie. Ponadto w 204 zeznaniach PIT-28 wykazano przychody powyżej miliona złotych, gdzie rok temu takich zeznań było 175.

Więcej zarobiliśmy z najmu i sprzedaży akcji

Od kilku lat utrzymuje się też tendencja wzrostowa przychodów osiąganych z tytułu najmu. Za 2019 rok przychody/dochody z najmu i dzierżawy wykazano w 32 032 zeznaniach. W 2018 roku takich zeznań było ponad 29,8 tysiąca, a jeszcze rok wcześniej ponad 27,5 tysiąca. Za to w mniejszej liczbie zeznań niż rok wcześniej wykazano dochody ze zbycia kapitałów pieniężnych – za 2019 rok takich zeznań było 8371, a rok wcześniej 10 738. Mimo mniejszej ilości zeznań wzrósł dochód z tego tytułu. W 3828 zeznaniach wykazano dochód w łącznej kwocie ponad 127,2 mln, rok temu wykazano dochody w 5097 zeznaniach, ale w łącznej kwocie niewiele przekraczającej 123 mln złotych. Natomiast podatek należny z tytułu zbycia kapitałów pieniężnych wyniósł blisko 23 mln i był zaledwie kilkadziesiąt tysięcy niższy niż przed rokiem. **BS**

Nowy rzecznik IAS

Izba Administracji Skarbowej w Lublinie ma nowego rzecznika prasowego. Z początkiem sierpnia **Martę Szpakowską**, która przez ostatnie 16 latach pełniła tę funkcję i właśnie udała się na zasłużoną emeryturę, zastąpił **Michał Deruś**.

ŚWIDNIK. Za szybko i nieostrożnie

Chwila nieuwagi

Niedostosowanie prędkości do warunków na drodze i brak ostrożności - to przyczyna zdarzenia drogowego, do którego doszło w ubiegłym tygodniu w Pełczynie. W kolizji uczestniczyły trzy auta i choć wyglądało groźne, nikomu nic się nie stało.

W ubiegły poniedziałek około południa policjanci dostali zgłoszenie o wypadku drogowym w miejscowości Pełczyn (gm. Trawniki), przy zjeździe do Siostrzytowa. Jak ustalili interweniujący na miejscu mundurowi, jadący w kierunku Chełma citroen zatrzymał się, by skręcić w lewo, kiedy na jego tył najechała skoda. Siła zderzenia pojazdów spowodowała, że citroen został wypchnięty na przeciwległy pas ruchu i uderzył w jadącego nim renault. Na szczęście odniesione przez uczestników zdarzenia obrażenia okazały się niegroźne. Wszyscy kierowcy byli trzeźwi, a prowadzący skodę 33-latek za spowodowanie zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym został ukarany mandatem oraz punktami karnymi. **(w)**

Rozpoznajesz? Zadzwoń na policję!

Który złodziej zaczął pachnieć?

Policjanci z IV Komisariatu Policji w Lublinie poszukują złodzieja, który w ubiegłym tygodniu dokonał kradzieży markowych perfum w jednej z galerii handlowych przy ul. Zana w Lublinie. Nagrały go kamery monitoringu.

- Wykorzystując nieuwagę personelu mężczyzna dokonał kradzieży markowych perfum o wartości ok. 600 złotych. Wizerunek sprawcy nagrały kamery monitoringu. Jeżeli ktoś go rozpoznaje, proszony jest o kontakt z IV komisariatem Policji w Lublinie przy ul. Zana 45 pod nr tel. 47 811 48 00 lub z najbliższą jednostką Policji pod nr 112 – apeluje komisarz **Kamil Gołębiowski**, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Lublinie. **LT**

Młoda kobieta zginęła po upadku z dużej wysokości

Tragiczna śmierć o świcie

Zwłoki młodej kobiety znaleziono w minioną środę około godz. 4.30 przy wieżowcu na ul. Rzeckiego 3 w Lublinie.

Kobieta spadła z dużej wysokości. Czy popełniła samobójstwo? Zdaniem niektórych mieszkańców pół godziny wcześniej słychać było brzęk rozbitego szkła. Okoliczności tej tragedii bada policja i prokuratura. **LT**

Niebezpieczny bandzior schwytany przez kontrterrorystów

Wyciągnęli go z auta na czerwonym świetle

Ośmiu uzbrojonych po zęby kontrterrorystów wyskoczyło z nieoznakowanego policyjnego busa i z bronią wyszykowaną do strzału ruszyło biegiem w kierunku stojącego przed czerwonymi światłami auta marki DS. Postronni kierowcy, którzy w miniony czwartek czekali na wjazd z al. Witosa w ul. Hutniczą nie wiedzieli, że są świadkami zatrzymania groźnego bandziora.

FOT. KWP LUBLIN

Spektakularna akcja zatrzymania bandziora miała miejsce na skrzyżowaniu al. Witosa z ul. Hutniczą

Zamaskowani w kominiarki policjanci doskoczyli do auta i po chwili jego kierowca leżał obezwładniony na trawniku, przy jezdni. Zatrzymany mężczyzna jest podejrzewany o dokonanie brutalnego napadu na Czubach, na początku sierpnia br. Gdy idąc ulicą ujrzał na szyi kobiety drogocenną biżuterię, błyskawicznie zdecydował się na rabunek. Ruszył za ofiarą i gdy ta weszła do klatki schodowej jednego z bloków, wbiegł tam za nią.

- Młody mężczyzna brutalnie zaczął ją podduszać, po czym okradł ją z biżuterii. Pokrzywdzona wartość strat oszacowała na ponad 30 tys. złotych – informuje komisarz **Kamil Gołębiowski**, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Lublinie. - Sprawą zajęli się kryminalni z VII komisariatu oraz z Komendy Miejskiej Policji w Lublinie. W związku z informacją, iż sprawca napadu może być niebezpieczny, w zatrzymanie zaangażowano policjantów Samodzielnego Pododdziału Kontrterrorystycznego KWP w Lublinie.

Zatrzymany 21-latek był wielokrotnie notowany m.in. za rozbój, pobicie, włamania, uszkodzenie ciała oraz przestępstwa narkotykowe. Na Tatarach znany jest jako uczestnik walk na gołe pięści. Teraz za rozbój grozi mu do 12 lat więzienia. **LT**

Przestępcy poprosili ofiarę o telefon na 997

Dziesiątki tysięcy złotych płynęły już z konta na konto…

Podszywający się pod policjanta oszust podał nawet numer legitymacji policyjnej i poprosił 63-letnią właścicielkę firmy o weryfikację jego danych osobowych pod numerem 997. Kobieta została przekierowana na „policyjny numer" bez rozłączania rozmowy. O mało nie straciła 100 tys. zł.

Niemal w ostatniej chwili, dzięki policjantom zajmującym się zwalczaniem cyberprzestępczości z KWP w Lublinie oraz pracownikom banku, 63-letnia kobieta została uchroniona przed utratą niemal 100 tysięcy złotych. Taką ilość gotówki próbowali wyłudzić od niej oszuści podający się za funkcjonariuszy Centralnego Biura Śledczego, którzy rzekomo mieli ścigać nieuczciwych pracowników banku. Szybkie działanie Policji oraz banku doprowadziło do zablokowania możliwości dalszych przelewów.

- Z ustaleń policjantów wynika, że 63-letnia przedsiębiorczyni odebrała telefon od mężczyzny podającego się za policjanta Centralnego Biura Śledczego. Powiedział jej, że próbowano na nią zaciągnąć kredyty, a teraz trwa „akcja", w której CBŚ uratowało ją przed tym i ściga oszustów bankowych oraz nieuczciwych pracowników banku zamieszanych w ten przestępczy proceder – informuje podinspektor **Renata Laszczka-Rusek,** rzecznik prasowy Komendanta Wojewódzkiego Policji w Lublinie. - Kobieta została poinformowana, że ma być „przynętą" i przez najbliższy czas musi być dostępna, gdyż funkcjonariusze będą do niej dzwonić i przekazywać dalsze instrukcje. Podszywający się pod policjanta oszust zaproponował weryfikację jego osoby pod numerem 997, podał nawet numer legitymacji służbowej.

Kobieta nie rozłączając się wybrała numer 997 w telefonie, gdzie potwierdzono tożsamość „funkcjonariusza".

- Fałszywy policjant z CBŚ co chwilę dzwonił z numeru zastrzeżonego na numer komórkowy ofiary. Ta, będąc przekonana, że bierze udział w prowokacji, podała oszustowi login i hasło do konta jej firmowego i prywatnego. Mężczyzna poprosił również o kod jednorazowy ze zdrapki w celu potwierdzenia przelewu, kazał również napisać oświadczenie do banku, w którym kobieta miała zadeklarować, że dokonuje przelewu tak dużej kwoty na rzecz zakupu nieruchomości- dodaje podinsp. Renata Laszczka – Rusek. - Podający się za policjanta oszust skierował 63-latkę do banku po pieniądze. Kiedy ta była już przed bankiem, połączył się z nią „prokurator", który ponaglając ją dodatkowo straszył odpowiedzialnością karną, za odmowę pomocy służbom.

Wtedy 63-latka zaczęła mieć wątpliwości co do tożsamości swoich rozmówców i rozłączyła się. Natychmiast powiadomiła policjantów. Do akcji wkroczyli kryminalni oraz policjanci z Wydziału do walki z Cyberprzestępczością KWP w Lublinie oraz pracownicy banku. Okazało się, że sprawcy chcieli podjąć gotówkę w kwocie niemal 100 tysięcy z kont pokrzywdzonej. Udało im się przelać kilkadziesiąt tysięcy złotych z konta firmowego ofiary na powiązany rachunek prywatny. Szybkie działanie Policji oraz banku doprowadziło do zablokowania możliwości dalszych przelewów. W ten sposób pieniądze kobiety nie wydostały się na obce konto. **LT**

Błyskawiczna akcja policjantów i strażaków ocaliła życie sześciu kursantom

Dramatyczna lekcja żeglarstwa

FOT. KMP LUBLIN

Na pomoc tonącym ruszyli policjanci z posterunku wodnego na Zalewie Zemborzyckim i strażacy

Błyskawiczna akcja ratunkowa zapobiegła tragedii na Zalewie Zemborzyckim. Potężny szkwał wywrócił żaglówkę, do wody wpadło sześciu kursantów.

Gdyby nie szybka reakcja policjantów z posterunku wodnego i strażaków ze specjalistycznej grupy ratownictwa wodnego, Lublin mógł pogrążyć się w żałobie. Do dramatycznych wydarzeń doszło w niedzielę, 16 sierpnia, po południu. Nagły poryw wiatru wywrócił żaglówkę, do wody wpadło 6 kursantów.

- Podczas działań ratowniczych osoby potrzebujące pomocy bezpiecznie ewakuowano na brzeg. Na szczęście nikt nie odniósł obrażeń – mówi kom. **Kamil Gołębiowski**, oficer prasowy KMP Lublin. **LT**

ŚWIDNIK. Policjanci, strażacy, sąsiedzi…

Szukali całą noc

Kilkanaście godzin trwały poszukiwania 94-letniej mieszkanki gminy Piaski. Cierpiąca na demencję kobieta wyszła z domu nie informując o tym nikogo z bliskich. Odnalazła się następnego dnia, nieopodal miejsca zamieszkania. Na szczęście cała i zdrowa.

W piątek, 14 sierpnia, około godz. 22 dyżurny świdnickiej komendy został powiadomiony, że 94-letnia mieszkanka gm. Piaski, od kilku godzin nie wraca do domu. Mundurowi natychmiast rozpoczęli akcję poszukiwawczą z wykorzystaniem psa tropiącego, do której przyłączyli się strażacy i sąsiedzi wspierani przez helikopter Straży Granicznej z kamerą termowizyjną oraz dron Państwowej Straży Pożarnej. Poszukiwania trwały całą noc i zakończyły się szczęśliwie.

Następnego dnia rano na opuszczonej posesji nieopodal miejsca zamieszkania staruszkę odnalazł patrol policjantów z Piask. 94-latka była zdezorientowana, ale cała i zdrowa. **(opr. w)**

Agresywni oszuści atakują seniorów

Wrzeszczą: podaj PESEL

Przez cztery dni 84-letnia pani Teresa nie mogła opędzić się od telefonów rzekomej przedstawicielki sieci komórkowej. - Wykrzykiwała na mnie, że mam natychmiast podać jej numer PESEL, rok urodzenia i inne dane. W ogóle nie rozumiałam o co chodzi - mówi nasza Czytelniczka.

Takie telefony zaczęły się w ubiegły wtorek rano. - Ta kobieta wydzwaniała do mnie po kilka razy dziennie przez cztery dni. Zawsze mówiła do mnie w bardzo agresywnym tonie. „Co pani sobie wyobraża? Dlaczego nie płaci pani rachunków. Proszę natychmiast podać swój PESEL" i tym podobne. Potem było jeszcze gorzej. Wrzeszczała na mnie, jak śmiem nie płacić rachunków. To było okropieństwo – mówi **pani Teresa**, schorowana lublinianka, po udarze, z wszczepionym rozrusznikiem serca. Ta sytuacja kosztowała atakowaną kobietę wiele nerwów, ale nie ulegała presji szantażystki, bo wiedziała, że z opłatami jest na bieżąco.

- Ale w końcu poszłam do najbliższego biura mojej sieci komórkowej i sprawdziłam na wszelki wypadek, że nie mam zadłużenia. Gdy kolejny raz oszustka zadzwoniła do mnie, to ja nakrzyczałam na nią i zagroziłam powiadomieniem Policji no i się skończyło – mówi Czytelniczka i przestrzega innych, by nie ulegali nigdy takim szantażom. **LT**

FOT. KMP LUBLIN

Mundurowi sprawdzali stan techniczny oraz obowiązkowe wyposażenie pojazdów, a także stan trzeźwości rowerzystów, motorowerzystów i motocyklistów

Rowerzyści, motorowerzyści i motocykliści na celowniku drogówki

Jednośladem zygzakiem

Aż 400 wykroczeń na 500 skontrolowanych rowerzystów, motorowerzystów i motocyklistów ujawnili policjanci drogówki w czwartek, w powiecie lubelskim podczas akcji „Jednoślad".

- Mundurowi sprawdzali stan techniczny oraz obowiązkowe wyposażenie pojazdów, a także stan trzeźwości kierujących. Celem akcji była poprawa bezpieczeństwa tej grupy niechronionych uczestników ruchu drogowego. W efekcie kontroli policjanci m.in. wyeliminowali z ruchu blisko 60 kierujących jednośladami, którzy byli pod działaniem alkoholu. Funkcjonariusze po raz kolejny apelują o rozsądek i przestrzeganie obowiązujących przepisów – mówi kom. **Kamil Gołębiowski**, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Lublinie.

Policjanci apelują o rozsądek i przypominają, że kierowanie po spożyciu nawet niewielkiej ilości alkoholu jest zakazane. Nietrzeźwi kierujący stwarzają bardzo poważne zagrożenie, zarówno dla siebie jak też innych uczestników ruchu rogowego. Przypominamy, że kierowanie pojazdami mechanicznymi w stanie nietrzeźwości jest przestępstwem zagrożonym karą pozbawienia wolności do lat 2 i utratą prawa jazdy. Z kolei nietrzeźwy rowerzysta odpowiada za wykroczenie zagrożone karą ograniczenia wolności albo grzywny. **LT**

ŚWIDNIK. Oświadczenia majątkowe radnych pod lupą naszych Czytelników

Jedna z radnych na czterech stanowiskach, inna prawie bez dochodów

Ponad 220 tysięcy złotych zarobiła w ubiegłym roku miejska radna Katarzyna Denis. Nasi Czytelnicy analizując jej oświadczenie majątkowe zwrócili uwagę nie tylko na wysokość osiągniętych dochodów, ale również łączenie przez nią czterech stanowisk - prezes świdnickiej Spółdzielni Mieszkaniowej oraz głównej księgowej w Przedszkolu nr 6, Żłobku nr 1 i Żłobku nr 2. - Czy tak można? Czy da się pogodzić, choćby biorąc pod uwagę wymiar czasu pracy, zarządzanie dużą spółdzielnią z prowadzeniem księgowości trzech placówek? - pytają. Radna odpowiada, że nie ma tu żadnego konfliktu interesów, bo gdyby taki istniał już dawno zrezygnowałaby z którejś funkcji.

Radna Katarzyna Denis, pracując w ubiegłym roku na czterech stanowiskach, zarobiła ponad 220 tys. zł

Pytania naszych Czytelników przekazaliśmy radnej **Katarzynie Denis** (KWW Waldemara Jaksona). Spytaliśmy również, czy oprócz spółdzielni nadal pracuje w Zespole Żłobków (Żłobek nr 1 i 2 zostały połączone w Zespół) i Przedszkolu nr 6, a jeśli tak, to na jakiej umowie jest zatrudniona w miejskich placówkach. Na żadne z tych pytań radna nie odpowiedziała odsyłając nas do swojego oświadczenia majątkowego tłumacząc, że wszystko jest w nim zawarte. - Jeśli istniałaby jakaś sprzeczność w pełnieniu funkcji prezes i księgowej w miejskich żłobkach, na pewno z któregoś stanowiska bym zrezygnowała – dodała radna Denis.

Według oświadczenia majątkowego na 31.12.2019 r. radna była zatrudniona jako prezes zarządu SM w Świdniku, główny księgowy w Przedszkolu nr 6, Żłobku Miejskim nr 1 i Żłobku Miejskim nr 2, które obecnie działają w ramach zespołu. Umowa o pracę (w oświadczeniu nie ma wskazanego rodzaju i wymiaru zatrudnienia w poszczególnych instytucjach, a dochody są podane łącznie) przyniosła jej 219 tys. zł, umowa zlecenie - 1,3 tys. zł. Otrzymała również 16,1 tys. zł za pracę w radzie miasta.

Stanowisko prezesa SM K. Denis objęła latem 2018 roku. W oświadczeniu za 2018 rok podała, że z tytułu umowy o pracę zarobiła - 143,5 tys. zł, z tytułu umowy zlecenia - 13,2 tys. zł, jako radna - 12,6 tys. zł. Wówczas oprócz spółdzielni pracowała również jako główny księgowy w Żłobku nr 1 jak i Przedszkolu nr 6. Rok wcześniej, w oświadczeniu z 2017 r. podała, że pracuje jako główna księgowa w Przedszkolu nr 7 oraz starszy referent ds. administracyjnych/główny księgowy w Przedszkolu nr 6 i Żłobku Miejskim nr 1. Wówczas zarobiła z tytułu umowy o pracę 104 tys. zł, na umowie-zlecenie - 25,6 tys. zł, jako radna - 12,8 tys. zł.

Urząd Miasta nie widzi przeciwwskazań, by radna mogła łączyć te posady. Jak dowiedzieliśmy się w ratuszu obecnie jest zatrudniona jako główny księgowy w Zespole Żłobków Miejskich w niepełnym wymiarze etatu, ale już nie pracuje w Przedszkolu nr 6, od kiedy placówka ta działa w ramach Zespołu Przedszkoli nr 2. Ile zarobiła w 2019 roku tylko jako główna księgowa w miejskich placówkach, nie dowiedzieliśmy, tym samym nie wiadomo jaką część jej dochodów w 2019 roku stanowiły zarobki prezes spółdzielni.

- Pani Katarzyna Denis jest księgową w Zespole Żłobków Miejskich na cząstkę etatu – mówi **Ewa Jankowska**, sekretarz miasta Świdnik, bez wskazania jednak jaka to cząstka, ani jakie wynagrodzenie. - To bardziej zajęcie dodatkowe niż praca, z której można się utrzymać, więc znalezienie kogoś na jej miejsce pewnie nie byłoby łatwe. Kiedy wybudujemy nowy żłobek przy ul. Klonowej i tym samym zwiększy się zakres działania zespołu żłobków będziemy potrzebowali osoby na większą ilość godzin i pewnie pani Denis nie będzie mogła tam pracować. Poza tym, w 2021 roku planujemy utworzenie centrum usług wspólnych do obsługi księgowej i kadrowej naszych placówek oświatowych, w tym także żłobka. Centrum usług wspólnych będzie działać w ramach Urzędu Miasta, a konkretnie Wydziału Edukacji, więc jako radna pani Denis nie będzie mogła być tam zatrudniona. Obecnie nie ma ku temu przeciwskazań i ograniczeń, to po prostu decyzja radnej, o tym czy chce więcej pracować.

Na drugim biegunie

Zainteresowanie, choć z innego powodu, wśród naszych Czytelników wzbudziło również oświadczenie majątkowe radnej **Magdaleny Szabały** (Świdnik Wspólna Sprawa). - Radna wykazała, że w 2019 roku zarobiła zaledwie 1,6 tys. zł (nie licząc diety). Rok wcześniej poza dietą nie osiągnęła żadnego dochodu, choć przecież przez cały czas jest lekarzem weterynarii w znanej świdnickiej przychodni dla zwierząt. Jak to jest możliwe? – pytania tej treści przysłał do nas **pan Andrze**j ze Świdnika. Jak wyjaśniła nam sama zainteresowana, pracuje nie u kogoś, a w rodzinnej firmie, więc zarobki wyglądają - jak to określiła – „trochę inaczej". Poza tym nie pracuje w pełnym wymiarze godzin. Taka odpowiedź naszych, a i pewnie pana Andrzeja, wątpliwości jednak nie rozwiała…

(w)

ŚWIDNIK. Ktoś ukradł i porzucił

Rower czekał na komendzie

W ubiegły czwartek (20 sierpnia) świdniccy policjanci otrzymali zgłoszenie, że z klatki schodowej jednego z bloków został ukradziony rower. Jego właścicielka wyceniła swoją stratę na kwotę około 1 tys. zł. Składając zawiadomienie świdniczanka nie przypuszczała, że jej zguba odnajdzie się tak szybko.

Dzień wcześniej inna mieszkanka Świdnika zgłosiła policjantom, że na jednej z ulic oparty o budynek stoi rower, którym interesują się postronne osoby, ale żadna z nich nie jest jego właścicielem. Jednoślad trafił na komendę. Ostatecznie okazało się, że zabezpieczony przez policjantów rower, to ten sam, który skradziono z klatki schodowej. Właścicielka roweru nie kryła radości, że odzyskała swój pojazd i to w tak krótkim czasie.

Policjanci przypominają właścicielom rowerów, aby za każdym razem odpowiednio je zabezpieczali, bo pozostawiony bez zabezpieczenia rower, to łatwy łup dla złodzieja.

(w)

ŚWIDNIK. Będzie jeszcze drożej?

Za śmieci jak za wodę?

Urząd Miasta Świdnik rozważa wprowadzenie nowego sposobu naliczania opłat za odbiór śmieci uzależniając go od ilości zużytej wody. I choć w mieście już są najwyższe opłaty za śmieci w całym województwie może być jeszcze drożej, bo obecny system wciąż się nie bilansuje. Na tę chwilę według wyliczeń urzędników brakuje w nim ok. 3 mln zł.

Mimo kolejnych podwyżek system odbioru śmieci w Świdniku wciąż się nie bilansuje

Jeszcze w 2018 roku świdniczanie za wywóz odpadów segregowanych płacili 11 zł od osoby. W roku 2019 było to 17 złotych, a od stycznia tego roku jest 25 zł, przy czym segregowanie odpadów jest dla wszystkich obowiązkowe. Mimo podwyżek z wyliczeń świdnickich urzędników wynika, że w tym roku w systemie odbioru odpadów zabraknie pieniędzy, a zgodnie z prawem system ten powinien się bilansować. Gmina nie może zarabiać na odbiorze śmieci i nie może też do niego dokładać. - W tej chwili brakuje nam w systemie gospodarowania odpadami około 3 mln zł. Ceny na wysypiskach nadal rosną, a my nie mamy na to żadnego wpływu – przyznaje **Marcin Dmowski**, zastępca burmistrza Świdnika ds. inwestycji i rozwoju.

W związku z tym miasto szuka rozwiązań. Liczy, że długofalowe oszczędności przyniesie pomysł, aby mieszkańcy domów jednorodzinnych zagospodarowywali bioodpady we własnym zakresie w zamian za niższą stawkę odbioru odpadów. W sumie w mieście z takiego rozwiązania mogłoby skorzystać 700 właścicieli posesji. Na razie chęć na to wyraziło kilkudziesięciu.

Pojawił się też pomysł zlokalizowania na terenie miasta ciepłowni zasilanej biomasą, co również miałoby się przełożyć na oszczędności na śmieciach. Zakładano, że taki zakład mógłby powstać za ulicą Brzegową, ale mieszkający w tej części miasta świdniczanie nie chcą go w swoim sąsiedztwie.

Władze miasta rozważają również wprowadzenie nowego sposobu naliczania opłat za wywóz odpadów. Dla mieszkańców domów jednorodzinnych nic by się nie zmieniło i tak jak do tej pory śmieci byłyby naliczane „od osoby". Natomiast mieszkańcy budynków wielorodzinnych opłatę za śmieci mieliby naliczaną na podstawie ilości zużytej wody. Urzędnicy tłumaczą, że taki sposób rozliczania opłat funkcjonuje w wielu miastach i się sprawdza. Jak takie rozwiązanie przełożyłoby się na stawki opłat dla przeciętnego mieszkańca miasta, na razie nie wiadomo. - Zastanawiamy się nad tym pomysłem, ale decyzja w tej sprawie jeszcze nie zapadła. Jesteśmy w trakcie wyliczeń - wyjaśnia wiceburmistrz. **(w)**

REKLAMA

Starosta Świdnicki

OBWIESZCZENIE

Zgodnie z art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych zawiadamiam, że na wniosek Pełnomocnika Burmistrza Miasta Świdnik Pana Jarosława Jakimca, złożony w dniu 24 lipca 2020 r., zostało wszczęte postępowanie administracyjne w przedmiocie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pt. **budowa ul. Klubowej na odcinku od ul. Struga do ul. Kolejowej oraz rozbudowie ul. Kolejowej na odcinku od al. Lotników Polskich do dworca kolejowego Świdnik Miasto wraz z przebudową ul. Struga i al. Lotników Polskich w Świdniku.**

Zakres przedmiotowej inwestycji obejmuje: rozbiórka istniejących budynków, placów, chodników i ogrodzeń posesji, zdjęcie warstwy humusu, wycinka drzew i krzewów, rozbiórka istniejących nawierzchni ulic, zjazdów i chodników, przebudowa kolidującej sieci elektroenergetycznej i teletechnicznej, przebudowa kolidującej sieci sanitarnej wodociągowej i cieplnej, budowa odwodnienia - kanalizacji deszczowej, budowa oświetlenia ulicznego, budowa kanału technologicznego, budowa budynku sanitariatu wraz z przyłączami infrastruktury, wykonanie korytowania pod nawierzchnie jezdni, zatok postojowych i zatok autobusowych, wykonanie krawężników na betonowej ławie z oporem, wykonanie nawierzchni bitumicznej jezdni, wykonanie zatok postojowych z kostki betonowej, wykonanie betonowych zatok autobusowych, wykonanie obrzeży chodnikowych, ścieżki rowerowej i oporników zjazdów, wykonanie nawierzchni chodników z kostki betonowej, wykonanie nawierzchni zjazdów z kostki betonowej, wykonanie bitumicznej nawierzchni ścieżki rowerowej, oznakowanie poziome i pionowe, montaż monitoringu TV, montaż wiat, stojaków rowerowych i ławek, wykonanie nasadzeń rekompensacyjnych, odtworzenie trawników, roboty wykończeniowe.

Inwestycja dotyczy działek w województwie lubelskim, powiecie świdnickim, gminie Świdnik, w obrębie ewidencyjnym: 061701_1.0001 Miasto Świdnik.

Numery działek ewidencyjnych przeznaczonych pod budowę drogi gminnej nr 105579L – ul. Klubowej, będące we władaniu Gminy Miejskiej Świdnik: 2012, 2013, 2020/1 (2020/4)*, 2020/2 (2020/6)*.

( ) - nieruchomości po podziale wchodzące w pas drogowy*

Numery działek ewidencyjnych przeznaczonych pod rozbudowę drogi gminnej nr 105580L – ul. Kolejowej, będące we władaniu Gminy Miejskiej Świdnik: 2003 (2003/4)*, 2008, 2015 (2015/1)*.

( ) - nieruchomości po podziale wchodzące w pas drogowy*

Numer działki ewidencyjnej przeznaczonej pod budowę drogi gminnej nr 105579L – ul. Klubowej, która stanie się własnością Gminy Miejskiej Świdnik: 2009

Numery działek ewidencyjnych niezbędnych do realizacji inwestycji, z których korzystanie będzie ograniczone:

- 271/2, 269/5, 1154/20 - przebudowa drogi gminnej nr 105560L – ul. Struga,
- 1154/20, 1154/11, 1154/13 - przebudowa drogi powiatowej nr 2131L – al. Lotników Polskich,
- 2020/1 (2020/3)*, 2020/2 (2020/5)*, 2014, 2015 (2015/2)*, 1154/20 - budowa odwodnienia,
- 2003 (2003/3)* (t), 2003 (2003/5)* (e), 2007 (c, w, e, t), 2006 (c, w, e), 2005/2 (c), 2004 (e, t), 2020/1 (2020/3) (t), 2020/2 (2020/5) (t), 2014 (e, t), 2015 (2015/2) (w, e, t) - przebudową sieci uzbrojenia terenu *(t – sieć teletechniczna, e – sieć elektroenergetyczna, w – sieć wodociągowa, c – sieć cieplna),*
- 2003 (2003/3)*, 2004 - przebudowa zjazdów.

( ) - nieruchomości po podziale, przewidziane do czasowego zajęcia.*

W związku z powyższym informuję, że zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 - Kodeks postępowania administracyjnego zawiadomienie niniejsze uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia, tj. od daty ukazania się obwieszczenia na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Świdniku, na tablicy ogłoszeń, w urzędowych publikatorach teleinformatycznych – Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta Świdnik oraz w prasie lokalnej.

Strony niniejszego postępowania mogą zapoznać się z aktami sprawy oraz składać uwagi i wnioski w siedzibie Starostwa Powiatowego w Świdniku, przy ul. Niepodległości 13, w Wydziale Budownictwa i Geodezji (pokój nr 30, tel.: (81) 468-70-60), w terminie siedmiu dni od dnia zawiadomienia w drodze publicznego obwieszczenia.

Chodnik prowadzący najkrótszą drogą z ulicy Szafirowej do przystanku PKP Lublin-Zachód powstanie jeszcze w tym roku

CZUBY. Przetarg rozstrzygnięty

Suchą stopą do pociągu

Wiemy, kto wybuduje chodnik, który połączy przystanek kolejowy Lublin-Zachód z ulicą Szafirową. Miasto rozstrzygnęło przetarg w tej sprawie. Inwestycja pochłonie 198 tysięcy złotych.

Na wykonanie chodnika urzędnicy chcieli wydać maksymalnie 227 tysięcy złotych brutto. Do Zarządu Dróg i Mostów wpłynęły trzy oferty. Najtańszą złożyła firma ART-BRUK Monika Chołody z podlubelskiego Miłocina, która zaproponowała 198 tysięcy złotych. I właśnie ta firma zwyciężyła. – Wykonawca spełnia wszystkie warunki udziału w postępowaniu, a jego oferta (…) jest najkorzystniejsza pod względem przyjętych kryteriów oceny ofert – czytamy w uzasadnieniu decyzji wydanej przez Wydział Zamówień Publicznych Zarządu Dróg i Mostów.

Pozostałe oferty były bowiem znacznie droższe. Przedsiębiorstwo Robót Drogowych Piotr Bąk z Lublina zażyczyło sobie 499,5 tys. złotych, a firma Piotr Groszek z miejscowości Majdan Obleszcze w powiecie kraśnickim – 516 tysięcy złotych. Wszystkie firmy proponowały 5-letni okres gwarancji.

Postępowanie dotyczy zaprojektowania i budowy chodnika z kostki betonowej o długości ok. 150 metrów i szerokości 2 metrów. Chodnik ma zapewnić mieszkańcom lepsze dojście do przystanku kolejowego Lublin-Zachód. – Dla komfortu pieszych planujących podróż koleją, chodnik będzie poprowadzony możliwie najkrótszą trasą, od strony ul. Szafirowej. W miejscach, gdzie pochylenie terenu będzie przekraczać 6%, zostaną zaprojektowane schody oraz pochylnie wraz z poręczami – tłumaczy **Justyna Góźdź** z biura prasowego ratusza.

Nowa infrastruktura będzie przystosowana dla osób niepełnosprawnych, a chodnik na całej długości oświetlony. Wykonawca będzie miał czas na budowę chodnika do 4 grudnia tego roku.

GR

Nowe utrudnienia na rondzie Krwiodawców

Drogowcy biorą się za „trzecią ćwiartkę"

W poniedziałek, 24 sierpnia rusza kolejny etap przebudowy ronda Krwiodawców. Roboty przeniosą się na „trzecią ćwiartkę" (al. Sikorskiego – Al. Racławickie), co spowoduje zmianę organizacji ruchu na rondzie.

- Z ruchu zostanie wyłączony odcinek Al. Racławickich w kierunku ronda Krwiodawców i wlot al. Sikorskiego w kierunku al. Solidarności. Ruch dwukierunkowy będzie się odbywał na sąsiednich jezdniach z zastosowaniem przewiązek o nawierzchni bitumicznej – tłumaczy **Justyna Góźdź** z biura prasowego ratusza.

Rondo nadal będzie „skrzyżowaniem prostym". Pierwszeństwo będą mieć kierowcy jadący al. Racławickimi i al. Warszawską. Dodatkowo, na czas prowadzonych robót lokalizację zmieni przystanek komunikacji miejskiej na al. Sikorskiego. Taka organizacja ruchu ma obowiązywać przez około dwa miesiące.

Zakres prac na „trzeciej ćwiartce" jest kluczowy z punktu widzenia przebudowy całego ronda. - Obejmuje on powstanie zbiornika retencyjnego i kanalizacji deszczowej. Zbiornik na deszczówkę pomieści 143 tys. litrów wody, która będzie odprowadzana do Czechówki. Dodatkowo zostaną wykonane elementy sygnalizacji świetlnej i trakcji trolejbusowej. Prowadzone będą także roboty polegające na zdjęciu starej nawierzchni i położeniu nowej – wylicza Góźdź.

Przebudowa ronda Krwiodawców to część ogromnej inwestycji, obejmującej przebudowę al. Racławickich, ul. Poniatowskiego i ul. Lipowej. Pierwsze prace ruszyły pod koniec kwietnia. Lubelskim kierowcom najbardziej dawała się we znaki znajdująca się w fatalnym stanie nawierzchnia Alei Racławickich. Przebudowa tej arterii obejmuje m.in..: wymianę nawierzchni, wytyczenie buspasów czy wytyczenie ścieżek rowerowych. Ulica Poniatowskiego zostanie poszerzona z dwóch do czterech pasów ruchu. Na ul. Lipowej zostaną wytyczone buspasy.

Aleje Racławickie, ul. Lipową i ul. Poniatowskiego przebudowuje konsorcjum, w którego skład wchodzą: Przedsiębiorstwo Robót Drogowych w Lubartowie i Komunalne Przedsiębiorstwo Robót Drogowych w Lublinie. Zaproponowało najmniej, bo około 103,9 mln złotych. Roboty mają się zakończyć w czerwcu przyszłego roku.

Grzegorz Rekiel

Pani Eleonorze nie daje to spokoju

Kto truje drzewo?

Ktoś niszczy drzewo położone koło grobu moich rodziców na cmentarzu przy ulicy Unickiej – z nietypowym problemem zwróciła się do nas jedna z Czytelniczek, prosząc o interwencję. Przedstawiciele nekropolii nie chcą komentować sprawy.

- Drzewo położone koło grobu moich rodziców jest prawdopodobnie uśmiercane jakimiś substancjami. Korona jest martwa, gałęzie usychają. Jest mi bardzo przykro – relacjonuje **pani Eleonora**, która skontaktowała się z naszą redakcją, prosząc o interwencję. O komentarz do sprawy poprosiliśmy przedstawicieli kancelarii cmentarza, ale nie dostaliśmy odpowiedzi.

Cmentarz przy ulicy Unickiej to jedna ze starszych lubelskich nekropolii. Jego historia sięga dwudziestolecia międzywojennego. – W latach dwudziestych ubiegłego wieku Lublin był rozwijającym się miastem. Zaszła zatem konieczność budowy nowego cmentarza, ponieważ istniejąca nekropolia przy ul. Lipowej położona była w centrum miasta w dzielnicy o zwartej zabudowie – czytamy na stronie internetowej nekropolii przy Unickiej.

Uroczystego poświęcenia cmentarza dokonano w listopadzie 1932 roku. – Pierwszym mieszkańcem Lublina pochowanym na nowym cmentarzu był zmarły 6 listopada 1932 r. Antoni Wójtowicz – czytamy na stronie nekropolii.

Do najbardziej charakterystycznych miejsc na terenie cmentarza przy Unickiej należą: zbiorowa mogiła mieszkańców Lublina poległych we wrześniu 1939 roku, zbiorowa mogiła więźniów zamku lubelskiego czy zbiorowa mogiła żołnierzy i oficerów Armii Krajowej.

GR

CZECHÓW. Tylko przyklasnąć

Szesnastka zyskuje z każdym rokiem

Dzięki inicjatywie, aktywności i mobilizacji szkolnej społeczności, na czele z radą rodziców, SP nr 16 w Lublinie realizuje kolejną inwestycję korzystając ze środków budżetu obywatelskiego.

Dzięki środkom z budżetu obywatelskiego w SP nr 16 trwa modernizacja boiska do piłki nożnej

Szkoła Podstawowa nr 16 im. Fryderyka Chopina przy ul. Poturzyńskiej to jedna z najbardziej popularnych lubelskich podstawówek. W nadchodzącym roku szkolnym będzie do niej uczęszczać 1050 uczniów, w tym 125 do pięciu oddziałów klas pierwszych. Dzięki środkom finansowym wywalczonym przez rodziców w budżecie obywatelskim placówka zmienia się nie do poznania. W ubiegłym roku powstał tutaj nowoczesny plac zabaw, a w tym udało się zrealizować remont bieżni oraz rozpocząć długo odkładaną modernizację mini boiska do piłki nożnej.

W ramach robót remontowych na bieżni oczyszczono starą nawierzchnię, naprawiono pęknięcia i uszkodzenia w jej podbudowie, a następnie wykonano nową warstwę użytkową i wymalowano linie. – Wartość prac budowlanych w tym wypadku to blisko 122 tys. zł, a ich wykonawca firma Activia Longin Witkowski z Łodzi udzieliła na nie 4-letniej gwarancji – mówi **Justyna Góźdź** z biura prasowego lubelskiego Urzędu Miasta.

Trwają jeszcze prace przy kompleksowej przebudowie mini boiska ze sztuczną nawierzchnią do piłki nożnej, które powstało kilkanaście lat temu w miejscu tzw. małpiego gaju. Do tej pory udało się wykonać w całości roboty rozbiórkowe oraz położyć nowy drenaż wraz z podbudową pod nawierzchnię sportową. – Na ten moment zrealizowano ok. 40% robót. Do wykonania pozostają nawierzchnia boiska, ogrodzenie, oświetlenie oraz dojścia i dojazdy – informuje Justyna Góźdź. Tym projektem zajmuje się firma Safeplace z Borzechowa, a termin jego zakończenia upływa wraz z końcem października br.

– Zadania wykonywane z budżetu obywatelskiego są bardzo ważne zarówno dla społeczności szkolnej, pozwalają bowiem na realizację zajęć lekcyjnych, pozalekcyjnych oraz świetlicowych na świeżym powietrzu, jak i dla mieszkańców Czechowa, którzy chętnie korzystają z naszych obiektów sportowych – mówi Ewa Barszcz, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 16.

Placówka ta już przymierza się do kolejnych inwestycji, które mogłyby zostać zrealizowane z tych funduszy. - W kolejnej edycji Budżetu Obywatelskiego zgłoszony został projekt „Zielony prąd dla Szesnastki". Obejmuje on wykonanie instalacji fotowoltaicznych na dachu budynku, a jego autorem jest Rada Rodziców naszej szkoły. Instalacje fotowoltaiczne to źródło energii odnawialnej, które pozwolą na ochronę środowiska naturalnego, a co za tym idzie oszczędności i obniżenia kosztów dla użytkownika oraz zwiększenia dostępności obiektów i usług świadczonych przez szkołę – zapowiada dyrektor SP nr 16.

Marek Kościuk

DZIESIĄTA. Wygodne przesiadki przy Kunickiego

Przystanki jak marzenie

Dwa kolejne zespoły przystankowe powstały w Lublinie. Pierwszy „Mickiewicza" przy skrzyżowaniu ul. Kunickiego z ul. Mickiewicza, drugi również na ul. Kunickiego, ale w pobliżu Dworca Głównego PKP.

– Na „Mickiewicza" wykonano przebudowę nawierzchni peronów przystankowych, zamontowano trzy nowe wiaty oraz system prowadzenia osób niedowidzących. W rejonie skrzyżowania powstały stojaki rowerowe wraz ze stacją naprawy rowerów oraz 2 punkty dynamicznej, elektronicznej informacji pasażerskiej – informuje **Justyna Góźdź** z Urzędu Miasta Lublin.

Zrealizowano ponadto przebudowę sieci teletechnicznej, elektrycznej, gazowej i kanalizacji deszczowej. Całość kosztowała blisko 1,3 mln zł.

Drugim zespołem przystankowym, który zmienił swoje oblicze jest ten zlokalizowany w pobliżu dworca kolejowego. - W zespole przystanków przesiadkowych Dworzec Główny PKP- Kunickiego wykonano przebudowę nawierzchni peronu przystankowego wraz z nową konstrukcją zatoki autobusowej, wprowadzono system prowadzenia osób niedowidzących w rejonie przystanków Dworzec Gł. PKP – Kunickiego 01 i 02, zamontowano dwie wiaty autobusowe, stację naprawy rowerów, 5 stojaków rowerowych oraz 2 punkty dynamicznej informacji pasażerskiej – wylicza Justyna Góźdź. – Inwestycja kosztowała niespełna 730 tys. zł.

Wykonawcą obydwu inwestycji była firma STRABAG, w ramach większego kontraktu dofinansowanego ze środków unijnych obejmującego modernizację przystanków w rejonie skrzyżowań: ul. Związkowej z al. Spółdzielczości Pracy, al. Kraśnickiej z ul. Bohaterów Monte Cassino, ronda Dmowskiego oraz przebudowę fragmentu ul. Turystycznej.

Co zadecydowało o wyborze przystanków w tych lokalizacjach? – Dla przystanków przesiadkowych wskazano lokalizacje, gdzie komunikacja zamiejska funkcjonuje równolegle z komunikacją miejską, w celu umożliwienia dogodnej przesiadki pomiędzy tymi formami transportu. Na wybór lokalizacji wpływ miała także wielkość danego zespołu przystanków i liczba korzystających z nich osób – wyjaśnia J. Góźdź.

Marek Kościuk

Musimy o nie dbać

Leczyli pomniki przyrody

Trwają prace pielęgnacyjne kilkudziesięciu drzew rosnących na terenie Lublina. Są one wynikiem przeglądu lubelskich pomników przyrody i innych „cennych okazów starodrzewu", który odbył się wiosną.

– Zabiegi pielęgnacyjne polegają głównie na wykonaniu tzw. cięć sanitarnych i korygujących koronę, co w efekcie daje jej prześwietlenie i odciążenie, zabezpieczeniu ubytków i ewentualnej impregnacji środkiem grzybobójczym – tłumaczy **Hanna Pawlikowska,** miejski architekt zieleni. Czasem wykonywany jest też drenaż, który pozwala na pozbycie się wody z ubytku.

Efektem prac jest przedłużenie żywotności drzew i poprawa ich estetyki. – Dzięki tym pracom, najcenniejsze okazy lubelskiego starodrzewu będą mogły cieszyć mieszkańców naszego miasta jeszcze przez wiele lat – zapowiada H. Pawlikowska.

Prace były prowadzone przy ulicach: Bieszczadzkiej, Kasprowicza, Trześniowskiej, Sławinkowskiej, Arnsztajnowej, na al. Warszawskiej, w okolicach ul. Letniej i Żniwnej oraz w dzielnicy Dziesiąta. Miasto prowadzi też „prace interwencyjne" mające na celu zabezpieczenie drzew, które ucierpiały podczas wichur. – Przykładem tego może być pomnikowa wierzba na Błoniach Zamkowych, która została trafiona piorunem oraz wiele innych drzew okaleczonych przez wichury. Prowadzone prace mają za zadanie zlikwidować zagrożenie, jakie stanowią nadłamane konary czy wypróchniałe ubytki – wyjaśnia **Justyna Góźdź** z biura prasowego ratusza.

Prace pielęgnacyjne drzew finansowane są z budżetu miasta (108 tysięcy złotych) przy wsparciu Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Lublinie.

GR

Żywy lekarz dla bogatych, dla pozostałych porady przez telefon?

Czy uleczy nas telemedycyna?

Tele- i wideoporady mogą być przyszłością lecznictwa rodzinnego – uważa dr Tomasz Zieliński, prezes Lubelskiego Związku Lekarzy Rodzinnych – Pracodawców.

Oficjalnie to skutek pandemii koronawirusa, mający na celu zwiększenie bezpieczeństwa tak pacjentów, jak i samych medyków. Realnie przybliża to jednak polską ochronę zdrowia do wzorców zachodnich, tak irytujących Polaków mieszkających zagranicą. Standardem np. medycyny pierwszego kontaktu w Wielkiej Brytanii, w każdym razie tej udzielanej „na NHS" (tamtejszy odpowiednik naszego Narodowego Funduszu Zdrowia) jest zasada „trzech telefonów", czyli system, w którym mimo opłacania składek nie sposób umówić się z własnym GP (lekarzem rodzinnym) o ile nie odbędzie wcześniej co najmniej trzech teleporad, podczas których trzeba ubłagać i przekonać pana doktora, że stan dzwoniącego jest naprawdę poważny, paracetamol tym razem nie wystarczy, natomiast nie ma potrzeby jechać jeszcze na ostry dyżur. Teraz tak samo ma być w Polsce - w sumie nawet prościej, bo nie po angielsku…

Zwolnienie bez wizyty?

Pozbycie się pacjentów z przychodni znacznie uprości pracę lekarzy rodzinnych, a także personelu administracyjnego, nie musi jednak być od razu niekorzystne dla pacjentów. Wystarczy wszak być odpowiednio przekonującym i znać objawy, by móc ubiegać się o zwolnienie lekarskie i receptę bez konieczności ruszania się z łóżka. Oczywiście, naprawdę chorzy mogą poczuć się nieco zignorowani i pozostawieni bez opieki – no, ale w końcu chodzi o to, żebyśmy zdrowi byli, a nie łazili chorzy i może jeszcze lekarzy zarażali?! W końcu nie po to kończyli długie i kosztowne studia medyczne, żeby teraz zdrowiem ryzykować!

Pandemia odstraszy biednych

Od grudnia 2019 r. teleporady są świadczeniem gwarantowanym. Dr **Tomasz Zieliński** nie ukrywa, że zdaniem lekarzy rodzinnych w obecnych warunkach należy wrócić do rozmów z NFZ o zwiększeniu puli na ten rodzaj usług medycznych. Prezes LZLR-P cały czas podkreśla także realność groźby koronawirusa i możliwość jego nawrotu ze względu na zauważalne „rozluźnienie społeczne". Dr Zieliński dziwi się np. czemu tak wiele osób nie decyduje się nosić maseczek ot tak, nawet bez nakazu. Jego zdecydowane poparcie dla opłacanych przez NFZ telefonicznych świadczeń ma więc oparcie we wciąż powszechnym lęku przed powrotem pandemii i kwarantanny. A może to jednak tęsknota za systemem brytyjskim, w którym poza „trzema telefonami" dla ogółu – z powodzeniem istnieje system prawdziwych lekarzy rodzinnych, zawsze gotowych do udzielania bezpośrednich porad i diagnostyki twarzą w twarz – oczywiście dla tych ubezpieczonych prywatnie i płacących?

Wydaje się bowiem, że pandemia jedynie przyspieszyła takie tendencje, już wcześniej obecne w polskim systemie ochrony zdrowia, choć dotąd uśpione. Podstawą dla ogółu ubezpieczonych – pozostaną tele- i wideoporady i zlecane tą drogą paracetamol, aspiryna i krople żołądkowe. A kto będzie chciał się leczyć naprawdę, niekoniecznie na COVID-19 – będzie musiał za to zapłacić. **TAK**

Lublin Business Run 2020

Pobiegną dla Daniela Siegiedy ze Świdnika

Poland Business Run to ogólnopolska sztafeta organizowana co roku w największych miastach Polski, także w Lublinie na rzecz osób z niepełnosprawnością ruchową, głównie po amputacjach. Lubelska odsłona charytatywnego biegu odbędzie się już niebawem - 6 września. Wiemy dla kogo pobiegną uczestnicy.

Dochód z biegu zostaje przeznaczony na zakup protez lub innego zaopatrzenia ortopedycznego, rehabilitację oraz konsultacje psychologiczne dla beneficjentów biegu i podopiecznych Fundacji Poland Business Run. Docelowo wsparcie otrzyma 50 osób z niepełnosprawnościami narządów ruchu z różnych regionów Polski, w tym z woj. lubelskiego.

- Każda kolejna edycja biegu jest dowodem na to, że razem potrafimy zrobić dla innych wiele dobrego. Cieszymy się, że również w tym roku, mimo trudnej sytuacji spowodowanej pandemią, firmy oraz ich pracownicy nie zapominają o pomaganiu i znów tak licznie chcą wziąć udział w biegu. Od początku istnienia projektu udało nam się wesprzeć ponad 500 osób z niepełnosprawnościami narządów ruchu. W tej edycji na naszą pomoc czeka kolejnych 50 beneficjentów, dla których Poland Business Run jest szansą na nowe, lepsze życie - podkreśla **Marta Hernik,** dyrektor Fundacji Poland Business Run, organizator biegu.

Z listą wszystkich beneficjentów tegorocznej edycji można zapoznać się na stronie https://polandbusinessrun.pl/pl/pbr/20/beneficiaries.

Jednym z nich jest Daniel Siegieda, 38-latek ze Świdnika. We wrześniu 2018 r. w wyniku nagłej choroby: zapalenia otrzewnej, sepsy i wstrząsu septycznego przeszedł amputację obu kończyn dolnych na wysokości podudzia. W tym momencie po różnych powikłaniach, reamputacji i innych dolegliwości jego celem jest zakup dwóch protez i intensywna rehabilitacja. Do tej pory udało mu się pozyskać środki na zakup protez, natomiast dzięki Fundacji Poland Business Run będzie mógł otrzymać dofinansowanie turnusu rehabilitacyjnego

W tym roku uczestnicy Poland Business Run pobiegną m.in. dla świdniczanina Daniela Siegiedy

w Centrum Rehabilitacji Znowu w Biegu w Krakowie.

- Przed chorobą wykonywałem pracę, którą bardzo lubiłem. Moją pasją była jazda na rowerze, wędkarstwo oraz poznawanie nowych miejsc. Wierzę, że profesjonalna pomoc specjalistów umożliwi mi powrót do normalnego życia, pracy i moich zainteresowań – mówi **Daniel Siegieda**.

Zapisy na bieg już zostały zakończone, ale każdy, kto chciałby wesprzeć beneficjentów może to zrobić, dołączając do akcji „Pomagam Bardziej", w ramach której zbierane są środki na zakup protez, wsparcie rehabilitacyjne oraz psychologiczne osób po amputacjach. Szczegółowe informacje na temat akcji dostępne są na: https://polandbusinessrun.pl/pl/pbr/20/news/pomagaj-bardziej-i-walcz-o-tytul-lidera.

Do tegorocznego biegu PBR zgłosiło się 19200 biegaczy zarówno z Polski, jak również innych państw, m.in.: Holandii, Słowacji, Indii oraz USA. Z uwagi na panujące warunki związane z epidemią koronawirusa tym razem uczestnicy nie będą się gromadzić na liniach startu w poszczególnych miastach, ale wymagany dystans, czyli 4 km pokonają w wybranej przez siebie lokalizacji w dowolnym miejscu w Polsce lub na świecie.

BS

Nominowani do Nagród Miasta Lublin w dziedzinie kultury

Koryfeusze lubelskiej kultury

Znamy już nominacje do Nagród Miasta Lublin w dziedzinie kultury za rok ubiegły. Komisja powołana przez prezydenta zakończyła pracę jeszcze w lipcu, a nominacje formalnie wręczono w ubiegły wtorek, 18 sierpnia. Kto spośród nominatów zostanie laureatem przekonamy się 26 sierpnia, a same nagrody zostaną wręczone 3 września, podczas sesji Rady Miasta Lublin.

Nagroda Miasta Lublin dla Mecenasa Kultury, Nagroda Miasta Lublin za Upowszechnianie Kultury, Nagroda Artystyczna Miasta Lublin i Nagroda Miasta Lublin za Całokształt Działalności przyznawane są od 1993 roku. Kandydatów do nagrody nominuje Komisja do spraw Nagród powołana przez prezydenta Lublina, która w tym roku obradowała w składzie: prof. **Leszek Mądzik –** przewodniczący, **Dariusz Boruch**, prof. **Iwona Hofman**, **Agnieszka Jarmuł**, dr szt. muz. **Teresa Księska-Falger**, prof. szt. plast. **Artur Popek**, ks. dr hab. **Alfred M. Wierzbicki**. Spośród nominowanych laureatów wybierze prezydent **Krzysztof Żuk**.

Oto lista nominowanych w poszczególnych kategoriach:

Do Nagrody Miasta Lublin dla Mecenasa Kultury pretendują: Centrum Handlowo-Rozrywkowe Lublin Plaza - za finansowe wsparcie przedsięwzięcia „Teatr Andersena w Lublin Plaza" tj. animowana wystawa lalek, elementów scenografii i kostiumów, a także suport organizacyjny lub współorganizację innych przedsięwzięć; **Anna** i **Maciej Manieccy**, para lubelskich przedsiębiorców - za finansowe wsparcie działalności Teatru Starego w Lublinie (cykl „Jazz w Teatrze Starym") oraz promowanie Teatru w środowisku biznesowym; Zakłady Azotowe Puławy SA w Puławach - za finansowe wsparcie działań organizowanych przez Radio Lublin, np. cyklu koncertów „Nie tylko rock'n'roll", który promuje polską muzykę rozrywkową stanowiąc swoisty przewodnik po jej historii i teraźniejszości oraz wsparcie przedsięwzięć realizowanych przez Teatr Muzyczny w Lublinie.

Pozostali pretendenci

O Nagrodę Miasta Lublin za Upowszechnianie Kultury ubiegają się: **Magdalena Gach-Leziak**, tłumaczka wydarzeń kulturalnych i artystycznych na Polski Język Migowy, pedagożka, terapeutka, wykładowczyni, trenerka na kursach języka migowego, współpracująca z wieloma lubelskimi instytucjami i organizacjami pozarządowymi, promotorka dostępności do kultury na rzecz środowiska głuchych; **Mirosław Haponiuk** - antropolog kultury, wykładowca w Instytucie Kulturoznawstwa UMCS, wieloletni Dyrektor Ośrodka Międzykulturowych Inicjatyw Twórczych „Rozdroża" w Lublinie. W 2019 r. zrealizował XI edycję Festiwalu Sztuki w Przestrzeni Publicznej „Otwarte Miasto", eksplorującego zagadnienia gościnności osadzone w doświadczeniu historycznym miasta i w jego współczesności. Reprezentuje miasto jako ekspert kulturowy; **Karolina Rozwód** - dyrektor Teatru Starego w Lublinie, znakomita menedżerka kultury i organizatorka, w 2019 roku zrealizowała prapremierę spektaklu „Marleni", Festiwal Danuty Szaflarskiej „Śleboda/Danutka", a wcześniej bezliku innych wydarzeń jak spektakle teatralne, widowiska dla dzieci, debaty kulturalne i literackie, koncerty, projekcje filmowe, spotkania z twórcami teatralnymi po spektaklach, transmisje w ramach cyklu The Metropolitan Opera Live oraz spotkania z twórcami.

Nagroda Artystyczna Miasta Lublin za 2019 rok

…może być udziałem jednej z tych osób: **Paweł Passini** - reżyser teatralny, dramatopisarz, kompozytor, aktor, założyciel i dyrektor neTTheatre (Teatr w Sieci powiązań). To laureat nagrody im. Konrada Swinarskiego, twórca jednego z najważniejszych spektakli ubiegłego roku „#chybanieja". Prezentacje spektaklu „Burza" Passinego uświetniły 455. rocznicę urodzin Szekspira obchodzoną przez Gdański Teatr Szekspirowski. W 2019 r. nową odsłonę miał jego spektakl „Matki", w którym bohaterowie – prawdziwi ludzie, jako dorośli dowiedzieli się o swoim żydowskim pochodzeniu i opowiedzieli ze sceny swoje historie. W ramach Teatru Telewizji TVP zdobył przyznawaną przez publiczność prestiżową nagrodę Spektakl Roku. Passini komponuje muzykę do większości swoich spektakli i wykonuje ją na żywo; **Robert Pranagal** - artysta fotografik, uhonorowany wieloma tytułami Międzynarodowej Federacji Sztuki Fotograficznej, członek rzeczywisty Fotoklubu Rzeczypospolitej Polskiej oraz Związku Polskich Artystów Fotografików. W 2019 r. wydał album zdjęć pt. „Memu Miastu - To My Hometown" wieńczącego 2 lata pracy, fotografie wykonane w szlachetnej technice historycznej ukazujące międzywojenny wizerunek miasta; **Rafał Rozmus** - muzykolog, dyrygent, twórca muzyki autonomicznej, autor muzyki do ponad 50 filmów, seriali i sztuk teatralnych, w tym do największej na świecie produkcji filmowej powstałej w Watykanie: Discovering the Vatican (Tajemnice Watykanu) oraz nagrodzonego Panda Award filmu Honey Hunters (Łowcy miodu), współpracuje z instytucjami muzycznymi na świecie. W 2019 r. artysta skomponował muzykę: do 5 filmów, radiowej sztuki teatralnej w reż. Szymona Kuśmidra pt. „Don Kichote", do spektakli J. Opryńskiego „Mistrz i Małgorzata" i „Biesy" oraz W. Kopcia „Ja jestem Żyd z Wesela".

A za całokształt…

Zdobywca Nagrody Miasta Lublin za Całokształt Działalności zostanie wyłoniony z tego grona: prof. **Urszula Bobryk** - prorektor ds. studenckich Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, dyrygent i kierownik artystyczny Chóru Akademickiego UMCS, dyrektor artystyczny i organizacyjny wielu przedsięwzięć muzycznych, laureatka znaczących nagród, medali i odznaczeń. Jej udziałem jest organizacja wielu przedsięwzięć muzycznych, w szczególności czterech edycji Międzynarodowego Festiwalu Chórów Akademickich Miast Partnerskich w Lublinie; prof. **Lechosław Lameński** - historyk sztuki w KUL Jana Pawła II, znawca i krytyk polskiej sztuki współczesnej, wykładowca akademicki, redaktor działu plastyki i historii sztuki kwartalnika „Akcent", członek Komitetu Nauk o Sztuce PAN, autor ponad 300 artykułów, recenzji, wstępów do fundamentalnych w swoim znaczeniu książek, m.in.: „Tomasz Oskar Sosnowski (1810-1886) rzeźbiarz polski w Rzymie", „Stach z Warty. Szukalski i szczep Rogate Serce", „Moi artyści, moje galerie; **Janusz Opryński** - reżyser teatralny, współtwórca Teatru Provisorium, dyrektor Festiwalu „Konfrontacje Teatralne", wieloletni dyrektor artystyczny Centrum Kultury w Lublinie. Reżyser legendarnych przedstawień, m.in.: „Nasza niedziela", „Nie nam lecieć na wyspy szczęśliwe", „Z nieba przez świat do samych piekieł", „Ferdydurke", „Bracia Karamazow", „Punkt Zero. Łaskawe" prezentowanych w Ameryce, Afryce, Azji i niemal wszystkich krajach Europy. To spektakle nagrodzone prestiżowymi nagrodami na festiwalach w całym świecie. **Marek Rybołowicz**

Pięć prywatnych lubelskich żłobków i przedszkoli dostanie sporą kasę z Unii

Unijne miliony na miejsca dla najmłodszych

W Lublinie dzięki unijnemu dofinansowaniu powstanie lub zostanie rozbudowanych pięć prywatnych żłobków i przedszkoli. W sumie prowadzące je podmioty otrzymają wsparcie w wysokości aż ponad 11 milionów.

- To efekt kolejnego konkursu z Działania 9.4 Godzenie życia zawodowego i prywatnego Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2014 – 2020, który został właśnie rozstrzygnięty - mówi **Remigiusz Małecki**, rzecznik marszałka województwa lubelskiego.

W wyniku przeprowadzonej oceny dofinansowanych zostanie 20 projektów na kwotę 44 969 948,25 zł. 46 firm, które chciały skorzystać z pomocy będzie musiało obejść się smakiem.

- Wsparcie z funduszy europejskich na funkcjonowanie żłobków i klubów dziecięcych to jeden z naszych priorytetów jako zarządu województwa. Tym bardziej cieszę się, że środki te pozwolą rodzicom maluchów powrócić do pracy – mówił podpisując umowy na dofinansowanie Marszałek Województwa Lubelskiego, **Jarosław Stawiarski**. – Dofinansowane projekty zakładają utworzenie w sumie 897 nowych miejsc opieki dla dzieci do 3 lat w żłobkach, klubach dziecięcych oraz w ramach usług dziennych opiekunów. Co ważne dofinansowanie unijne zostało udzielone placówkom już istniejącym, jak i na utworzenie nowych.

Wśród szczęśliwców jest pięć firm z Lublina. NEW GENERATION OF DAVID Paweł Skrzekul z Agatowej, która znalazła się wśród najwyżej ocenionych projektów – zajęła drugie miejsce na liście rankingowej – i na żłobki przyjazne muzycznie i sensorycznie w Lublinie i Łukowie otrzyma blisko 3,5 miliona złotych (wartość projektu 3 885 951,20). Fundacja Ingenium z ul. Nałkowskich na Żłobek „Calineczka" w Lublinie i „Poszukiwacze Przygód" w Świdniku dostanie 1 442 342,53 zł (wartość projektu 1 602 602,83). Projekt „Najmłodsi" Fundacji Rozwoju Gospodarki i Innowacji im. Eugeniusza Kwiatkowskiego z ul. Inżynierskiej wsparty zostanie kwotą 2 396 260,17 zł (całkowita wartość projektu 2 662 860,17). Przedszkole Niepubliczne MISIACZEK Iwona Duda z Wapowskiego na Żłobek Mini Misiaczek otrzyma 522 450,00 zł (580 500,00 zł), a Ewa Tymińska-Jaraszkiewicz - CRESCA na Żłobek A.gugu aż 3 452 994,94 zł (3 836 661,05). **BS**

ŚWIDNIK. Miasto rozważy

Z bonem na basen

Świdniczanie postulują, by wejście na basenu Parku Avia można było opłacić bonem turystycznym. Na razie takiej możliwości nie ma, ale władze miasta nie wykluczają, że w przyszłości to się zmieni.

Polski Bon Turystyczny ma wspierać finansowo polskie rodziny oraz osłabioną skutkami covid-19 branżę turystyczną. Na każde dziecko, które nie ukończyło jeszcze 18 roku życia, przysługuje świadczenie w wysokości 500 zł. Niektórzy świdniczanie chcieliby móc wykorzystać bon nie ruszając się z miasta, najchętniej w Parku Avia.

- Nie wszyscy mogą pozwolić sobie na urlop, a poza tym są też i tacy, których nie stać na wyjazd i to 500 zł wcale nie zmienia ich sytuacji. Takie osoby wolałyby móc wykorzystać ten bon na miejscu, w Świdniku, np. na basenach – wskazuje jedna z naszych Czytelniczek.

Jak tłumaczą władze miasta, póki co za wejściówki do Parku Avia nie można płacić bonem turystycznym, ale niewykluczone, że to się zmieni.

- Na pewno podejmiemy takie starania, zobaczymy, co z tego wyjdzie - usłyszeliśmy w urzędzie.

Katalog miejsc, w których można zrealizować bon jest dostępny na stronie Polskiej Organizacji Turystycznej. Jeśli chodzi o Świdnik, póki co znalazło się w nim tylko pięć podmiotów - Akademia Małego Sportowca, Hotel Avion, Dwór Choiny, Agencja Turystyczna Etna i Tadeusz Roczniak.

(w)

ŚWIDNIK. Zadbają o plac przy fontannie

Ławki do remontu

Obdrapane, brudne i zniszczone - tak wygląda część ławek umieszczonych wokół fontanny na rogu ulic Niepodległości i Wyszyńskiego w Świdniku. Miasto zapowiada, że wkrótce to się zmieni.

Na potrzebę odświeżenia ławek umieszczonych wokół fontanny uwagę zwrócił przewodniczący rady miasta **Włodzimierz Radek**. Wystosował do burmistrza interpelację w tej sprawie, w której wskazuje, że w tym miejscu w otoczeniu krzewów i kwiatów lubi odpoczywać wielu świdniczan, niestety stan ławek pozostawia wiele do życzenia.

Prośba radnego nie przejdzie bez echa. Ratusz zapewnił go, że odświeżenie ławek zostało już zlecone spółce Pegimek, z którą miasto ma zawartą umowę na wykonywanie m.in. takich prac. Część ławek zostanie odmalowana, a te najbardziej zniszczone najprawdopodobniej zostaną wymienione na nowe.

(w)

ŚWIDNIK. Są baseny, można brać się za „Piątkę"

Baza sportowa będzie jak nowa

Sportowe zaplecze Szkoły Podstawowej nr 5 w Świdniku czeka gruntowny remont. Miasto ogłosiło przetarg na opracowanie dokumentacji jego przebudowy.

Przed kilkoma tygodniami Urząd Miasta Świdnik ogłosił, że szuka firmy, która wykona projekt przebudowy segmentu sportowego Szkoły Podstawowej nr 5. To pierwszy krok do planowanego przez ratusz remontu, jaki czeka salę gimnastyczną, a także basen wraz z całym zapleczem. Przez wiele lat basen w „Piątce" był jedyną dostępną pływalnią w mieście, a korzystający z niej świdniczanie z każdym rokiem wskazywali na nowe usterki.

Jak wyjaśnia **Marcin Dmowski,** wiceburmistrz Świdnika, plan był taki, aby rozpocząć przygotowania do przebudowy obiektu w szkole wówczas, kiedy otwarte zostaną baseny przy Fabrycznej. Chodziło o to, by nie pozbawiać mieszkańców dostępu do basenów.

Do przetargu zgłosiły się dwie firmy: INSTAL-TECH Marcin Marzec z Krakowa, która zaproponowała wykonanie dokumentacji za 215 tys. zł oraz spółka Studium z Warszawy z kwotą 258 tys. zł.

Obie oferty przewyższają zaplanowany przez miasto budżet (170 tys. zł), ale ratusz najpewniej nie będzie unieważniał tego postępowania. Na najbliższej sesji radni mają podjąć uchwałę w sprawie dołożenia do przetargu. Zgodnie z jego zapisami projekt miałby być gotowy jesienią br.

(w)

ŚWIDNIK. Miasto funduje szczepionki

Seniorze, nie daj się grypie

Od października chętni seniorzy będą mogli znów skorzystać z bezpłatnych szczepień przeciw grypie. Szczepionek starczy dla 600 osób, które jako pierwsze zgłoszą się do świdnickich przychodni biorących udział w programie.

Dwa lata temu, w sierpniu, świdnicka rada miasta przyjęła „Program szczepień ochronnych przeciw grypie dla mieszkańców na lata 2018-2020". Zakłada on, że świdniczanie, którzy spełniają określone kryteria: wiek powyżej 65 roku i wyrażenie zgody, zostaną objęci bezpłatnymi szczepieniami. W tym roku w ramach programu będzie się mogło zaszczepić 600 świdniczan. - W ubiegłym roku z programu skorzystało również 600 osób, a rok wcześniej 405 - informuje Urząd Miasta Świdnik.

Szczepienia będzie można wykonać w dziewięciu przychodniach lekarzy rodzinnych: NZOZ Brzeziny I - ul. Jarzębinowa 4a, NZOZ Brzeziny II - ul. Jarzębinowa 4a, NZOZ Brzeziny III - ul. Jarzębinowa 4, Praktyka Lekarza Rodzinnego Familia - ul. Niepodległości 29, NZOZ Rodzina - al. Lotników Polskich 22, NZOZ Medyk - Kosynierów 17, Albert Czajka Praktyka Lekarza Rodzinnego - ul. Kosynierów 17, MedClinic - ul. Drewniana 61 i NZOZ „Analco" - al. Armii Krajowej 23b. Ostatecznej kwalifikacji dokona lekarz. O przyjęciu do programu będzie decydować także kolejność zgłoszeń.

Za szczepienia w tym roku miasto zapłaci 30 tys. zł, a łączny koszt realizacji programu w latach 2018-2020 to 89 964 zł.

Jak tłumaczą urzędnicy, choć program jest skierowany do seniorów, jego wdrożenie w znaczny sposób może przyczynić się do poprawy stanu zdrowia wszystkich mieszkańców, pośrednio także tych najmłodszych, którymi często opiekują się właśnie babcie i dziadkowie. Wartością dodaną jest również akcja edukacyjna, którą obejmowani są uczestnicy szczepienia, a pośrednio także ich bliscy. Lekarze przypominają, że szczepienia to wciąż najlepszy sposób zapobiegania groźnym chorobom i ich powikłaniom. Najczęstsze powikłania grypy to zapalenie płuc, zapalenie oskrzeli, zapalenie mięśnia sercowego i niewydolność oddechowa. Szczepienia przeciwko grypie są szczególnie ważne w okresie pandemii Covid-19, bo wg ekspertów osoby które się zaszczepią, mogą być bardziej odporne na koronawirusa. Program szczepień dla seniorów rozpocznie się w październiku i potrwa do końca grudnia.

(w)

ŚWIDNIK. Rusza wielki remont gruntówek i nie tylko…

Gruntowa ofensywa drogowa

To już pewne. Miejska spółka Pegimek we współpracy z KPRD Lublin mogą brać się za utwardzenie świdnickich gruntówek, a firma LS COMPLEX z Lublina za budowę ulic Jagodowej i Poziomkowej. Lada dzień rozstrzygnięty zostanie również przetarg na przebudowę ulicy Radość.

Jak już pisaliśmy do przetargu na utwardzenie miejskich gruntówek zgłosiły się cztery firmy. Najkorzystniejszą i jedną mieszczącą się w przewidzianym przez miasto budżecie ofertę (opiewającą na 4,2 mln zł) złożyło konsorcjum Komunalnego Przedsiębiorstwa Robót Drogowych z Lublina i świdnickiego Pegimeku i to właśnie one będą wykonawcami inwestycji.

- Pegimek jako spółka miejska może rywalizować na mniejszych marżach i dzięki temu zaproponować atrakcyjniejszą cenę, nawet o połowę niższą niż inni wykonawcy. Cieszy nas takie rozstrzygnięcie, bo nie dość, że wzmacniamy i rozwijamy spółkę, to robimy to też oszczędnie, a przy okazji możemy dobrze technicznie dopilnować tego przedsięwzięcia - podkreśla **Marcin Dmowski**, wiceburmistrz Świdnika.

Dzięki temu projektowi równą i twardą nawierzchnię zyska 39 ulic, a mieszkający przy nich świdniczanie nie szczędzą włodarzom pochwał, że podjęli taką inicjatywę.

Na remont z niecierpliwością czekają również mieszkańcy ulicy Radość. Zainteresowane jej przebudową są cztery firmy: konsorcjum spółek Przedsiębiorstwa Budowy Dróg i Mostów i Altor z Mińska Mazowieckiego, które zaoferowało cenę 1,043 mln zł, Usługi Transportowe i Roboty Ziemne z Ryszard Kozak z Jackowa - 1,049 mln zł, PRD z Lubartowa - 1,9 mln zł i pruszkowski STRABAG - 1,8 mln zł.

- W budżecie zabezpieczyliśmy na ten cel 1,3 mln zł. Kosztorys był sporo niższy, ale okazało się, że będzie tam trzeba wykonać solidną podbudowę. Sprawdzimy wszystkie dokumenty oferentów i wówczas będziemy mogli ogłosić rozstrzygnięcie przetargu – dodaje Dmowski.

Oprócz utwardzenia 39 dróg gruntowych miasto jeszcze w tym roku rozpocznie m.in. budowę ulic Poziomkowej i Jagodowej

Z kolei przetarg dotyczący przebudowy ulic Poziomkowej i Jagodowej ma już swojego wykonawcę. Będzie to firma LS COMPLEX z Lublina, która zobowiązała się, że wybuduje obie uliczki za ok. 1,5 mln zł. Konkurencję miała sporą, bo do przetargu wpłynęło w sumie 7 ofert. Oprócz spółki LS COMPLEX dokumenty złożyli ART-BRUK Monika Chołody z Miłocina (1,9 mln zł), STRABAG z Pruszkowa (1,9 mln zł), PRD Lubartów (1,8 mln zł), WOD-BUD z Kraśnika (1,8 mln zł), BIPO-BUD z Krępca (2 mln zł) i AS-PRO Grażyna Sagan z Jastkowa (1,8 mln zł). Zgodnie z dokumentacją przetargową ostateczny termin na ukończenie inwestycji upływa z końcem maja przyszłego roku. Obie uliczki zostaną wybudowane wraz z całą infrastrukturą – chodnikiem, zjazdami do posesji z kostki brukowej, kanalizacją deszczową, na czym szczególnie zależało mieszkańcom oraz oświetleniem.

Niewykluczone również, że gmina złoży wniosek o dofinansowanie budowy ulic Poziomkowej i Jagodowej w ramach naboru uzupełniającego do rządowego Funduszu Dróg Samorządowych. Przesądzi o tym rozstrzygnięcie ogłoszonego niedawno przetargu na remont ulicy Targowej. Tymczasem w głównym naborze do FDS miasto walczy o pieniądze na modernizację ulic Skarżyńskiego i Okulickiego.

(w)

ŚWIDNIK. Termin niewiadomą

Walne odłożone na... kiedyś

Niektórzy mieszkańcy bloków należących do świdnickiej spółdzielni mieszkaniowej, zastanawiają się czy, a jeśli tak to kiedy, odbędzie się tegoroczne walne zgromadzenie członków. Władze spółdzielni odpowiadają, że termin walnego wciąż pozostaje niewiadomą i zależy od rozwoju sytuacji epidemiologicznej.

Zgodnie z prawem najpóźniej do 30 czerwca spółdzielnie mieszkaniowe powinny przeprowadzić walne zgromadzenia członków. W świdnickiej Spółdzielni Mieszkaniowej walne odbywało się zwyczajowo w drugiej połowie czerwca. Jednak w tym roku z powodu trwającej epidemii koronawirusa tak się nie stało.- Wciąż nie wiemy co z walnym. To czerwcowe odwołano, ale nie podano żadnego nowego terminu. To zrozumiałe. Sytuacja epidemiczna w kraju wcale się nie poprawia. Jest wręcz gorzej i aż strach myśleć, co będzie jesienią i zimą. Ale czy to oznacza, że w tym roku walnego wcale nie będzie? – zastanawia się jeden z naszych Czytelników.

Już w maju władze spółdzielni na swojej stronie internetowej poinformowały, że ze względu na sytuację epidemiczną w kraju nie jest możliwe zwołanie walnego w ustawowym terminie. Nowy termin wciąż pozostaje niewiadomą i zależy od rozwoju sytuacji epidemicznej w kraju.

Jak wyjaśnia **Katarzyna Denis**, prezes spółdzielni, podstawę prawną do zmiany terminu walnego stanowi art. 90 tzw. ustawy „covidowej" z dnia 31 marca 2020 r.

W myśl tym zapisom, jeżeli ustawowy termin zwołania walnego zgromadzenia spółdzielni albo zebrania właścicieli lokali przypada w okresie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii, ulega on przedłużeniu o 6 tygodni od dnia odwołania tego stanu.

(w)

ŚWIDNIK. Ulica zmieni oblicze

Targowa czeka na wykonawcę

Najpierw powstał nowy chodnik i ścieżka rowerowa, a teraz przyszedł czas na ulicę i parkingi. Miasto Świdnik szuka wykonawcy remontu ulicy Targowej. Jeśli uda się go bez przeszkód wyłonić, przebudowa ruszy jeszcze w tym roku.

Urząd Miasta Świdnik przymierza się do przebudowy kolejnej ważnej ulicy - właśnie ogłosił przetarg na przebudowę Targowej. Jak zapowiada **Marcin Dmowski**, zastępca burmistrza do spraw inwestycji i rozwoju, prace remontowe powinny ruszyć w tym roku, a w przyszłym, najpewniej na wiosnę, planowane jest zakończenie inwestycji.

Nową nawierzchnię zyska około kilometrowy odcinek pomiędzy ulicą Kosynierów a łącznikiem z ulicą Okulickiego. Przetarg przewiduje również wykonanie kanalizacji deszczowej, co ma rozwiązać problem zalewania ulicy podczas ulewnych deszczów, utwardzenie parkingów zlokalizowanych przy boiskach sportowych oraz remont łącznika ulic Targowej i Okulickiego.

Ścieżka rowerowa wzdłuż ulicy Targowej jest już gotowa. Teraz czas na remont samej ulicy

Kiedy inwestycja się zakończy, ulica Targowa zyska zupełnie nowe oblicze. Przypomnijmy, że niedawno w ramach projektu „Mobilny LOF" powstał tu także nowy chodnik, ścieżka rowerowa i oświetlenie. Niewykluczone, że miasto będzie się starać o dofinansowanie tej inwestycji w ramach uzupełniającego naboru do rządowego Funduszu Dróg Samorządowych. Ostateczna decyzja w tej sprawie zapadnie po rozstrzygnięciu przetargu.

(w)

SPRZEDAM AUTO-MOTO

Audi A3 2,0tdi 04r. czarny 3d S-line 13.000zł, Tel.531 032 465

Audi A6 C6, 06r. 2,0tdi szary sedan skóra, 19.800zł, Tel.511 957 999

BMW 530 XD, 3,0d M-pakiet 235 PS 4x4 skóra 10r. kombi 165000km automat fotele komfort, Tel.786 968 819

BMW E39 czarny 2,5b+g 99r. 2 kpl. opon skórzane podgrzewane fotele, 7.700zł, Tel.884 125 461

Daewoo Matiz 120KM przebieg bezwypadkowy zielony, Tel.661 920 251

Daihatsu Feroza 91r. 1,6b 95KM, 7.500zł, Tel.605 829 549

Fiat Seicento, 1.500zł, Tel.782 579 085

Fiat Uno 110000km konserwowany zadbany czerwony 2 opony +akumulator nowe, Tel.660 036 730

Ford C-max 1,6dti 04r. zadbany klimatronik dwustrefowy welurowa tapicerka, Tel.504 364 830

Ford C-max 1,6i b+g klima pełna elektryka, 10.500zł, Tel.531 503 992

Ford Focus C-max srebrny tdci 06r., Tel.512 267 690

Ford Mondeo 09r. MK4, 1,8tdci 125KM kombi, 17.700zł, Tel.511 957 999

Ford Scorpio 95r. 2,0b+g ciemna śliwka zadbany, 3.900zł, tel 601 169 899

Lublin 3, 2,5tdi 99r. blaszak oszklony, hak, ważny przegląd i ubezp. VAT-1, 2.000zł, Tel.605 055 521

Mazda Premacy 2,0td 101KM 03r. 197000km idealny dla rodziny, 4.700zł, Tel.508 238 014

Mercedes Clasa A, 02r. 1,4b srebrny sprawny zadbany, Tel.605 097 434

Mercedes Kl. B, 08r. 145000km czarny tapicerka skórzana, 17.500zł, Tel.603 370 277

Mercedes W210E 2,9td 97r. automat klima sprawna hak, 4.090zł, Tel.695 040 204

Mitsubishi ASX 1,6b 16r. salon czerwony 45200km opony zimowe garażowany, 55.900zł, Tel.505 178 329

Nissan X-trail 2,0b+g 02r. - pilnie, 11.000zł, Tel.660 162 600

Opel Antara suv 4x4, 07r. 2,0cdti full opcja cz, 21.500zł możl. zamiana na Opel Meriva b, Tel.603 376 572

Opel Astra 1,7cdti 13r. 157000km 2wł. st. bdb., 28.500zł, Tel.602 111 731

Opel Corsa 1,4b 05r. 230000km, super stan, bogate wyposażenie, 8.900zł, Tel.600 077 521

Opel Corsa D, 1,2, 08r. salon Polska 3d 87000km hak opony zimowe z felgami, 9.000zł, Tel.503 835 845

Opel Omega 2,0b mały przebieg 98r., Tel.606 475 592

Opel Vectra 1,8b+g 91r. 12.300zł; Zetor 6711, 75r. 17.300zł; Toyota Carina 96r. 3.300zł, Tel.502 858 956

Polonez Caro Plus 99r. 1,6 Gli b+g hak st. db., Tel.733 571 001

Polonez Truck Roy 99r. 106b+g 4.300zł, Tel.505 468 817

Przyczepa kempingowa holenderska, 5.000zł, Tel.515 908 327

Przyczepka kemp. Niewiadów N-126, 1.800zł Włodawa, Tel.506 272 834

Przyczepka kempingowa Niewiadów N-126 Włodawa, 1.800zł, Tel.506 272 834

Renault Megane 96r. 1,6b st. db., 1.000zł lub zamienię na Quada, Tel.790 287 128

Renault Scenic 1,6, 03r. szary automat zarej. garaż., 6.100zł, Tel.793 735 144

Renault Scenic II, 1,5dci 04r. st. bdb. zimowe opony zestaw głośno-mówiący, 5.800zł, Tel.506 060 014

Rower 400, 98r. 1,4b+g hak st. db. tech. sprawny, Tel.733 571 001

Seat Ibiza 08r. 1,2b at. db. zadbany, 8.200zł, Tel.825 639 835

Skoda Fabia 1,4b+g garażowany 03r. 212000km hak 2wł. granatowy zadbany, Tel.600 416 545

Skoda Fabia II, 1,2b hatchback 08r. 175000km czarny garażowany, 10.800zł, Tel.699 995 030

Skoda Octavia 1,9d 06r. 105KM 234000km srebrny klima dwustref. el 2es hak bez dpf, Tel.517 490 156

Skoda Octavia 1,9tdi 06r. 105KM srebrny 234000km klima dwustrefowa 2es h, 13.000zł, Tel.517 490 156

Skoda Octavia I Tour 05r. 1,6b 204000km, 8.000zł, Tel.518 952 233

Suzuki Grand Vitara 07r. 1,9 ddis szary, 19.800zł, Tel.511 957 999

Toyota Avensis 06r. 1,8b+g st. bdb. sedan, Tel.503 079 925

Toyota Corolla 1,6b+g 05r. srebrny klima cz 2 kpl. kół 5d podgrzewane lusterka, 8.900zł, Tel.880 440 728

Volvo S80, 2,4d 04r. cz 22400km automat skóra bogate wypos., 14.900zł, Tel.608 671 680

VW B3 kombi b+g hak przegląd do 05.21r. sprawny w ciągłej eksploatacji, 1.700zł, Tel.699 818 648

VW Golf II, 1,3b, dużo części, Tel.786 985 625

VW Golf IV, 1,9tdi 01r. climatr. cz el op sz ws k podg. lust. zap. kół zim. hak, 7.700zł, Tel.721 854 898

VW Jetta V sedan 06r. 1,6 niebieski, 11.300zł, Tel.511 957 999

VW Jetta V sedan 06r. 1,9tdi szary, 10.300zł, Tel.511 957 999

VW New Beetle 2,0b+g 01r. czarny, 8.800zł; rower z silnikiem spalinowym Saxs, Tel.691 742 826

VW Passat 08r. 1,9tdi 105KM zadbany srebrny, 16.500zł, Tel.721 634 845

VW Passat B5 01r. 1,9tdi sedan zielony bogate wyposażenie po wym. rozrządu st. db., Tel.518 935 177

VW Touran 05r. 2,0tdi 140KM bezwypadkowy 1wł., 17.800zł, Tel.607 860 885

AUTO-CZĘŚCI I AKCESORIA

Alufelgi 15 Renault Megane 4szt., 400zł, Tel.501 145 332

Koła 13" 4 szt. opony 155/70/13 M+S st. bdb., 200zł, Tel.724 602 071

Opony Continental kpl. używane 225/75/16, 220zł, Tel.600 995 461

Opony Dębica Passio 165/65/13, Tel.504 377 961

Opony letnie 185/70/14 +felgi stal. (otwór 55mm, 4 śruby) 4szt. bieżnik >7mm, 400zł/kpl., Tel.793 023 038

Opony letnie Dębica Passio 4szt. 145/70/13, 150zł, Tel.501 145 332

Opony letnie i zimowe używane różne rozmiary, 50zł/szt., Tel.530 468 600

Opony zimowe Krisalp po 1 sezonie 225/45/17, 900zł; koło do BMW zapasowe, 100zł, Tel.602 111 731

Reflektor prawy do Passata B5, sprężyny Audi B4, pompka paliwa nowa VW benzyna, Tel.518 935 177

Silnik Gli 1,6 do poloneza +skrzynia biegów przebieg 65000km, Tel.733 571 001

SPRZEDAM INNE

Dwa komplety nart austriackich (jasna zieleń, karbon, tytan), stan bdb. Tel. 603 910 334

Obraz (widok) Morskie oko, cena 230 zł. Tel. 530 126 793

Bale sosnowe z rozbiórki stodoły. Lublin. Tel. 512 682 679

Tanio drzewo opałowe, c. 90 zł/m3. Tel. 604 858 729

Opryskiwacz do ciągnika 400-litrowy, 12-metrowy, nowy. Janowice k/Świdnika. Tel. 81 759 53 27

Orzechy włoskie, 200 kg. Cena 2 zł/kg. Janowice k/Świdnika. Tel. 81 759 53 27

Matera przeciwodleżynowy AJRFLO250F, cena 120 zł. Tel. 505 060 601

Trzy tony pszenicy, cena 40 zł za 100 kg. Janowice koło Świdnika. Tel. 81 758 53 27

Elektryczny wózek inwalidzki max. udźwig 140kg +ładowarka do akumulatora 2.500zł, Tel.720 773 501

Góral niemiecki, rama 20" koła 28", aluminiowy 550zł, Tel.793 951 040

Rower damka koła 28" niemiecki bardzo mało używany 600zł, Tel.519 105 232

Rower dziecięcy koła 16" fioletowo-biały st. bdb. 220zł, Tel.505 996 061

Rower Maxim różowy damka koła 24" st. bdb. przerzutki Shimano koszyczek 380zł, Tel.500 486 835

Autom. kocioł c.o. 15-35kW na ekogroszek +podajnik strażak moduł zaworu 3.500zł, Tel.500 243 975

Uzdatniacz wody pitnej. Świdnik. Tel. 784 561 351

Ciągnik C360, brona wahadłowa, siewnik Poznań, kultywator i inne maszyny rolnicze. Świdnik. Tel. 784 561 351

Drzwi wejściowe z szybką pionową drewniane z futryną z demontażu rozmiar 90cm, Tel.602 629 188

Dźwig bud. elektryczny 3 fazy st. bdb. Włodawa, Tel.500 594 653

Gruz betonowy, kruszony - sprzedam, Tel.609 150 543

Heblarka SAM metal. wał 40 blaty grube regul. silnik 3kW przystawka 4000obr. 1.550zł, Tel.697 130 249

Kamień polny gruby drobny 40zł/tona, Tel.795 821 149

Kamień polny różne kształty i wielkość Horodyszcze 100zł/t, Tel.510 105 010

Kuchnia westfalka biała st. db. 410zł, Tel.531 525 899

Materiał na garaż lub wiatę 4x4 metalowa +krokwie deski ceownik 5x5, Tel.605 963 777

Młotowiertarka Bosch 2-26-DFR SDS +walizka udar 2,7J st. bdb. 480zł, Tel.694 278 711

Piec c.o. 30kW podajnik tłokowy na miał, można palić drewnem, 1.700zł, Tel.509 320 201

Płyty drogowe - sprzedam, Tel.609 150 543

Rusztowanie warszawskie 8 elementów nowe 50zł/element, Tel.694 278 711

Rynny cały komplet brązowe plastikowe dł. 26m 700zł, Tel.507 581 360

Siatka leśna ocynk. zagęszczona wys. 150 i 160cm, możl. transportu, od 5,50zł/mb, Tel.510 623 626

Skrzydła drzwiowe 80 pełne lewe 2szt. wys. 200cm i 204cm kolor biały, Tel.510 104 191

Słupki ogrodz 2m z rur oraz siatka ogrodz. ocynk. i powlekana możl. transportu 18zł/szt., Tel.510 623 626

Spawarka Bester 350, Tel.500 152 193

Szlifierki kątowe małe i duże wiertarki używane sprawne od 40zł/szt., Tel.507 254 322

Szopa do przeniesienia 4x4 z dowolnym przeznaczeniem Wojsławice, Tel.667 709 599

Sztachety dębowe suche gat. I 120, 135, 150cm sz.8,2cm gr.3cm od 4,40zł/szt. transp., Tel.510 623 626

Tapety papierowe Erfurt beżowe 10 rolek - tanio, Tel.531 874 533

Sprzedam materac przeciwodleżynowy AJRFLO250F, cena 120 zł. Tel. 505 060 601

Sprzedam namiot 4-osobowy, nowy. Świdnik. Tel. 604 206 241

Sprzedam maszynę walizkową do szycia „Łucznik" stan bdb. Tel. 790 583 534

Sprzedam klatka – wóz na bydło z zaczepem do samochodu.

Konstal PRODUCENT
GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów
Najniższe CENY
Różne wymiary
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ
Automatyka do bram!
GARAŻE WZMOCNIONE
781-088-977 604-397-105
81-440-51-08 82-592-28-44
84-539-81-91 25-740-57-38
www.konstal-garaze.pl

REKLAMA

CENTRUM OCHRONY PRACY I BIZNESU
CONSULTRIX
LUBLIN
Lublin, ul. Projektowa 1
tel. 81 444 08 80
www.consultrix.pl
www.cxsafety.pl
Szkolenia okresowe BHP | Sklep BHP
Szkolenia specjalistyczne SEP, UTB
Szkolenia w zakresie środków ochrony roślin

Okuninka, dom letniskowy, 8 x 9m, działka 25 arów, odległość od J. Białego 20 m, tel. 605 553 024

SPRZEDAM DOM WOLNO STOJĄCY, murowany, do remontu, ok. 100 mkw., działka o powierzchni 48a, w Ewopolu przy trasie Chełm-Lublin, bardzo malownicza okolica, dobry dojazd.
Cena do uzgodnienia. Tel. 0 602 600 347.

Tel. 883 160 315

Sprzedam skuter aprilia scarabeo w dobrym stanie, cena do uzgodnienia. Tel. 887 039 439 lub 504 651 114

Sprzedam rower – damkę z koszem z przodu bez przerzutek. Tel. 608 681 342

Sprzedam magnetofon M2408SD „Aria" hi-fi, szpulowy stereo, czterościeżkowy z mikrofonem. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam kompletne wyposażenie zakładu szewskiego. Tel. 515 754 059

Sprzedam rower Sigma damka, cena 250 zł. Tel. 607 486 803

Sprzedam gąsiory na wino, soki. Cena do uzgodnienia, Tel.604 858 729

Sprzedam/wynajmę przyczepę kempingową. Tel. 604 858 729

Sprzedam bryczkę konną. Tel. 604 858 729

Sprzedam zbiornik na paliwo ON poj. 5000l, z dystrybutorem i zadaszeniem. Tel. 535 050 915, 603 585 554

Zegar z kukułką, obudowa drewniana. Tel. 81 743 61 58

Bosch SPV43M10EU zmywarka do zabudowy sprawna - tanio sprzedam, Tel.502 471 989

Drukarka skaner kopiarka (kolor) urz. wielofunkcyjne Lexmark X73 atramentowe, Tel.510 104 191

Komputer Dell Precision T3400: procesor Intel Core 2, pamięć RAM 4GB, dyski: 250GB i 650GB, karta graficzna Nvidia Geforce GTX 260, system operacyjny Linux Mint 19 - tanio, Tel.502 471 989

Laptop niewiele używany sprzedam za niewielką cenę - sprawa pilna, Tel.693 233 157

Lodówko-zamrażarka Bosch sprawna 180zł, Tel.825 672 674

Lodówko-zamrażarka sprawna - tanio, Tel.724 064 998

Ława dębowa 65x125 rozkładana i podwyższana st. db. z półką pod spodem, Tel.502 137 640

Meble - regał 4 elementy, stół, 2 fotele, wersalka, Tel.602 671 378

Meble niemieckie, regały, biurka, materace, szafy, łóżka, Tel.506 094 800

Monitor 19" st. bdb. 100zł, Tel.605 571 208

Pralka automat Polar A+A class mało używana 350zł, Tel.573 255 400

Pralka wirnikowa typu Frania model PM-3 metalowa st. bdb.,

FIRMA GEDEK
ZATRUDNIĘ MĘŻCZYZN DO PRACY PRZY BUDOWIE SZKLARNI
Praca głównie za granicą.
Doświadczenie nie wymagane.
ZAPEWNIAMY:
- legalne zatrudnienie,
- atrakcyjne wynagrodzenie,
- wyżywienie i zakwaterowanie.
KONTAKT:
Firma Gędek
Łaszków 11a, 62-814 Blizanów, k.Kalisza,
tel. 668147312, gedek@gedek.pl

Tel.510 104 191

Pralka wirnikowa z podgrzewaczem sprawna 300zł, Tel.791 424 426

Regały biurowe 200x80x30cm szare, lady sklepowe k. limba czek. 1szt. szklona 600zł, Tel.507 448 503

Sokowirówka Philips 200zł, Tel.605 994 808

Tapczan rozkładany 1os. brązowy z 2 poduszkami st. bdb. 199zł,

WYKOŃCZENIA WNĘTRZ (GLAZURA, TERAKOTA, REGIPSY, PANELE, TYNKI STRUKTURALNE, JAPOŃSKIE, GŁADŹ, ŚCIANKI DZIAŁOWE, SUFITY PODWIESZANE, MALOWANIE) REMONTY, ADAPTACJE PODDASZY – profesjonalnie i terminowo – tel. 503-4024-3045

Tel.788 645 787

Tapczan rozkładany 1os. brązowy z poduszkami używany st. db. 250zł, Tel.788 645 787

Telewizor Thomson 21MH st. idealny - tanio, Tel.506 399 831

TV Samsung 32" FHD prod. 2016 r. st. idealny, Tel.698 244 248

Wersalka po kompletnej renowacji nowy materiał sprężyny gąbka 350zł, Tel.507 841 669

Wieża Sony z kolumnami, Tel.797 552 195

Drewno kominkowe i c.o. transport gratis 130zł/m3, Tel.607 803 931

Drewno opałowe c.o. kominkowe rozpałkowe drobne transport, Tel.504 860 159

Drewno opałowe kominkowe rozpałkowe c.o. pocięte i porąbane od 120zł/m3 transp., Tel.724 484 445

Drewno sosnowe suche drobne krótko cięte na rozpałkę w workach po 50kg dowóz, Tel.512 358 959

Drewno suche rąbane 30cm 150zł/m3; brzoza dąb grusza dzika

REKLAMA

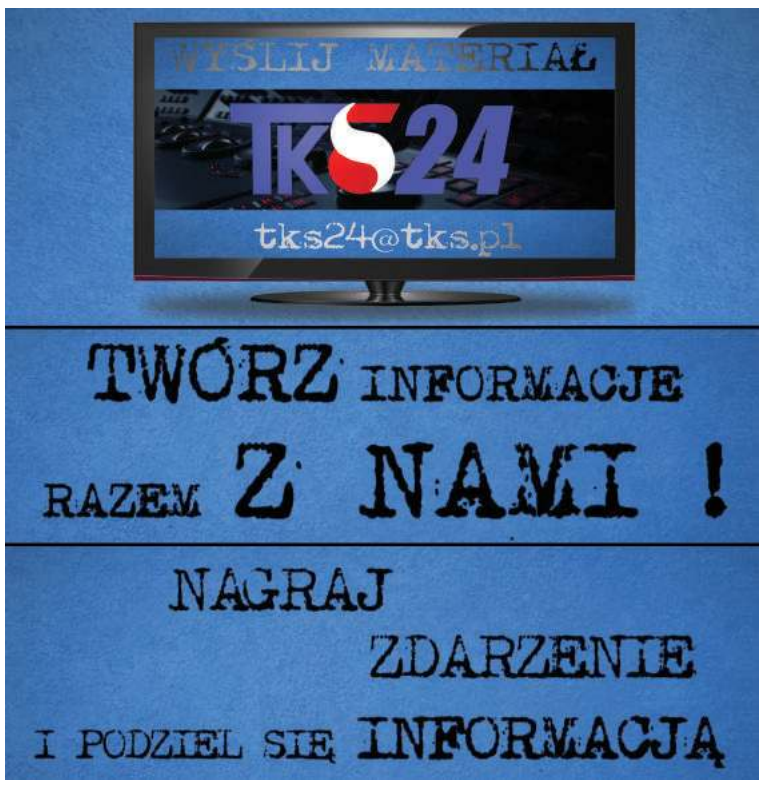

FOTOBUDKA
DO WYNAJĘCIA
NA WESELA I INNE OKAZJE
603 609 602

czereśnia 180zł/m3, Tel.662 208 232

Drut spaw. 1,2mm rura ocynk. 1" linka stal. fi.4 i fi.13 palnik do cięcia zestaw napr. blachy samoch., Tel.664 589 620

Łódka 1-osobowa, Tel.692 241 622

Overlock z silnikiem siłowym komplet, TV LED Thomson 29", Tel.507 377 277

Perkusja Polmus 500zł, perkusja Everplay 1.500zł, Tel.699 797 827

Piecyk gaz. kuchnia gaz. +2 butle, Tel.510 138 878

Piecyk gaz. pilarka antena pok. kuchnia gaz. bojler wózek do p. zwierząt, Tel.723 502 702

Pierścionek złoty waga 5,14g 1.900zł, Tel.696 398 083

Podzielnica uniwersalna do frezarki - tanio, Tel.792 369 201

Przyczepka Niewiadów N126 zarej. sprawna 1.800zł, Tel.506 272 834

Saksofon tenor Weltlang 1.050zł, Tel.518 616 550

Saksofon tenorowy złoty gotowy do gry, walizka, pasek, itp. 1.100zł, Tel.669 408 060

Skóry z barana jasne i ciemne, Tel.504 377 961

Sprzęt wędkarski, Tel.888 705 201

Glebogryzarka polska Akpil szer. robocza 2m st. bdb. 3.950zł, Tel.506 291 700

Gorczyca, sieczkarnia ręczna na 3 noże, Tel.506 291 700

Karmniki ze smoczkiem dla świń plastikowe polskie, kwadratowe 200zł i okrągłe 150zł, Tel.518 729 997

Kombajn Bizon Super 56, ślimak do nasyp. zboża, deski dębowe sezonowane gr.5cm, Tel.514 367 933

Kombajn Bizon Z056/3, 84r. 22.000zł; Ursus C360, 79r. 15.000zł; siewnik nawoz. 2-tal., Tel.519 467 226

Kombajn zbożowy Bizon Z056, 84r. st.bdb, żniwa wykonał bezawaryjnie, 27.000zł, Tel.782 387 060, 669 603 896

Kombajn zbożowy Fahr Rubin 3m heder, wspom. sprawny, 10.800zł, Tel.504 582 679

Koniowóz Vesko 2-osiowy do małego remontu, Tel.795 402 818

Kosiarka - traktorek Honda, Tel.607 065 185

Krajzega z silnikiem 7kW st. bdb. na kołach zaczepiana do ciągnika 1.000zł, Tel.517 185 415

Maszyna lublinianka +prasa stacjonarna, ficak konny przerobiony na podnośnik do ciąg., Tel.604 730 572

Mieszanka zbożowa - owies, jęczmień, pszenica, Tel.601 752 245

MTZ-82 (4x4) sprzedam lub zamienię na mniejszy, Tel.735 449 249

Nożyce elektryczne do żywopłotu używane 1 sezon 150zł, Tel.512 115 860

Odkłady pszczele, pakiety, matki pszczele różne linie, Tel.604 624 315

Opony 23.1x26, 2szt., dętki, opony 28.1x26 i inne; wały ciągane 5m, podwozie 1 oś, Tel.508 237 893

Opony rolnicze, silniki, części silnikowe, pompy, siłowniki hydrauliczne - Srebrzyszcze, Tel.607 544 977

Pługi 4, rozsiewacz lejek, agregat 2m, 2 rowery, Tel.516 632 479

Przyczepa 10t sztywna 6,3m, krajzega met., śrutownik, 2 koła 1000 na 8 otw., widły hds, Tel.500 101 015

Przyczepa drewniana 3,5t bez rejestracji 2.500zł, Tel.509 048 990

Pszczoły sprzedam, Tel.607 227 946

Pszczoły z ulami dadanta 5szt. podkarmione, Tel.605 647 451

Pszenżyto ładne 5 ton; krawężniki drogowe duże, Tel.667 709 599

Reduktor kąt., wózek pod siln., wałek do hebl., imadło, pompa 1st. do wody, motoreduktor, Tel.694 521 003

Rodziny pszczele - rój 250zł, Tel.889 200 381

Rozrusznik Bizona st. bdb. 350zł, Tel.517 185 415

Rozrusznik R-11-B 12V 3kW i R-11-A 12V, linka stalowa z hakiem ok. 8m śr. 10mm, Tel.504 933 081

Rozrzutnik obornika, rozsiewacz nawozów, siewnik zbożowy 3m Amazone D9, Tel.507 312 242

Siewnik poznaniak, opryskiwacz 300l, 2 osie przyczepy 3,5t, silnik 2,2- 380W 1,5- 220W, Tel.691 742 826

Silnik S231, 12; kultywator 16łap. st. db., Tel.883 615 408

Słoma w belach - sprzedam, Tel.511 401 906

Stół do rzepaku Bizon, widły do tura, opryskiwacz 1000l, Tel.600 990 899

Szlifierka stoł. rębak do gałęzi silnik 380V 5,5kW 3kW 2,2kW 1,5kW 1,1kW 230V butla powietrza 50l, Tel.694 521 003

Śrutownik bijakowy z silnikiem 7,5kW kompletny sita zapasowe gratis, Tel.825 915 300

Talerzówka szer. 3m Bomet 4x7 st. bdb., możliwy transport, 4.400zł, Tel.502 846 914

Ursus C330, 81r. zarejestrowany 14.000zł, Tel.726 136 726

Wał Cambridge posiewny szer. 3m, brona talerzówka 2x8 nowe talerze i łożyska, Tel.506 291 700

Wałek piły, łącznik ciśn., silnik Frani, piła spal., okna autob., wirówka, oś Syreny, sieczkarnia, Tel.693 368 357

Wicherek, sieczkarnia, maszyna do czysz., rozrusznik, alternator 24V do SW400, heblarka, wiertarka stoł. szlifierka, Tel.798 747 206

ciąg dalszy na str. 12

BEZPŁATNE OGŁOSZENIA DROBNE

Kupon ogłoszeniowy

nowy tydzień

☐ sprzedam auto-moto ☐ sprzedam nieruchomości ☐ sprzedam inne ☐ usługi ☐ nauka
☐ kupię ☐ wynajmę ☐ zamienię ☐ inne ☐ zwierzęta ☐ zdrowie i medycyna ☐ szukam pracy

Kupony należy dostarczyć do redakcji „Nowego Tygodnia w Lublinie" przy ul. Bramowej 6 (osobiście lub pocztą) lub wrzucić do naszej skrzynki ogłoszeniowej.

Treść ogłoszenia .....

.....

.....

Dane ogłoszeniodawcy (do wiadomości redakcji)

.....

.....

.....

....., tel. .....

Adresy skrzynek ogłoszeniowych:
W Lublinie: • ul. Turystyczna 1 (przed głównym wejściem do E. Leclerc) • ul. Okrzei 2 (sklep hydrauliczny) • sklep LSS, pl. Wolności • Bar „Dobre Smaki u Jadzi", ul. Godebskiego 10.
W Świdniku: PSS Społem: sklep nr 3 „Trójka", ul. Niepodległości 1 i sklep nr 25 „Berlinek", ul. Okulickiego 11.

INNE

Oddam za darmo telewizor Sanyo 25" (analogowy), sprawny w 100%. Tel. 698 352 127

Przyjmę lodówkę na chodzie w Lublinie, Tel.604 858 729

Przyjmę reklamę. Lublin, Lubartów, Parczew. Cena 100 zł, Tel.604 858 729

Udostępnię miejsce w Lublinie na malowanie muralu o tematyce patriotycznej. Wymiary 4× 11 m-44m2. Bezpłatnie, Tel.604 858 729

KUPIĘ

Antyki artefakty monety odznaki obraz porcelana inne starocia, Tel.781 943 519

Antyki monety militaria znaczki pocztówki płyty medale, Tel.605 541 416

Aparaty foto bagnety monety złote srebr. pamiątki wojsk. obrazy zegarki mech. inne, Tel.796 273 327

Apartament, mieszkanie (blok, kamienica) w Chełmie, może być do remontu, Tel.511 218 024

Auto do 30.000zł kupię, Tel.607 324 996

Blachę trapez z demontażu - kupię, Tel.508 159 132

Fiat 125p Polonez Fiat 126p Maluch Skoda Łada i inne z lat 80-tych i starsze, Tel.500 200 066

Fiata 125p Poloneza Nysę do remontu, Tel.505 468 817

Grunt rolny siedlisko na wsi do 20km od Chełma, Tel.505 468 817

Halę, magazyn w Chełmie lub bliskiej okolicy na działce do 4000m2, Tel.505 379 192

Hełmy bagnety pamiątki wojskowe, Tel.515 541 641

Kabinę MF255 do Perkins koło zamachowe ciągnika C360 C330 Białoruś lub silnika samoch., Tel.506 819 187

Kawalerkę w Chełmie blok lub kamienica (parter, I, II, III piętro) - zdecydowanie, Tel.505 379 192

Kawalerkę w Chełmie może być do kapitalnego remontu, Tel.511 218 024

Kombajn Claas Senator 3,6m heder silnik Perkinsa 6-cylindrowy 18.000zł, Tel.501 740 599

Pilnie kupię mieszkanie w bloku w Lublinie. Może być do remontu. Tel. 736 852 001

Kupię mieszkanie w Świdniku do remontu lub odświeżenia, Tel.535 013 566

Kupię Matiza na części, lub silnik do Matiza. Tel. 725 487 445

Kupię pilarki uszkodzone Husqvarna, Makita, PS 280, Stihl Tel. 785 231 548

Kupię garaż blaszany na „Wysypisku" przy ul. Krępieckiej w Świdniku. Tel. 513 278 708

Kupię naczepę z TIR-a, używaną, na magazyn, z transportem, Tel.604 858 729

Kupię stary sprzęt wojskowy na dekoracje CPN (czołg, śmigłowce, amfibia itp.) , Tel.604 858 729

Przyczepę do remontu zarejestrowaną towarową lub kempingową Niewiadów tanio, Tel.600 024 936

Quada na chodzie lub do remontu w rozsądnej cenie własny transport i załadunek, Tel.790 287 128

Rynny dachowe metalowe z demontażu - kupię, Tel.783 694 626

Skup aut - osobowe, busy jeżdżące lub uszkodzone wyrejestrowane, Tel.510 445 019

Skupujemy motocykle, antyki, starocie, pamiątki z PRL, Tel.698 693 846

Stare motocykle części pozostałości, Tel.515 541 641

Zakupię ciągnik sprzęt rolniczy C-330 C-360 lub inny, Tel.781 270 206

USŁUGI

Wykonujemy solidnie meble kuchenne. „EUREKA" ul. Rusałka 6. Tel. 506 007 919

Zamki - montaż, wymiana, naprawa, tapicerka drzwi. Tel. 512 682 679, 81 743 32 59

Usługi budowlano-malarskie. Tel. 515 754 059

Domofony, elektryka, malowanie, tapetowanie, panele, montaż szafek i mebli, Tel.725 181 783

Montaż mebli, montaż oświetlenia, atrakcyjne ceny, Tel.885 647 647

Tapetowanie, malowanie, gładzie, hydraulika, panele podłogowe oraz drobne naprawy. Tel. 662 063 626

Skuwanie glazury, płytek, tynku, betonu, posadzek, tarasów, schodów, burzenie ścian, wycinanie otworów w ścianach. Tel. 509 252 557

Cyklinowanie, bezpyłowe, tanio. Tel. 505 902 342

Profesjonalne usługi szpachlarsko-malarskie. Tel. 607 722 107

Wywóz złomu samochodem osobowym z przyczepką; usługi transportowe. Tel. 792 069 445

PRACA

PRACA – SZUKAM

Pracownik ochrony poszukuje pilnie pracy w ochronie/recepcji, na obiektach zamkniętych na budowie lub portierni. Długoletnie doświadczenie, znajomość języków. Tel. 887 039 439, 504 651 114

Kobieta poszukuje pracy jako: opiekunka osoby starszej lub dzieci, sprzątanie i inne prace, posiadam duże doświadczenie. Tel. 577 846 950

Podejmę pracę fizyczną w każdej branży. Tel. 789 435 041

Poszukuję pracodawcy, który przyjąłby mnie na praktyki zawodowe do swojej piekarni lub cukierni. Osoby zainteresowane proszę o kontakt pod numerem Tel. 789 354 041.

Wykształcenie wyższe, dyspozycyjna – podejmie pracę jako opiekunka do osób starszych, Tel.691 666 068

PRACA – DAM

Zatrudnię projektanta meblowego. Tel. 506 007 919

Zatrudnię dorywczo kierowcę (rencistę) z prawem jazy kat. B, 2-3 razy w tygodniu. Tel. 515 754 059

Szukam pracownika do montażu i noszenia mebli. Praca dorywcza. Tel. 515 754 059

ZDROWIE

Pomogę osobie starszej w zamian za wynajęcie pokoju z niewielką dopłatą do pokoju. Proszę o telefon w godzinach 20:00 – 21:00. Tel. 794 671 561

Zaopiekuję się małym dzieckiem lub osoba starszą. Tel. 888 031 082

NAUKA

Niemiecki – tłumaczenia, egzaminy, lekcje. Tel. 797 913 171

Angielski – doświadczony nauczyciel wytłumaczy solidnie, wszystkie poziomy, możliwy dojazd, c. 35 zł/h. Tel. 517 779 729

MATRYMONIALNE

Oferty matrymonialne, BM Rena, Lublin, Noworybna 3. Tel. (81) 747 19 05, 663 919 260

Pan po pięćdziesiątce pozna panią. Tel. 797 754 393

Poznam pannę do 40 lat. Matrymonialnie. Tel. 511 198 493

Afisz kulturalny

Pomimo utrzymujących się restrykcji festiwal się odbędzie

Brzmienia 2020 inne niż wszystkie

Wschód Kultury - Inne Brzmienia to flagowy produkt lubelskiej kultury. W tym roku ów „smakołyk" ma całkiem inne opakowanie wymuszone reżimem sanitarnym. Od 3 do 6 września koncerty usłyszymy znów na błoniach obok Zamku. Jednak będzie obowiązywać rejestracja uczestników wydarzenia, no i social-dystans.

Inne Brzmienia co roku przyciągały tłumy miłośników muzyki alternatywnej. Tym razem w koncertach będzie mogła uczestniczyć ograniczona liczba publiczności, której uda się zdobyć wejściówki

Będzie to już 13. edycja Innych Brzmień oraz 7. pod marką Wschód Kultury, a więc projektu realizowanego przez Narodowe Centrum Kultury ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz samorządy miast w Lublinie, Białymstoku i Rzeszowie.

U nas lokalizacja wydarzeń będzie ta sama, lecz tym razem główna scena festiwalu znajdzie miejsce pod namiotem. - Z racji tego, że mamy do czynienia z rokiem szczególnym przygotujemy to wydarzenie tak, by było jak najbardziej bezpieczne. I zależy nam na tym, żeby jak najbardziej przypominało ten festiwal, jaki wszyscy znamy z ubiegłych lat – uspokaja **Agnieszka Wojciechowska**, dyrektor IB.

Na imprezy nie będzie można wejść spontanicznie. Jest obecnie prowadzona rejestracja uczestników na koncerty, trzeba się po prostu wcześniej zapisać. Organizatorzy rozdają bezpłatne wejściówki, lecz podanie dziś dokładnej liczby osób, które będą mogły wejść na dany koncert jest niemożliwe. Preferują rozdawanie wejściówek-karnetów na cały koncertowy dzień.

Nadal obowiązuje rozporządzenie wydane przez rząd, które pozwala organizować podobne imprezy masowe z nieograniczoną liczbą uczestników, ale pod pewnymi warunkami. Wśród zaleceń jest m.in. zapewnienie 5 mkw. na osobę i 2-m odstęp między widzami. Zatem o gremialnych tańcach mowy być nie może.

Co znajdziemy w programie?

Koncertową część festiwalu Wschód Kultury - Inne Brzmienia wypełnią w tym roku artyści nie mniejszej rangi niż zwykle. W programie brylują: Nubiyan Twist - afrobeatowy big band, Dengue Dengue Dengue - elektroniczny duet, bazujący na południowoamerykańskiej muzyce tanecznej, Shishi - surf rockowe żeńskie trio z Wilna oraz zjawiskowy Ayoub Houmanna & Nomads Moods. Polskę będą reprezentować: sekstet EABS - wyjątkowo utalentowani przedstawiciele nowej fali jazzu, zespół Bielizna - absolutna legenda trójmiejskiej sceny alternatywnej, a także Złote Twarze Live Band - młodzi przedstawiciele lubelskiej estrady.

Nubiyan Twist to londyński jazzowo-afrobeatowy big band - jeden z najgorętszych składów w swoim nurcie i prawdziwa koncertowa petarda. To 10 osób na scenie, bębny i perkusjonalia, rozbudowana sekcja dęta, klawisze, bas i gitary, do tego zjawiskowy wokal. Cała ta orkiestra porusza się z wielkim luzem i gracją gdzieś pomiędzy jazzem, reggae, soulem oraz szerokim wachlarzem brzmień afrykańskich i latino. Przypomną nam ile radości i pozytywnej energii może dawać muzyka, jak bardzo jest nam wszystkim potrzebna w tak trudnych czasach. Dengue Dengue jest już z innej muzycznej bajki. Ten elektroniczny duet z Peru bazuje w istocie na tradycyjnych rytmach Ameryki Południowej, łącząc je z nowoczesnymi nurtami europejskiej sceny klubowej. Ich sety to wypadkowa takich nurtów jak cumbia, electro, hip-hop, wykorzystując też klasyczne sample muzyki południowoamerykańskiej. Artyści na co dzień stacjonują w Berlinie, a do Polski przyjadą na jedyny koncert. DDD jak nikt inny potrafią rozkręcić taneczną imprezę i rozruszać festiwalową widownię. Tyle, że nieco inaczej będzie na ich lubelskim koncercie.

Shishi - o nich mówi się, że to surf-rockowe trio z Wilna. Są jednym z najlepszych, a na pewno najoryginalniejszych zespołów na muzycznej scenie naszych sąsiadów. Tworzą go trzy nietuzinkowe artystki (pod pseudonimami **Benadetta**, **Victoria** oraz **Maria Rosa**). Jak mówią same o sobie, reprezentują autorski styl „zero waste trash music", do tego z silnymi wątkami feministycznymi oraz ekologicznymi. Litwinki idealnie wpisują się w ideę Innych Brzmień jako jeden z najbarwniejszych zespołów tej edycji festiwalu. Ponadto zagra francuski duet muzyki klubowej Kap Bambino i dwa kolektywy muzyczne z Ukrainy: Pokaz Trio oraz Sherpa The Tiger.

Polska wkładka festiwalu

EABS to dziś jedna z najważniejszych grup na rodzimej scenie muzycznej. Ich akronim oznacza Electro-Acoustic Beat Sessions. Pochodzący z Wrocławia sekstet przebojem zdobył serca i umysły zarówno miłośników jazzu, jak i nowoczesnej elektroniki. Ich pierwszy album „Repetitions (Letters to Krzysztof Komeda)" stał się wydarzeniem muzyczno-kulturalnym w kraju, ozdobionym szeregiem nagród i wyróżnień (m.in. magazyn Jazz Forum czy Gazeta Magnetofonowa). Drugą płytą „Slavic Spirits", równie udaną, zespół ugruntował swą pozycję nowej gwiazdy na jazzowym firmamencie. Jak EABS zostanie przyjęty przez innobrzmieniową publiczność?

Bielizna - absolutna legenda Trójmiasta grająca nieprzerwanie od lat 80. XX w. Zespołem dowodzi znakomity frontman **Jarek Janiszewski** - tekściarz słynący ze specyficznej konferansjerki. Grupa prezentuje jedyny w swym rodzaju, niepodrabialny i ten sam od początku autorski styl. Słyszymy tu raz chwytliwe gitarowe riffy i energię rocka, innym razem skomplikowane, wielowarstwowe kompozycje z łamanym rytmem i niebanalną strukturą. Dodajmy do tego inteligentne, groteskowe teksty, a otrzymujemy muzykę wymykającą się stereotypom gatunkowym. Bielizna wraca do Lublina po latach nieobecności, co dla starszych fanów będzie prawdziwą gratką. Młodsi zaś będą mieć okazję poznać ekipę niezwykle ważną dla polskiej alternatywy muzycznej.

Polskie akcenty zawiera także Ayoub Houmanna & Nomads Moods - kolektyw, na czele którego stoi **Ayoub Houmann**, marokański artysta obieżyświat. Co ciekawe, aktualnie osiadł i tworzy w Warszawie. Do ekipy Nomads Moods muzyk zaprosił m.in. pochodzącego z Lublina wirtuoza harmonijki **Bartka Łęczyckiego**, znakomitego basistę **Christophera Li'narda Jacksona** oraz perkusistę **Adama Lewandowskiego**. Ich skład zapewnia zjawiskową fuzję bluesa, jazzu, flamenco, pustynnej muzyki etnicznej, ale też rocka czy funk. Nomads Moods to bardzo eklektyczny, ale i energetyczny zespół śmiało łączący tradycję z poszukiwaniem nowych brzmień.

Złote Twarze Live Band - na czele tego projektu stoi znany lubelski muzyk i producent Przemysław „Golden" Adach. Od lat porusza się on w rejonach szeroko pojętej muzyki elektronicznej, eksploruje takie style jak trip-hop, downtempo czy ambient. W koncertowym wydaniu Złote Twarze to kwartet zbudowany na brzmieniach gitary elektrycznej, bębnów, wiolonczeli, a dopełniony porcją elektroniki plus wokal. Wystąpi też Trupa Trupa – bardzo wzięty zespół indierockowy z Gdańska, który koncertuje na całym świecie.

Nie tylko koncerty…

Inne Brzmienia to również szereg wydarzeń towarzyszących. W programie są m.in. spotkania z pisarzami i intelektualistami z Białorusi, Łotwy i Ukrainy. W planie są też targi małych wydawców, wydarzenia dla dzieci i projekcje filmowe.

Od lat tradycją festiwalu jest prezentowanie wytwórni muzycznych. W tym roku będzie to wytwórnia Antena Krzyku i związane z nią zespoły. - Planujemy wystawę okładek i plakatów tej wytwórni, ale będzie też ekspozycja na temat Bauhausu, kierowana do całych rodzin – zapowiada **Rafał Chwała**, dyrektor artystyczny IB.

Wszystkie wydarzenia festiwalowe są bezpłatne, lecz konieczna jest rezerwacja miejsc za pośrednictwem aplikacji Going. Pierwszą pulę wejściówek rozdano już w minionym tygodniu.

Informacje o datach i godzinach wydarzeń można znaleźć na: www.innebrzmienia.eu oraz www.nck.pl/projekty-kulturalne/projekty/wschod-kultury i na witrynie festiwalu Wschód Kultury - Inne Brzmienia.

Marek Rybołowicz

CO, GDZIE, KIEDY?

KINA

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72
24 sierpnia (poniedziałek) O czym marzą zwierzęta 10:30, 13:45, Pojedynek na głosy 15:15, 18:00, Dolina Bogów 15:30, Arab Blues 17:45, 20:15
25 sierpnia (wtorek) O czym marzą zwierzęta 10:30, 13:45, Pojedynek na głosy 15:15, 18:00, Dolina Bogów 15:30, Arab Blues 17:45, 20:15
26 sierpnia (środa) O czym marzą zwierzęta 10:30, 13:45, Tenet 15:15, 18:00, Dolina Bogów 15:30, Arab Blues 18:30, Pojedynek na głosy 20:15
27 sierpnia (czwartek) O czym marzą zwierzęta 10:30, 13:45, Tenet 15:15, 18:00, Dolina Bogów 15:30, Arab Blues 18:30, Pojedynek na głosy 20:15

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
24 sierpnia (poniedziałek) O czym marzą zwierzęta 15:45, Dolina Bogów 17:30, Włoskie wakacje 20:00
25 sierpnia (wtorek) O czym marzą zwierzęta 15:45, Dolina Bogów 17:30, Włoskie wakacje 20:00
26 sierpnia (środa) O czym marzą zwierzęta 15:45, Dolina Bogów 17:30, Włoskie wakacje 20:00
27 sierpnia (czwartek) O czym marzą zwierzęta 15:45, Dolina Bogów 17:30, Włoskie wakacje 20:00
28 sierpnia (piątek) O czym marzą zwierzęta 14:00, Nowi mutanci 16:00, 18:00, ZIEJA 20:00
29 sierpnia (sobota) O czym marzą zwierzęta 14:00, Nowi mutanci 16:00, 18:00, ZIEJA 20:00
30 sierpnia (niedziela) O czym marzą zwierzęta 14:00, Nowi mutanci 16:00, 18:00, ZIEJA 20:00

MULTIKINO LUBLIN, AL. SPÓŁDZIELCZOŚCI PRACY 34, TEL. (81) 460 28 10
Kino czynne. Repertuar na stronie multikino.pl/repertuar/lublin/

CINEMA CITY LUBLIN, UL. LIPOWA 13, TEL. (81) 533-25-25 I AL. WITOSA 32, TEL. (81) 443 58 58
Kino czynne. Repertuar na stronie cinema-city.pl/kina/lublinplaza

KINO PERŁA, UL. BERNARDYŃSKA 15, LUBLIN (SEANSE BEZPŁATNE), TEL. 81 71 01 233
26 sierpnia (środa) Deerskin. Cykl: Dziwne dni
27 sierpnia (czwartek) Sieranevada. Cykl: Podróż za jeden uśmiech
28 sierpnia (piątek) Ból i blask. Cykl: Sex & Drugs & Rock'n'Roll
29 sierpnia (sobota) Zimna wojna. Cykl: A to Polska właśnie!
30 sierpnia (niedziela) Niedobrani. Cykl: Świat się śmieje
Seanse rozpoczynają się o godzinie 21:00

KULTOWE LATO FILMOWE CSK, DACH CSK, PL. TEATRALNY 1 (bilety w cenie 8 zł, godz. 21:00), bilety.spotkaniakultur.com/teatry
27 sierpnia (czwartek), Nastoletni wilkołak godz. 20:30

KINO CSK, PL. TEATRALNY 1, PL. TEATRALNY 1 (bilety w cenie 8 zł) na bilety.spotkaniakultur.com/
27 sierpnia (czwartek) Cały świat Romy godz. 12:00

MIASTO MOVIE, WARSZTATY KULTURY, UL. GRODZKA 7, LUBLIN (patio, seanse bezpłatne, ale obowiązuje rezerwacja miejsc
26 sierpnia (środa), godz. 20:30 Thelma i Louise

TEATRY

TEATR IM. J. OSTERWY, UL. NARUTOWICZA 17, LUBLIN
Przerwa wakacyjna

TEATR IM. H. CH. ANDERSENA, PLAC TEATRALNY 1, LUBLIN
Przerwa wakacyjna

TEATR STARY, UL. JEZUICKA 18, LUBLIN
Przerwa wakacyjna

TEATR MUZYCZNY, UL. MARII CURIE-SKŁODOWSKIEJ 5, LUBLIN
Przerwa wakacyjna

FILHARMONIA LUBELSKA
Przerwa wakacyjna

WYMOGI SANITARNE
Podczas wszystkich wydarzeń kulturalnych, w tym imprez i warsztatów odbywających się na świeżym powietrzu, obowiązuje zachowanie reżimu sanitarnego. Każdy uczestnik wydarzenia zobowiązany jest do wypełnienia oświadczenia o stanie zdrowia, które należy dostarczyć do organizatora bezpośrednio przed wydarzeniem lub wypełnić na miejscu.
Oświadczenia są do pobrania na stronach internetowych placówek.
Podczas samych imprez obowiązuje zaś noszenie maseczek i przestrzeganie wytycznych organizatorów, co do zachowania dystansu.

ŻUŻLOWA PGE EKSTRALIGA
11. kolejka
21 lipca (piątek): Fogo Unia Leszno - MrGarden GKM Grudziądz 60:30
* mecz: Eltrox Włókniarz Częstochowa - Moje Bermudy Stal Gorzów nie odbył się (tor nie nadawał się do jazdy)
Niedzielne mecze: PGG ROW Rybnik - Motor Lublin i RM Solar Falubaz Zielona - Betard Sparta Wrocław zakończyły się po zamknięciu tego wydania.

1. Fogo Unia Leszno	11	22 (4)	9	0	2	+118
2. RM Solar Falubaz Zielona Góra	10	17 (2)	7	1	2	+47
3. Motor Lublin	**10**	**13 (1)**	**6**	**0**	**4**	**+42**
4. Eltrox Włókniarz Częstochowa	10	13 (3)	4	2	4	+44
5. Betard Sparta Wrocław	10	11 (1)	4	2	4	+10
6. Moje Bermudy Stal Gorzów	10	9 (1)	4	0	6	-16
7. MrGarden GKM Grudziądz	11	8 (1)	3	1	7	-62
8. PGG ROW Rybnik	10	2	1	0	9	-185

W następnej kolejce - 30 sierpnia: Moje Bermudy Stal - RM Solar Falubaz (16:30) * MrGarden GKM - Betard Sparta (19:15); **31 sierpnia:** Fogo Unia - PGG ROW (18:00) * **Motor - Eltrox Włókniarz (20:30).**

FOT. GOSIA CIEŚLUK (FB SPEEDWAY MOTOR LUBLIN)

W VI rundzie Ligi Juniorów

Nie było mocnych na motorowców!

Młodzi żużlowcy Motoru zajęli pierwsze miejsce w 6. rundzie Ligi Juniorów rozgrywanej na torze przy Al. Zygmuntowskich w Lublinie. Na drugiej pozycji zostali sklasyfikowani zawodnicy Bocar Włókniarza Częstochowa, a na trzeciej Fogo Unii Leszno

Najlepszymi w zawodach okazali się reprezentanci gospodarzy - **Wiktor Lampart** i **Wiktor Trofimow** oraz **Jakub Miśkowiak** z Włókniarza, którzy zakończyli rywalizację z 12 punktami. Motor w sumie uzbierał 26 punktów (dwa do dorobku Lapmarta i Trofimowa dorzucił jeszcze **Wiktor Firmuga**). Bocar Włókniarz Częstochowa zdobył 24 pkt., a Fogo Unia Leszno 19.

Kolejne miejsca zajęły ekipy: 4. MrGarden GKM Grudziądz (17 pkt.), 5. Betard Sparta Wrocław (15), 6. PGG ROW Rybnik (15), 7. Moje Bermudy Stal Gorzów (10) **BAS**

Grand Prix Challenge w Gorican

Matej Zagar najlepszy

Z trójki żużlowców lubelskiego Motoru, którzy w sobotę rywalizowali w Gorican o przepustki do Grand Prix 2021, awansować udało się jedynie Matejowi Zagarowi. Słoweniec z 13 punktami wygrał zawody GP Challenge! Mikkel Michelsen i Grigorij Łaguta zdobyli po 7 pkt. i zostali sklasyfikowani na miejscach 8 i 9.

O zwycięstwie w zawodach Zagara zadecydował ostatni bieg, w którym tuż przed samą metą minął **Vaclava Milika.** Gdyby kolejność była odwrotna obaj ukończyliby rundę zasadniczą z dorobkiem 12 punktów, podobnie jak **Oliver Berntzon** oraz **Krzysztof Kasprzak** i wówczas by wyłonić trzech finalistów potrzebny byłby dodatkowy bieg. **MAG**

WYNIKI:
1. Matej Zagar (Słowenia) 13 (2,2,3,3,3)
2. Oliver Berntzon (Szwecja) 12+3 (3,3,1,2,3)
3. Krzysztof Kasprzak (Polska) 12+2 (3,3,3,3,w)
---
8. Mikkel Michelsen (Dania) 7 (w,1,3,3,d)
9. Grigorij Łaguta (Rosja) 7 (w,2,1,1,3)

Koszykarze Startu wygrali towarzyski turniej, pokonując mistrzów Polski, Stelmet Enea Zielona Góra oraz brązowych medalistów, Anwil Włocławek

Oby tak w lidze!

Świetnie w rozgrywanym w piątek i sobotę we Włocławku turnieju ANWIL Basketball Cup 2020 spisali się koszykarze lubelskiego Startu. Podopieczni trenera Davida Dedka najpierw pokonali mistrzów Polski, Stelmet Enea BC Zielona Góra, a następnie zwyciężyli gospodarzy, brązowych medalistów ostatniego sezonu.

W obu meczach najskuteczniejszym graczem w lubelskim zespole był **Armani Moore**. W pierwszym spotkaniu Amerykanin zdobył 23 punkty i zanotował aż 90% skuteczności z gry, w drugim ustrzelił 16 pkt., trafiając m.in. 5 z 5 rzutów za dwa!

Potyczkę z gospodarzami turnieju z double-double! (10 pkt., 11. zb.) zakończył także **Roman Szymański.**

Jeszcze przed wyjazdem do Włocławka, czerwono-czarni poddali się testom na koronawirusa - we wszystkich przypadkach wynik okazał się negatywny!

Już w najbliższy czwartek startowcy wyjazdowym meczem w Stargardzie z PGE Spójną rozpoczną kolejny sezon w Energa Basket Lidze. Początek spotkania o godzinie 18:35.

Mecz transmitowany będzie na kanale Polsat Sport Extra.

MAG

STELMET ENEA BC ZIELONA GÓRA - START LUBLIN
59:70 (23:16, 6:20, 10:19, 20:15)
Stelmet Enea: Lundberg 17, Groselle 12, Ponitka 8, Reynolds 8, Williams 5, Szymkiewicz 3, Put 3, Berzins 3, Szymański, Koszarek.
Start: Moore 23, Laksa 15, Dorsey-Walker 11, Medford 9, Borowski 8, Szymański 2, Dziemba 2, Jeszke, Gospodarek, Pelczar.
ANWIL WŁOCŁAWEK - START LUBLIN
70:79 (15:23, 18:23, 23:15, 14:18)
Anwil: Booker 22 (1x3), Radić 13 (12 zb.), Green 9 (1x3), Sulima 8, Mielczarek 8, Zamojski 4 (1x3), M. Moore 3, Lichodiej 3 (1x3), Bogucki.
Start: Dorsey-Walker 16 (4x3), A. Moore 16 (1x3), Szymański 10 (11 zb.), Laksa 9 (1x3), Jeszke 9 (3x3), Dziemba 6, Medford 5 (1x3), Gospodarek 5, Borowski 2, Pelczar 1, Pszczoła.

GRAFIKA START LUBLIN

Adam Kemp w Starcie

W piątek MKS Start poinformował o podpisaniu kontraktu z piątym obcokrajowcem na sezon 2020/21. Szeregi czerwono-czarnych zasilił 29-letni środkowy (208 cm) Adam Kemp.

Amerykanin sezonie 2018/19 występował w Polpharmie Basketball odnotowując statystyki średnie 9.7 pkt. (63.2% z gry), 8.3 zbiórki i 1,7 bloku. W minionych rozgrywkach był zawodnikiem Enea Astorii Bydgoszcz zdobywając średnio 10.6 pkt. (68.5% z gry), 7.1 zbiórki i 1.6 bloku.

Piłka ręczna

Rusza sprzedaż karnetów na nowy sezon na mecze mistrzyń Polski

W najbliższą środę, 26 sierpnia, MKS Perła Lublin rozpocznie sprzedaż karnetów na nowy sezon PGNiG Superligi Kobiet i Pucharu Polski. Wejściówki będzie można nabyć tylko poprzez stronę internetową www.ticketik.pl.

W związku z sytuacją epidemiczną i restrykcjami rządowymi stacjonarna sprzedaż karnetów i biletów na mecze MKS Perła nie jest aktualnie możliwa - informuje lubelski klub. - W związku z tym kupić wejściówki będzie można jedynie przez internet. Aby jednak ułatwić Państwu zakup karnetów, 26 sierpnia w godzinach 9 – 15 w kasie nr 1 hali Globus otworzymy Punkt Informacyjny, w którym będzie można zasięgnąć wszystkich informacji na temat nabywania karnetów. Karnety będą tak naprawdę jedynym zapewnieniem, że w nowym sezonie będą mogli Państwo obejrzeć mecze biało-zielonych z wysokości trybun. Co ważne, wejściówki będą obowiązywać w PGNiG Superlidze Kobiet, a także w rozgrywkach o Puchar Polski w sezonie 2020/2021 - zapewnia MKS Lublin.

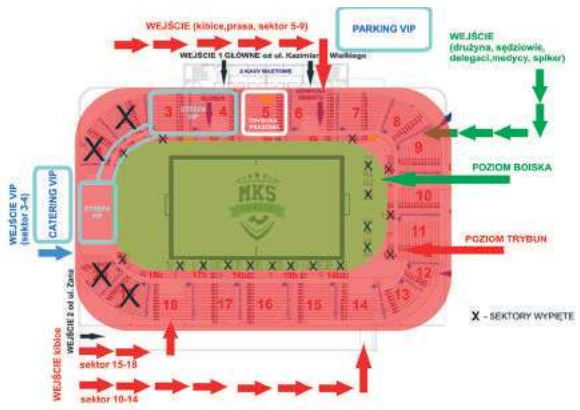

Sprzedaż karnetów dotyczy tylko trybuny głównej. Miejsca przy płycie boiska nie będą dostępne

Ceny karnetów przedstawiają się następująco: karnet ulgowy - 130 zł (dzieci od siódmego roku życia, młodzież do 26 roku życia, emeryci, renciści, Klub Kibica) * karnet normalny - 250 zł * karnet VIP: -400 zł (catering, parking VIP, wejście VIP od strony parkingu przy sali konferencyjnej, taras VIP pod zegarem wraz z przynależnymi miejscami siedzącymi na trybunie górnej).

Istnieje także specjalna oferta dla zakładów pracy oraz firm. W celu uzyskania dodatkowych informacji klub prosi o kontakt pod adresem: **kontakt@mks.lublin.pl.**

Sprzedaż dotyczy tylko trybuny głównej. Miejsca przy płycie boiska nie będą dostępne. Dystrybucję karnetów rozpoczniemy 26 sierpnia o godz. 9. Nabyć je będzie można tylko poprzez stronę internetową **www.ticketik.pl.** Nie będzie natomiast możliwości rezerwacji miejsc.

MKS Perła Lublin pierwszy mecz nowego sezonu PGNiG Superligi Kobiet rozegra 9 września, u siebie z Eurobud JKS Jarosław.

Na tydzień przed inauguracją piłkarskiej II ligi

Udana próba generalna

W ostatniej grze kontrolnej przed rozpoczęciem II ligi piłkarze Motoru pokonali na Arenie Lublin Stal Rzeszów 3:0.

Bramki w sobotnim meczu (zamkniętym dla publiczności i mediów) zdobyli **Rafał Grodzicki, Piotr Ceglarz** oraz **Rafał Król** (z rzutu karnego). Dla Stali „jedenastki" nie wykorzystał **Krystian Pieczara**.

W pierwszym meczu o ligowe punkty Motor zagra w sobotę na Arenie Lublin ze Zniczem Pruszków. Początek o godz. 19:50.

MOTOR LUBLIN – STAL RZESZÓW 3:0 (1:0)
Bramki: Grodzicki, Ceglarz, R. Król z karnego.
Wcześniejsze sparingi Motoru:
15 lipca: Orlęta Radzyń **3:1**
18 lipca: Ruch Chorzów **3:1**
31 lipca: Polonia Warszawa **1:0**
8 sierpnia: Pogoń Siedlce **1:4**
16 sierpnia: Górnik Łęczna **1:1**
Bilans: 4 zwycięstwa, remis, porażka, bramki: 12-7

Siatkówka

LUK Politechnika z Pucharem Lubelskiego Koziołka

W piątek i w sobotę w hali MOSiR przy Al. Zygmuntowskich w Lublinie rozgrywany był siatkarski turniej o Puchar Lubelskiego Koziołka.

Najlepsi okazali się gospodarze, zespół LUK Politechniki Lublin. Drugie miejsce zajęła drużyna Polski Cukier MKS Avia Świdnik, beniaminka I ligi siatkówki, a trzecie KPS Siedlce.

WYNIKI
KPS Siedlce – Polski-Cukier MKS Avia Świdnik **2:3 (25:17, 25:20, 21:25, 22:25, 10:15)**
LUK Politechnika Lublin – KPS Siedlce **3:1 (28:26, 23:25, 25:14, 25:22)**
LUK Politechnika Lublin – Polski Cukier MKS Avia Świdnik **3:0 (25:23, 25;13, 25:21)**

FOT. GRZEGORZ WINNICKI/LUK POLITECHNIKA LUBLIN

Zwycięski zespół, LUK Politechnika Lublin, we wszystkich spotkaniach występowała w składzie: Jakub Peszko, Szymon Seliga, Radosław Sterna, Konrad Stajer, Kamil Durski, Jędrzej Goss, Neven Majstorović (libero), Grzegorz Pająk, Szymon Romać, Wojciech Sobala, Kamil Szaniawski, Jakub Wachnik, Rafał Cabaj (libero)

W piłkarskiej III lidze

Avia bezlitosna dla Podlasia

Piłkarze świdnickiej Avii wygrali kolejny, drugi mecz w rozgrywkach III ligi. W sobotę rozgromili u siebie Podlasie Biała Podlaska 6:1. Bohaterem spotkania był Wojciech Białek, zdobywca trzech goli.

38-letni kapitan Avii jest jak wino, im straszy tym lepszy. W sobotę mógł zdobyć nawet więcej goli, ale zmarnował jeszcze kilka znakomitych okazji m.in. w 26. minucie nie wykorzystał rzutu karnego! **MAG**

AVIA ŚWIDNIK - PODLASIE BIAŁA PODLASKA 6:1 (3:0)
Avia: Sobieszczyk - Kursa (64 Górka), Dobrzyński (64 Drozd), Wójcik, K. Mroczek (68 Ceglarz), Białek, Maluga (68 Szpak), Oziemczuk (46 B. Mroczek), Niewęgłoski, Uliczny, Mykytyn.
Bramki: Białek 11, 39, 67, K. Mroczek 29, Maluga 62, Ceglarz 72 - Kocot 85 z karnego. **Żółte kartki:** Sobieszczyk, K. Mroczek (A.) Całka, Kosieradzki, Kocot (P.).

Pozostałe mecze 5. kolejki: Stal Kraśnik - Lewart Lubartów **0:3** (Fularski 9, Żelisko 52, 82) * Wisła Puławy - Chełmianka **2:1** (Kacprzycki 62 k, Paluchowski 80 - Myśliwiecki 57) * Orlęta Radzyń Podlaski - Korona II Kielce **3:1** (Kot 4, Kamiński 29, Szymala 51 - Piotr Lisowski 77) * **mecze**: KS Wiązownica - Siarka Tarnobrzeg, ŁKS Łagów - Wisłoka Dębica, Sokół Sieniawa - Hetman Zamość i Stal St. Wola - Wólczanka Wólka Pełkińska zakończyły się po zamknięciu tego wydania * mecze: Wisła Sandomierz - Podhale Nowy Targ i Cracovia II - Jutrzenka Giebułtów zostały odwołane * pauzowało: KSZO 1929 Ostrowiec Św.

1. Wisła Puławy	5	15	15-6
2. Wisła Sandomierz	4	12	10-1
3. Sokół Sieniawa	3	9	8-4
4. ŁKS Łagów	4	7	5-3
5. Lewart Lubartów	5	7	7-6
6. Podhale N. Targ	2	6	3-0
7. KSZO	3	6	5-4
8. Stal Kraśnik	5	6	5-8
9. Wisłoka Dębica	4	6	5-6
10. KS Wiązownica	4	6	8-8
11. Avia Świdnik	**4**	**6**	**9-5**
12. Orlęta Radzyń	13	6	5-4
13. Chełmianka	5	4	6-9
14. Wólczanka	3	3	4-5
15. Podlasie	13	3	3-8
16. Jutrzenka	2	3	2-3
17. Korona II Kielce	5	3	6-11
18. Cracovia II	4	3	2-4
19. Siarka Tarnobrzeg	3	1	0-2
20. Stal St. Wola	1	0	1-3
21. Hetman Zamość	4	0	2-11

26 sierpnia: KSZO - Avia (19:00).

FOT. NATALIA KULBICKA (GLTS ŚWIDNICZANKA)

Michał Zuber po raz kolejny w tym sezonie wpisał się w sobotę na listę strzelców. 28-letni napastnik Świdniczanki ma już na swoim koncie cztery trafienia i jest najskuteczniejszym strzelcem beniaminka IV ligi

W piłkarskiej IV lidze

Nasi znowu wygrali!

Tak udanego początku rozgrywek piłkarskiej IV ligi w wykonaniu Świdniczanki nikt chyba się nie spodziewał. W sobotę beniaminek w piątym meczu odniósł czwartą wygraną. Podopieczni trenera Pawła Pranagala pokonali u siebie Granit Bychawa 2:0. W 5. kolejce wygrała także Lublinianka, pokonując w Łukowie Bizona Jeleniec 3:2.

- To był kolejny ciężki mecz, ale co ważne zwycięski - mówi **Paweł Pranagal**, szkoleniowiec Świdniczanki. - Cieszę się, że tak dobrym przeciwnikiem, który stworzył sobie kilka sytuacji bramkowych zagraliśmy na czysto z tyłu. Przed sezonem uczulałem zawodników, że najważniejsze jest jak najmniej tracić goli, a to było już trzecie spotkanie, w którym nasz bramkarz nie musiał wyciągać piłki z siatki - dodaje.

Zwycięstwo Świdniczance zapewnili niezawodny **Michał Zuber**, który w 20. minucie w zamieszaniu pod bramką rywali strzelił swojego już czwartego gola w rozgrywkach oraz **Mateusz Wilk**, któremu tuż przed przerwą nie zostało nic innego, jak po znakomitym zagraniu Zubera, skierować piłkę do bramki gości.

O wyjazdowej wygranej Lublinianki w meczu z beniaminkiem zadecydowały dwa rzuty karne w drugiej połowie wykorzystane przez **Pawła Dzyra**. 23-latek gola z drugiej „jedenastki" zdobył już w doliczonym czasie!

MAG

grupa I

BIZON JELENIEC – LUBLINIANKA 2:3 (1:1)

Lublinianka: Kurek – Wszołek, Giza, Kuzioła, Jakimiński, Dzyr, Kabała, A. Rejmak, Kwiatkowski (65 Drobik), Miśkiewicz (69 Wadowski), Rybak (80 S. Rejmak).

Bramki: 1:0 Jakimiński 27 samob., 1:1 Kabała 45, 1:2 Dzyr 68 z karnego, 2:2 Olek 85 z karnego, 2:3 Dzyr 90+2 z karnego. **Żółte kartki**: Madejski, Bulak, Kania, Lisiewicz, Daniel Osiak (B.) oraz Rybak, Dzyr, Kuzioła (L.). **Sędziował:** Łasocha (Biała Podl.).

W pozostałych meczach 5. kolejki: Sparta Rejowiec Fabryczny - Start Krasnystaw **2:1**, Powiślak Końskowola - Opolanin, Lutnia Piszczac - Orlęta Łuków, Włodawianka - Górnik II Łęczna i POM Iskra Piotrowice - Huragan Międzyrzec Podl. zakończyły się po zamknięciu tego wydania.

1. Opolanin	4	10	8-1
2. Powiślak	3	9	11-5
3. Włodawianka	4	9	9-4
4. Huragan	4	9	8-3
5. Lublinianka	**5**	**9**	**9-7**
6. Lutnia	4	6	5-5
7. Bizon Jeleniec	5	6	6-8
8. Sparta	5	6	3-10
9. Start	5	4	5-9
10. Górnik II	3	3	3-3
11. Orlęta	4	3	4-10
12. POM Iskra	4	0	3-9

W następnej kolejce - 29 sierpnia: Lublinianka - POM Iskra (17:00).

grupa II

ŚWIDNICZANKA ŚWIDNIK MAŁY - GRANIT BYCHAWA 2:0 (2:0)

Świdniczanka: Kowalczyk – Kowalski (40 Babiarz), Stępień, Żmuda, Martyna (60 Warecki), Miazga, Kowalewski, Szczerba (75 Ziemkiewicz), Śliwa (60 Kopyciński), Zuber, Wilk (80 Pędlowski).

Bramki: 1:0 Zuber 20, 2:0 Wilk 45. **Żółte kartki:** Żmuda (Ś.) oraz Szymala, Misztal, Lewczuk (G.). **Sędziował**: Wuczko (Lublin).

W pozostałych meczach 5. kolejki: Łada 1945 Biłgoraj - Unia Hrubieszów **0:2**, Tomasovia - Gryf Gmina Zamość, Grom Różaniec - Victoria Żmudź, Huczwa Tyszowce - Kłos Gmina Chełm, Kryształ Werbkowice - Unia Białopole zakończyły się po zamknięciu tego wydania.

1. Tomasovia	4	12	14-1
2. Świdniczanka	**5**	**12**	**13-6**
3. Huczwa e	4	9	11-3
4. Grom Różaniec	4	9	9-2
5. Victoria Żmudź	4	7	7-4
6. Granit Bychawa	5	6	5-8
7. Unia	5	6	4-9
8. Gryf	4	5	3-3
9. Kryształ	4	4	7-7
10. Unia Białopole	4	3	6-11
11. Kłos	4	3	5-11
12. Łada	5	0	0-19

W następnej kolejce - 30 sierpnia: Tomasovia - Świdniczanka (17:00).

W 3. rundzie piłkarskiego Pucharu Polski

Lublinianka zagra w Annopolu, Świdniczanka w Piaskach

W najbliższą środę (26 sierpnia) odbędą się mecze 3. rundy piłkrskiego Pucharu Polski na szczeblu okręgu. Na tym etapie zagrają już zespoły z IV ligi.

Lublinianka zagra na wyjeździe z Wisłą Annopol, która w 2. rundzie wyeliminowała Ruch Popkowice (4:2), a Świdnicznka zmierzy się w Piaskach z Piaskovią, która wygrała rywalizację z rezerwami Motoru Lublin (5:4 w karnych). Początek obu spotkań o godz. 17:45.

Pozostałe pary 3. rundy: Sokół Konopnica - Górnik II Łęczna * Orzeł Urzędów - Powiślak Końskowola * Wisła II Puławy - Granit Bychawa * Janowianka - Opolanin * GKS Abramów - KS Drzewce * Stal Poniatowa - Garbarnia Kurów * Błękit Cyców - Polesie Kock.

Spotkanie: LZS Poniatowa Wieś - Avia II Świdnik odbędzie się 2 września o godz. 17:00.

POM Iskra Piotrowice otrzymał w 3. rundzie wolny los.

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA: „Beach Soccer Świdnik Cup '2020"

Solidarność dała sobie radę na piasku

Z inicjatywy nowo powstałego stowarzyszenia „Manufaktura Futbolu" na obiektach Parku Avia w Świdniku rozegrano w sobotę „Beach Soccer Świdnik Cup '2020". Zawody cieszyły się dużą popularnością, a do rywalizacji ostatecznie zgłosiło się sześć zespołów. Turniej swoim honorowym patronatem objął burmistrz miasta Świdnik Waldemar Jakson, a nagrody dla uczestników zmagań na piasku ufundowała Gmina Miejska Świdnik. Partnerami wydarzenia były: Park Avia, hurtownia sportowa Sportico z Lublina oraz Hydrocentrum Świdnik. Jednym z patronów medialnych turnieju był Nowy Tydzień.

- Jak się okazało turniej był przysłowiowym strzałem w dziesiątkę. Beach soccer to bardzo widowiskowa gra. Uczestnicy, choć w zdecydowanej większości po raz pierwszy mieli okazję kopać piłkę na piachu, stanęli na wysokości zadania. Były piękne gole strzelane z połowy boiska i efektowne parady bramkarzy. Przed turniejem za faworyta uważana była uznana firma w futbolowym światku Świdnika czyli Solidarność PZL. Jak się okazało **Paweł Szyjduk** i spółka także świetnie poradzili sobie w beach soccerowej rywalizacji. Faworyt nie zawiódł i okazał się niepokonany. Dodatkowym smaczkiem był fakt, że zawody były rozgrywane w międzynarodowym gronie. W Solidarności PZL zagrał **Vova Trokhymchuk** z Ukrainy, a w Roltexie **Angelo Zarbo** z Niemiec. Obaj byli wiodącymi postaciami w swoich zespołach. Turniejowe mecze sędziowali: **Damian Kuźniak** i **Jerzy Kaczor**, a obsługę medyczną sprawowała Katarzyna Pękała. Wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do organizacji tych zawodów bardzo serdecznie dziękuję. Myślę, że w swoim debiucie „Manufaktura Futbolu" sprostała zadaniu - przyznał J**acek Kosierb**, przedstawiciel tego stowarzyszenia.

Już 12 września br. „Manufaktura Futbolu" planuje organizację kolejnej ciekawej rywalizacji. Tym razem będzie to turniej getbola, który zostanie przeprowadzony na boisku Świdniczanki przy ul. Turystycznej w Świdniku. Zapisy do turnieju są już prowadzone pod nr tel. **601413856** oraz na fanpage facebook świdnickiego stowarzyszenia.

FOT. LOKALNY PRZEGLĄD PIŁKARSKI (4)

Zwycięzcy turnieju, piłkarze Solidarność PZL pozują do pamiątkowego zdjęcia z Ewą Jankowską, sekretarz miasta Świdnik oraz Włodzimierzem Radkiem, przewodniczącym Rady Miasta Świdnik, którzy chwilę wcześniej nagrodził najlepsze zespoły i zawodników pucharami, statuetkami i medalami

WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

WYNIKI

Faza grupowa

gr. A

FC ALBATROS – MANUFAKTURA FUTBOLU 7:1 (3:1)

Bramki: Artur Goc 3, Szymon Kordusiak 2, Sebastian Pietroń, Paweł Portka – samobójcza.

FC ALBATROS - SOLIDARNOŚĆ PZL 2:7 (1:4)

Bramki: Krystian Tuzimski, Mateusz Romak – Vova Trokhymchuk 3, Damian Jarosz 2, Łukasz Marzec, Adam Szyndler.

MANUFAKTURA FUTBOLU – SOLIDARNOŚĆ PZL 0:4 (0:0)

Bramki: Adam Szyndler 2, Dominik Jarosz, Łukasz Marzec.

1 Solidarność PZL	2	6	11-2
2 FC Albatros	2	3	9-8
3 Manufaktura	2	0	1-11

gr. B

NEW STARS – PIŁKARZE EMERYCI 6:7 (2:3)

Bramki: Łukasz Muzyka 3, Mateusz Boguciński 2, Adrian Muzyka – Cyprian Zawadzki 3, Karol Gałgan 2, Jarosław Leśny, Maciej Radek.

ROLTEX – NEW STARS 7:1 (4:0)

Bramki: Angelo Zarbo 4, Andrzej Dec 2, Tomasz Świć – Mateusz Boguciński.

PIŁKARZE EMERYCI – ROLTEX 1:3 (1:2)

Bramki: Maciej Radek – Michał Gołąb 2, Angelo Zarbo.

1. Roltex	2	6	10-2
2. Piłkarze Emeryci	2	3	8-9
3. New Stars	2	0	7-14

Faza finałowa

o 1. miejsce

SOLIDARNOŚĆ PZL – ROLTEX 3:0 (2:0)

Bramki: Adam Szyndler, Damian Jarosz, Vova Trokhymchuk.

o 3. miejsce

FC ALBATROS – PIŁKARZE EMERYCI 5:4 (3:2)

Bramki: Artur Goc 2, Krystian Tuzimski, Paweł Portka, samobójcza – Cyprian Zawadzki 3, Karol Gałgan.

o 5. miejsce

MANUFAKTURA FUTBOLU – NEW STARS 3:7 (2:4)

Bramki: Michał Jaworski, Tomasz Bochniak, Michał Romanowski – Mateusz Boguciński 2, Grzegorz Swenarek 2, Adrian Jacak, Wojciech Wołoczko, Igor Tiuchtiej.

NAJLEPSI

strzelec: Cyprian Zawadzki (Piłkarze Emeryci) 6 bramek.

bramkarz: Piotr Chlebuś (Solidarność PZL).

piłkarz: Angelo Zarbo (Roltex).

Puchar „Fair Play" ufundowany przez Hydrocentrum Świdnik drużynie **Piłkarze Emeryc**i wręczył Piotr Jaroszewski.

ROLTEX zajął w turnieju drugie miejsce. W wielkim finale musiał uznać wyższość Solidarności PZL

Ekipa FC Albatros musiała zadowolić się trzecią lokatą, po zwycięstwie w decydującym spotkaniu z zespołem Piłkarze Emeryci 5:4

Przed meczem: Prusaki - Alfa Felin piłkarze obu zespołów zapozowali do wspólnego zdjęcia

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA: Ruszył piłkarski Puchar Solidarności Ogniska TKKF Omega

Na początek sypnęło niespodziankami

Ledwo zakończyła się 10. edycja Ligi Orlikowej, a Ognisko TKKF Omega i niestrudzony prezes Zbigniew Furman zaprosili piłkarzy-amatorów do udziału w kolejnych rozgrywkach. W czwartek ruszył Puchar Omegi.

Już w pierwszym meczu pucharowych zmagań doszło do sporej niespodzianki, za jaką trzeba uznać wygraną Omegi z ZUBR 6:4. Największy udział w zwycięstwie Omegi miał **Aives Kherouf**. Nigeryjczyk nie tylko czarował oczy grą, ale przede wszystkim zdobył dla swojej drużyny aż 4 bramki.

W drugim spotkaniu Alfa Felin okazała się o jednego gola lepsza od Prusaków. - Ten rezultat także należy rozpatrywać już nie tyle jako niespodzianka, ale sensacja – mówi **Zbigniew Furman**, prezes Ogniska TKKF Omega, pomysłodawca i organizator rozgrywek. - Alfa już w ostatnim meczu, przed tygodniem w Lidze Orlikowej pokonując Brak Tlenu dała sygnał, że ta wygrana nie była przypadkiem. Zmieniła skład i gra bardzo mądrą piłkę. My też myślimy o tym Pucharze pełnym historii powiedział mi Kacper Tokarski z Alfy – dodaje Zbigniew Furman.

Przed mczem Omega (z lewej) - ZUBR (z prawej) humory piłkarzom obu zespołów dopisywały

Prezes Zbigniew Furman z najnowszym nabytkiem Omegi, Nigeryjczykiem Aivesem Kherouf

Tegoroczny turniej, podobnie jak inne rozgrywki Omegi dedykowany jest działaczom, którzy przed 40 laty powołali do życia NSZZ Solidarność.

- To byli wielcy ludzie. Dziś po 40 latach są tacy którzy chcą na siłę zmienić bieg wydarzeń tamtych dni z 1980. Tego nie da się zmienić, nie da się oszukać czasu który odszedł. Wszystkich którzy majstrują po 40 latach przy tamtych wydarzeniach zapraszam na nasz turniej. Popatrzą na tych młodych, ich walkę na boisku i zrozumieją jaką krzywdę wyrządzają prawdziwej historii i tym młodym wojownikom roku 1980. Ja tam byłem, dziś jestem i dziękuję uczestnikom tego turnieju, że są ze mną – kończy prezes Zbigniew Furman.

Kolejne mecze Pucharu Omegi rozegrane zostaną na Orliku przy Szkole Podstawowej nr 52 na Felinie już 25 sierpnia. O godz. 19 PSŻ zmierzy się z AleTaxi, które obroniły mistrzostwo Ligi Orlikowej. Później grać będą Spiżarnia z Osadą oraz Alfa z ekipą Brak Tlenu. Finał i mecz o 3. miejsce zaplanowano na czwartek, 27 sierpnia. **BAS**

PUCHAR SOLIDARNOŚCI

1/4 finału

ZURB - OMEGA 4:6
Bramki: Patryk Górski 3, Grzegorz Wilk - Aives Kherouf 4, Bartosz Marczak 2.
ALFA FELIN – PRUSAKI 3:2
Bramki: Dawid Adamczyk, Krzysztof Zarzycki, Kacper Tokarski - Paweł Kadłubowski, Piotr Urbańczyk.

Ekstraliga rugby

Na zwycięstwo EDACH Budowlanych musimy jeszcze poczekać

Miała być walka o medal, a na razie, po dwóch kolejkach spotkań ekstraligi, rugbiści lubelskich EDACH Budowlanych mają na swoim koncie jedynie dwa punkty bonusowe za porażki różnicą mniej niż 7 punktów i zajmuje w tabeli rozgrywek dopiero ósme miejsce. W sobotę podopieczni trenera Stanisława Więciorka ulegli przed własną publicznością Juvenii Kraków 6:12.

W sobotnim meczu z drużyną spod Wawelu, podobnie jak tydzień wcześniej na inaugurację w Siedlcach z Pogonią, lublinianie byli górą, ale tylko do przerwy. W drugiej części znowu to rywale mieli więcej szczęścia. Budowlanym ponownie nie brakowało chęci do walki, zabrakło jednak pomysłu na grę. Popełniali także zbyt wiele prostych, indywidualnych błędów.

Po dwóch karnych **Daniela Tomanka** gospodarze prowadzili 6:0. W drugiej części goście w zaledwie kilkadziesiąt sekund odwrócili losy meczu, dwukrotnie przykładając piłkę na polu punktowym i skutecznie podwyższając.

BAS

Drużynie EDACH Budowlanych nie można odmówić woli walki. Poważnie wzmocniony przed obecnym sezonem zespół potrzebuje jednak jeszcze trochę czasu by zgrać się i w końcu wygrywać mecze

EDACH BUDOWLANI LUBLIN – JUVENIA KRAKÓW 6:12 (3:0)
Edach Budowlani: Kamil Wiecaszek (63 Sylwester Gąska), Piotr Skałecki (52 Oskar Rudziński), Rogal Mwale, Wojciech Król, James Allen, Michał Musur (65 Jakub Dec), Dawid Rubasniak (21 Tomasz Zduńczuk), Piotr Wiśniewski, Jakub Bobruk, Daniel Tomanek, Piotr Psuj, Smilko Debrenliev, Michał Węzka, Panashe Dube (41 Stanisław Kasprzak), Maciej Grabowski.
Juvenia: Marcin Siemaszko (65 Krzysztof Pszyk), Krzysztof Kopert, Adam Grabski (50 Mariusz Tumiel), Krzysztof Gola, Jakub Syska (79 Jakub Warzecha), Maciej Dorywalski, Szymon Szczepański (74 Paweł Warzecha), Marcin Morus, Grzegorz Gołębiowski (65 Dariusz Janik), Igor Okocimski, Jakub Rapacz, Mateusz Polakiewicz, Michał Jurczyński, Rafał Lewicki (75 Jakub Spórna), Patryk Sakwa.
Punkty: Daniel Tomanek 6 (2K) - Michał Jurczyński 5 (P), Jakub Rapacz 5 (P), Igor Okocimski 2 (pd)
Żółte kartki: Maciej Grabowski (Edach Budowlani) - Adam Grabski (Juvenia).

Pozostałe mecze 2. kolejki Ekstraligi rugby: Master Pharm Rugby Łódź - MKS Ogniwo Sopot **10:20 (10:3)** * RC Arka Gdynia - Awenta Pogoń Siedlce **27:26 (10:14).**
Niedzielne mecze: RC Orkan Sochaczew - OKS Skra Warszawa i Sparta Jarocin - RC Lechia Gdańsk zakończyły się po zamknięciu tego wydania tygodnika.

1. Ogniwo Sopot	2	9	(1)	60-20
2. Juvenia Kraków	2	6		39-33
3. Master Pharm Łódź	2	5	(1)	86-27
4. Awenta Pogoń Siedlce	2	5	(1)	50-44
5. Arka Gdynia	2	5	(1)	37-66
6. Skra Warszawa	1	4		29-09
Orkan Sochaczew	1	2		27-27
8. EDACH Budowlani Lublin	**2**	**2**	**(2)**	**23-36**
9. Lechia Gdańsk	1	0		9-29
10. Sparta Jarocin	1	0		7-76

* w nawiasach punkty bonusowe
W następnej kolejce - 29/30 sierpnia: Skra Warszawa - Edach Budowlani.

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA: XVI Turniej z okazji Święta Wojska Polskiego i 100. rocznicy Bitwy Warszawskiej

Zagrał już po raz 16.

Już po raz 16. Ognisko TKKF Omega zorganizowało turniej piłki nożnej z okazji Święta Wojska Polskiego. Podczas tegorocznych zmagań, w których udział brały cztery zespoły, uczczono także 100. rocznicę zwycięskiej Bitwy Warszawskiej.

W finale turnieju Omega Przyjaciele pokonali 8:5 Złote Jastrzębie. Trzecie miejsce zajęły Białe Orły, a czwarte ekipa FC Junior.

Najlepszym zawodnikiem turnieju został **Kacper Wodzyński** (Białe Orły), a bramkarzem **Patryk Błaszczak** (Omega Przyjaciel). Tytuł króla strzelców wywalczył **Piotr Krysa** (Omega Przyjaciele), zdobywca 10 bramek, a nagroda Fair Play przypadła **Robertowi Dankiewiczowi** (Złote Jastrzębie)

Konkurs rzutów karnych, w którym rywalizowało aż 24 zawodników najlepszy okazał się **Patryk Błaszczak**, który w finale pokonał 5:4 **Olka Kowalczyka.** W pojedynku o 3. miejsce **Max Sprawka** wygrał 2:1 z **Piotrem Krysą**.

- Pomyśleć, że to już 16 turniej. Przypomina mi się taka fajna historia z organizacją pierwszego turnieju. Chciałem do organizacji wciągnąć nasz lubelski Garnizon. Ale to chyba była jeszcze wtedy za świeża data obchodów Święta Wojska Polskiego 15 sierpnia. A ja jako chyba pierwszy jako „pionier", tak po piłkarsku chyliłem czoła wielkim wydarzeniom z 1920 roku. Przypomnę, że kiedyś dniem obchodów był 12 października w rocznice walki pod Lenino. Dowódca Garnizonu Lublin odmówił współorganizacji i pierwszy turniej został zorganizowany w Pliszczynie. Pierwszy turniej wygrał zespół Czarni Pliszczyn, który w finale pokonał Vrotcovię Lublin 3:2 – wspomina **Zbigniew Furman**, prezes Ogniska TKKF Omega, pomysłodawca i organizator turnieju.. **BAS**

Omega Przyjaciele, zwycięzcy turnieju

Za tydzień świdnicki Mundial

Za tydzień (31 sierpnia) odbędzie się kolejna edycja piłkarskiego Mundialu o Puchar Świdnickiego Lipca. W tym roku drużyny rywalizować będą w dwóch kategoriach wiekowych - rocznik 2008 i młodsi oraz 2010 i młodsi.

- Oczywiście zespoły przybiorą nazwy drużyn, jak na prawdziwym mundialu. Przez dziesięć minionych lat wygrywały różne kraje - Hiszpania, Brazylia, Maroko ale także kilka razy Polska - mówi **Grzegorz Martyniuk**, koordynator turnieju, na co dzień nauczyciel w SP nr 5 w Świdniku i sekretarz Miejsko-Powiatowego Szkolnego Związku Sportowego Świdnik.

Zapisy do 26 sierpnia drogą e-mail: **gregski1@wp.pl**

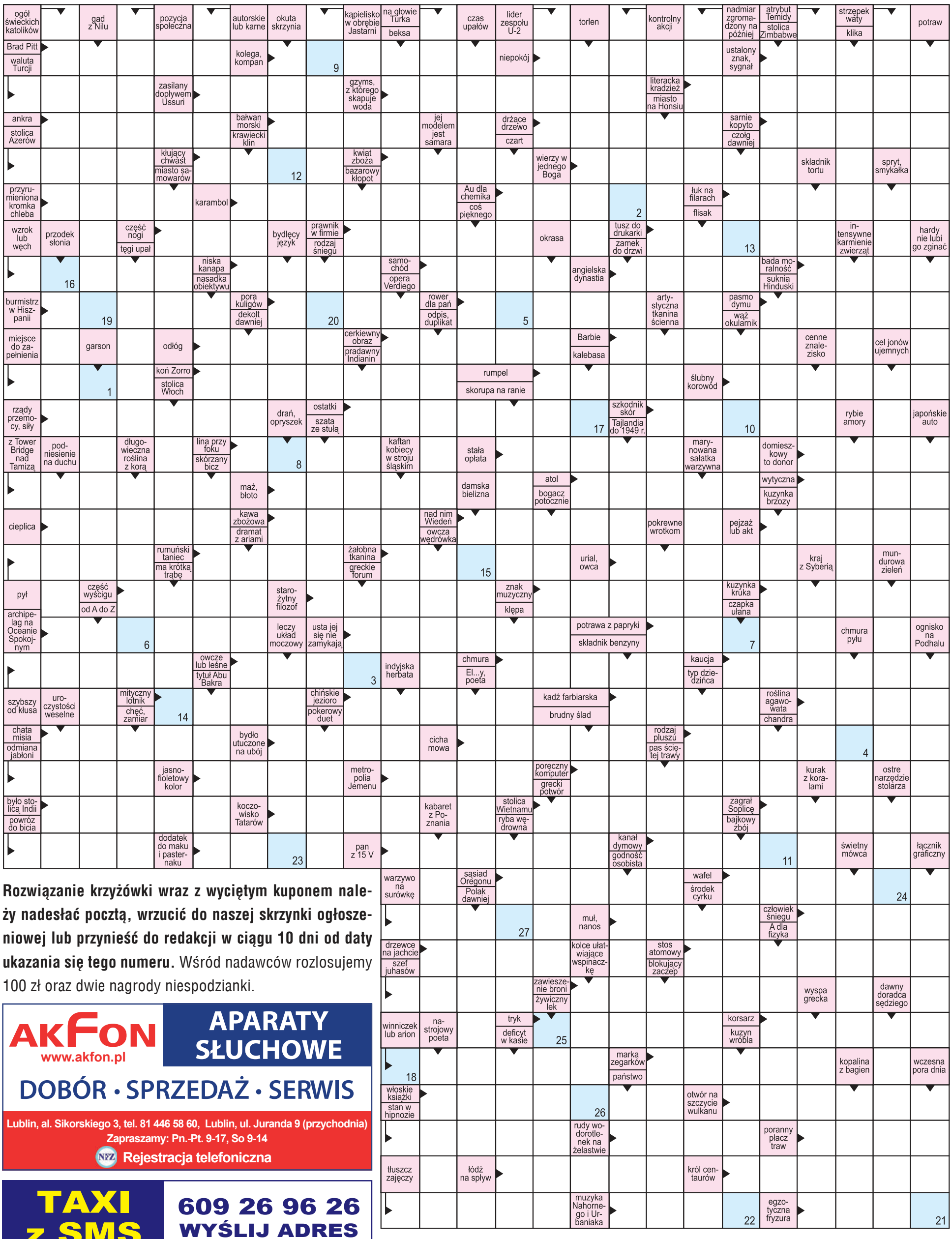

Rozwiązanie krzyżówki wraz z wyciętym kuponem należy nadesłać pocztą, wrzucić do naszej skrzynki ogłoszeniowej lub przynieść do redakcji w ciągu 10 dni od daty ukazania się tego numeru. Wśród nadawców rozlosujemy 100 zł oraz dwie nagrody niespodzianki.

AKFON
www.akfon.pl
APARATY SŁUCHOWE
DOBÓR • SPRZEDAŻ • SERWIS
Lublin, al. Sikorskiego 3, tel. 81 446 58 60, Lublin, ul. Juranda 9 (przychodnia)
Zapraszamy: Pn.-Pt. 9-17, So 9-14
NFZ Rejestracja telefoniczna

TAXI z SMS
609 26 96 26
WYŚLIJ ADRES

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 27 utworzą rozwiązanie - przysłowie.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27

nowy tydzień tygodnik lokalny
KUPON - krzyżówka 34/2020

stówka co tydzień!

100 zł za rozwiązanie krzyżówki z wydania nr 32/2020 otrzymuje **Stanisław Pawelec** (Gdola), a nagrody niespodzianki - **Stefan Raczyński** (Chełm) i **Eugeniusz Radziszewski** (Chełm)